

BIULETYN PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WIELKOPOLSKI

ISSN 1426-7756

• JAN SIKORA – Ekonomiczne i społeczne aspekty zaśmiecania lasów w Polsce • WOJCIECH RADECKI – Usuwanie drzew i krzewów w parkach krajobrazowych • KORNELIA KNIOŁA – Audyt krajobrazowy – nowe narzędzie ochrony parków krajobrazowych

POZNAŃ 2021

Komitety Redakcyjny

*Jan Sikora (redaktor naczelny), Krzysztof Górecki, Rafał Śniegocki,
Zdzisław Witkowski, Kazimierz Zimniewicz (zastępca redaktora naczelnego)
Łukasz Ławrysz (sekretarz redakcji)*

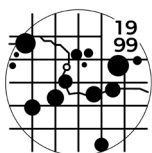
Adres Redakcji

ul. Piekary 17 III p.
61-853 Poznań
tel. (61) 65 54 650
e-mail: sekretariat@zpkww.pl

Wydano ze środków
Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego



**SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**



**Zespół Parków
Krajobrazowych**

Województwa Wielkopolskiego

Przygotowanie do druku:

Bogucki Wydawnictwo Naukowe

Druk:

Perfekt Druk

BIULETYN PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WIELKOPOLSKI

Zeszyt 28(30) – Poznań 2021

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY

- JAN SIKORA
Ekonomiczne i społeczne aspekty zaśmiecania lasów
w Polsce 3
- WOJCIECH RADECKI
Usuwanie drzew i krzewów w parku krajobrazowym 14
- KORNELIA KNIOLA
Audyt krajobrazowy – narzędzie w ochronie parków kra-
jobrazowych 29

PRZYCZYNNKI I MATERIAŁY

- AGNIESZKA KAŻMIERSKA, KATARZYNA JASIŃSKA,
DOROTA KINAST
Jubileusz 15-lecia Ośrodka Edukacji Przyrodniczej
w Łądzie (2006–2021) 41
- JAROSŁAW UGLIS, ANNA JĘCZMYK
O potrzebie dyskusji na temat terminologii w turystyce 49
- JUSTYNA ROGOWSKA
Małe kroki w ochronie zasobów wodnych 53
- KAZIMIERZ ZIMNIEWICZ
Europejski Zielony Ład 56

KRONIKA

Z działalności Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego (1 stycznia–31 grudnia 2020)	63
Porządkowanie przestrzeni	70
Cenne krajobrazy	70
Wiedza o ekologii	70
Konkurs wiedzy o D. Chłapowskim	71
Ubywa wody w Jeziorze Dominickim	71
Przybywa śmieci w lasach	71
Pałac w Buczu odzyskał dawny blask	71

MISCELLANEA

KRZYSZTOF KASPRZAK, BEATA RASZKA Ochrona krajobrazu w Europie na progu XX w. Uwagi do badań	73
U źródeł nauki. Podpowiedzi dla początkującego badacza przyrody Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań 2013	75
Drzewo Franciszka Magazyn nr 1/2020	76
Drzewo Franciszka Magazyn nr 2/2020	76
Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej Bill Gates, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2021	77
Ptaki i ludzie. 100 lat leszczyńskiej ornitologii Stanisław Kuźniak i Grzegorz Lorek Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2021	79

JAN SIKORA

EKONOMICZNE I SPOŁECZNE ASPEKTY ZAŚMIECANIA LASÓW W POLSCE

Wprowadzenie

Lasy państwowe w sposób naturalny oraz w wyniku działalności człowieka pełnią różnorodne funkcje. Są to funkcje: produkcyjne (gospodarcze) polegające na wytwarzaniu surowców drzewnych, prowadzeniu gospodarki leśnej; ekologiczne (ochronne) wyrażające się m.in. w dobroczynnym wpływie lasów na środowisko życia człowieka; społeczne (edukacyjne, kulturowe, zdrowotne, rekreacyjne, turystyczne). Zachodzące współcześnie w skali lokalnej i globalnej przemiany gospodarcze, ekologiczne, demograficzne, konsumpcyjne przyczyniają się z jednej strony do rozwoju tych funkcji, a z drugiej do ich patologii. Ważnym czynnikiem powiązanim z współczesnymi przemianami cywilizacyjnymi, który zagraża realizacji funkcji przypisanym lasom jest zaśmiecanie tego środowiska. Okazuje się, że lasy zaśmiecają okoliczni mieszkańcy oraz osoby korzystające z ich naturalnych walorów, w tym turyści.

Celem opracowania jest rozpoznanie wybranych aspektów ekonomicznych i społecznych tego zjawiska w lasach państwowych, przede wszystkim ukazanie rozmiarów zaśmiecania lasów i kosztów likwidacji odpadów pozostawianych w lasach,

wskazanie powodów zaśmiecania obszarów leśnych oraz sposobów przeciwdziałania. Realizacja przyjętych zamierzeń łączyła się z przeprowadzeniem badań oraz wykorzystaniem w nich odpowiednich metod badawczych.

Metodyka badań

W artykule wykorzystano kilka uzupełniających się metod badawczych, tj. metodę analizy literatury przedmiotu, metodę analizy wtórnych materiałów źródłowych, przede wszystkim danych statystycznych publikowanych przez Główny Urząd Statystyczny. Posłużono się także wynikami badań empirycznych na temat zaśmiecania lasów, które zostały opublikowane w raporcie pt. „Edukować i karać. Zjawisko zaśmiecania lasów w Polsce”. Badania przeprowadzono na początku 2021 r. w formie wywiadu telefonicznego (CATI) wśród 400 pracowników terenowych Służby Leśnej we wszystkich województwach. Były to osoby, które problemu śmieci w lasach doświadczają codziennie w swojej pracy zawodowej.

Analiza wtórnych danych empirycznych jest obecnie utrwaloną metodą badawczą w naukach społecznych¹. Wykorzystanie tej metody wynika m.in. z tego, że w materiałach wtórnych znajdują się dane dotyczące różnych obszarów naukowych, co sprzyja bardziej kompleksowej ich analizie. Indywidualny badacz w swoich badaniach pierwotnych często nie jest w stanie pozyskać wieloaspektowych informacji na badany temat. Prowadzenie badań pierwotnych jest także bardzo kosztowne, a w warunkach pandemii COVID-19 znacznie ograniczone. Korzystanie zatem z już istniejących danych jest znacznie tańsze niż gromadzenie nowych wyników². Zastosowano też metodę analizy statystycznej, zawężoną do ilościowej prezentacji graficznej wyników badań.

Analiza wyników badań

Rozwój gospodarczy powodowany nowoczesnym przemysłem i zaawansowanymi technologiami nie może przyczyniać się do dewastacji środowiska naturalnego. Najogólniej przyjmuje się dwie grupy zagrożeń środowiska naturalnego: 1. skażenie i zanieczyszczenie odpadami; 2. wyczerpanie odnawialnych zasobów naturalnych. Do pierwszej grupy zalicza się zatrucie powietrza, skażenie wody, powstawanie odpadów

¹ Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, 2001, *Metody badawcze w naukach społecznych*, tłum. E. Hornowska, Zys i S-ka, Poznań.

² Tamże, s. 323.

stałych, śmieci oraz ich składowanie. Drugą grupę zagrożeń środowiska naturalnego tworzą problemy z zapotrzebowaniem na wodę pitną oraz na nawadnianie upraw, jałowienie gleby i pustynnienie, zjawisko deforestacji, tj.: niszczenia obszarów leśnych, przeważnie wskutek komercyjnego wyrębu.

Wzrostu gospodarczego nie można zahamować. Gospodarka musi się rozwijać, bowiem rozwój ten oznacza wzrost dobrobytu. Stąd dużą popularność zyskała idea zrównoważonego rozwoju uwzględniająca nie tylko potrzebę wzrostu gospodarczego, lecz także potrzeby społeczne ludzi oraz ochronę zasobów naturalnych.

Prowadzona w wymiarze lokalnym, regionalnym, krajowym, globalnym debata nad zrównoważonym rozwojem w dużym stopniu wiąże się z kwestią wzorów konsumpcji. Konsumpcja to wykorzystywanie przez ludzi, instytucje i społeczeństwa dóbr, usług, energii i zasobów³. Konsumpcja ma wymiar pozytywny i negatywny. Z jednej strony wzrost konsumpcji oznacza polepszenie warunków życia ludzi. Z drugiej strony wzrost konsumpcji może uszczuplać zasoby naturalne ziemi, zaostrzać nierówności społeczne, tworzyć odpady i śmieci oraz emisję szkodliwych gazów zagrażających środowisku przyrodniczemu.

Według niemieckiego socjologa Ulricha Becka człowiekowi i społecznościom ludzkim zagrażają różne formy ryzyka, które w większości mają zasięg globalny. Społeczeństwo ryzyka nie ogranicza się tylko do ryzyka środowiskowego, zdrowotnego, ale obejmuje także cały szereg powiązanych ze sobą zmian zachodzących w sferze osobowościowej ludzi, życia społecznego, zawodowego, zdrowotnego, prawnego, organizacyjnego, obyczajowego, rodzinnego, politycznego. Według Becka istotną cechą społeczeństwa ryzyka jest brak przestrzennych, czasowych i społecznych granic tego zagrożenia⁴.

Wyrzucanie śmieci w lasach w kontekście powyższych problemów z jednej strony wpływa negatywnie na bioróżnorodność przyrody, a z drugiej tworzy potrzebę natychmiastowych działań ograniczających skalę tego zjawiska.

W lasach państwowych najczęściej wyrzucane śmieci dzielą się na trzy podstawowe grupy: 1. Drobne śmieci „turystyczne”, czyli opakowania po żywności, butelki po napojach, papierki po słodyczach. Znajdują się one przede wszystkim blisko szlaków turystycznych i dróg leśnych, przy parkingach leśnych oraz miejscach biwakowania. 2. Odpady z gospodarstw domowych, gruz. Kłopoty z tymi śmieciami występują zwłaszcza w miejscowościach letniskowych, położonych w pobliżu lasów, w których remontowane są ośrodki wypoczynkowe, domki letniskowe, duże pensjonaty. 3. Śmieci „problematyczne”, które często związane są z działalnością gospodarczą mieszkańców miejscowości położonych niedaleko lasów. Do tzw. śmieci

³ A. Giddens, 2004, Socjologia, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

⁴ U. Beck, 2002, Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności, tłum. S. Cieśla, SCHOLAR, Warszawa.

„problematicznych” zaliczyć można części samochodowe, opony, chemikalia, materiały budowlane, azbest, zepsutą żywność ze sklepów⁵.

Niestety Polacy wciąż jeszcze traktują lasy jako wysypisko śmieci, a czasem jako miejsce utylizacji odpadów niebezpiecznych dla zdrowia. Przykłady zaśmiecania lasów można mnożyć. Jak podaje prasa, dwaj mieszkańcy gminy Sława kilkadziesiąt worków ze śmieciami i odpadami wyrzucili w okolicach znanej wieży widokowej pod Świętnem w nadleśnictwie Sława. W styczniu 2020 r. w lesie na Kaszubach ktoś wyrzucił około 700 kg martwych ryb (całe tusze ryb zarówno słodkowodnych, jak i słonowodnych, tusze wędzone oraz wnętrzości, kręgosłupy, łby i płetwy). Koszt ich uprzątnięcia poniosło nadleśnictwo Przymuszewo. Pod koniec kwietnia 2020 r. nadleśnictwo Krzeszowice uprzątnęło i przekazało do utylizacji 2200 kg pozostałości poubojowych z około 150 zwierząt hodowlanych wyrzuconych przez nieznaną sprawców do lasu w pobliżu miejscowości Rusocice. Kilka dni wcześniej kilkaset kilogramów świeżych skór i głów owczych po uboju znaleziono w lesie należącym do nadleśnictwa Opole. W sierpniu 2019 r. pod Olsztynem w rejonie miejscowości Pelnik leśnicy znaleźli cztery palety przeterminowanych jajek. Pół roku wcześniej tysiące zniszczonych opon kilku marek wyrzucono w lasach na terenie dwóch gdańskich nadleśnictw. Ktoś poukładał je w wysokie hałdy. Mężczyzna, który zajmuje się sprzątnięciem strychów, piwnic, wywozem śmieci, otrzymał zlecenie od jednej z firm remontowych, która prowadziła prace w mieszkaniu w centrum Krakowa. Miał od niej odebrać odpady i przetransportować w wyznaczone miejsce ich składowania i recyklingu. Zamiast tego wyrzucił śmiecie w Puszczy Niepołomickiej. Wśród nich były opakowania po telewizorze, pudła, kartony, folie, styropian⁶.

Lasy Państwowe nie prowadzą ewidencji statystycznej danych na temat tego, ile, gdzie i jakie śmieci najczęściej wyrzucają Polacy do lasów. O tym, że są oni w stanie zaśmiecać przyrodę nawet w trudno dostępnych miejscach, świadczą liczby z akcji „Czyste Tatry”. Projekt „Czyste Tatry” jest realizowany od 2012 r. i oprócz sprzątnięcia tatrzańskich szlaków turystycznych ma na celu uświadomienie turystom i całemu społeczeństwu problemów związanych z zanieczyszczeniem środowiska naturalnego i edukację w tym zakresie. Podczas pierwszej edycji akcji z Tatr zniesiono 1,5 tony śmieci. W 2020 r. ponad 6 tys. wolontariuszy zebrało ze szlaków i szczytów tatrzańskich około 600 kg śmieci. W ciągu ośmiu lat trwania akcji „Czyste Tatry” zniesiono z Tatr około 5 ton odpadów. Skala zaśmiecania tatrzańskiej przyrody jest jednak większa, bowiem niezależnie od tego projektu co roku pracownicy Tatrzańskiego

⁵ Ministerstwo zmienia przepisy: 5 tys. zł za śmiecenie w lesie. I miesiąc sprzątnięcia ([https://wyborcza.pl/7, 75398, 26172151, ministerstwo-zmienia-przepisy-5-tys.-zl-za-smiecienie-w-lesie.html](https://wyborcza.pl/7,75398,26172151,ministerstwo-zmienia-przepisy-5-tys.-zl-za-smiecienie-w-lesie.html)).

⁶ Przedstawione przykłady zaśmiecania lasów zaczerpnięto z: Zaśmiecali lasy, przyłapali ich strażnicy. Jest surowa kara (<https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,26607980,z...tml?>); Ministerstwo zmienia przepisy: 5 tys. zł za śmiecenie w lesie... dz. cyt.; Rekordowa kara za zaśmiecanie lasów. Ponad 4,4 tys. zł za wyrzucenie śmieci w Puszczy Niepołomickiej ([https://Krakow.wyborcza.pl/Krakow/7,44425,26908206,rekordowa-ka... A.&](https://Krakow.wyborcza.pl/Krakow/7,44425,26908206,rekordowa-ka...A.&)).

Parku Narodowego i wolontariusze usuwają ze szlaków około 40–50 ton śmieci pozostawionych przez turystów. Wiele z nich to tworzywa sztuczne, które rozkładają się setki lat, a zawarte w nich toksyny mogą zatruwać wodę, glebę i powietrze oraz stwarzać zagrożenie pożarowe. Śmiecie w postaci słoików, puszek i butelek po napojach i żywności są śmiertelną pułapką dla różnych zwierząt, szczególnie owadów. Jako przykłady mogą posłużyć sytuacje, w których znaleziono lisa z głową utkniętą w słoiku, żuki konające w butelkach po słodkich napojach czy ptaki zaplątane w maseczki⁷.

Z danych statystycznych wynika, że w ostatnich latach leśnicy wywozili z lasów od 110 do 122 tys. m³ odpadów rocznie, co można porównać do wywiezienia około 1 tys. wagonów kolejowych wyładowanych odpadami⁸. Na przykład tylko z terenu lasów Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu co roku wywozi się 90 wagonów śmieci⁹. Rośnie także roczny koszt wywozu odpadów porzuconych w lasach państwowych. W 2015 r. Lasy Państwowe wydały na sprzątanie około 17,5 mln zł, a cztery lata później, to jest w 2019 r. blisko 20 mln zł. Rosnące z roku na rok koszty utrzymania czystości w lasach obciążają nadleśnictwa i regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych (tab. 1).

Tabela 1. Utrzymanie czystości w lasach według regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych w latach 2010, 2015 i 2019

Regionalne dyrekcje Lasów Państwowych	2010	2015	2019	2010	2015	2019
	Śmiecie usunięte z lasów			Koszty utrzymania czystości w lasach		
	w m ³			w tys. zł.		
Ogółem	120 856	122 414	107 781	10 752,1	17 418,6	19 884,7
Białystok	16 682	8 780	7 756	688,4	1 070,5	1 156,4
Gdańsk	7 133	8 377	4 903	672,4	1 251,3	1 539,6
Katowice	6 220	11 163	8 887	926,2	1 494,5	1 529,7
Kraków	2 399	2 284	2 790	228,0	495,0	555,8
Krosno	1 451	2 782	1 815	149,4	290,2	336,8
Lublin	3 680	4 584	4 788	305,2	636,4	862,7
Łódź	4 829	6 594	5 061	550,9	1 112,3	1 312,2
Olsztyn	7 115	8 772	8 814	751,1	1 371,8	1 557,8
Piła	8 990	3 456	2 533	316,7	527,4	626,9
Poznań	6 244	10 115	10 290	807,4	1 438,5	1 762,0
Radom	5 004	5 960	5 962	416,6	806,5	1 009,6
Szczecin	8 781	10 634	11 057	786,8	1 582,6	2 082,8
Szczecinek	6 525	7 795	6 927	746,0	1 455,0	1 383,0
Toruń	6 823	8 700	8 709	689,8	1 075,8	1 233,6
Warszawa	11 151	8 600	5 927	1 058,9	1 081,0	1 023,1
Wrocław	6 625	6 674	6 356	1 138,4	787,0	785,0
Zielona Góra	8 802	7 145	5 208	518,7	942,6	1 127,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie Rocznik Statystyczny leśnictwa 2020, 2021, GUS, Warszawa oraz Leśnictwo 2017, 2017, GUS, Warszawa.

⁷ M. Kaczyńska 2021, Nielegalne wysypiska pojawiają się niemal co dzień. Bomba tyka, Głos Wielkopolski z dnia 9.06.2021, s. 03.

⁸ Ministerstwo zmienia przepisy, dz. cyt.

⁹ M. Kaczyńska, 2021, Nielegalne wysypiska..., dz. cyt.

Z analizy danych przedstawionych w tabeli 1 wynika, że w 2019 r. najwięcej śmieci usunięto z lasów należących do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie (11 057 m³). Dyrekcja ta poniosła także najwyższe koszty wywozu śmieci (2082,8 tys. zł), co niewątpliwie może łączyć się z największą powierzchnią lasów wchodzących w jej skład (640 tys. ha). Na drugim miejscu pod względem ilości usuniętych śmieci (10 115 m³) oraz kosztów tej akcji (1762,0 tys. zł) w tym samym roku jest Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu. Jednak pod względem powierzchni lasów obejmujących tę instytucję jest ona dopiero na dziewiątym miejscu w Polsce (408,0 tys. ha). Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak jest, łączyłaby się z przeprowadzeniem osobnych szczegółowych badań na ten temat.

Problem śmiecenia w lasach narasta. Zjawisko to potwierdzają wyniki badań empirycznych opublikowane w raporcie pt. „Edukować i karać. Zjawisko zaśmiecania lasów w Polsce”, wydanym przez Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie oraz Małopolską Szkołę Administracji Publicznej w Krakowie¹⁰. Autorzy publikacji postanowili zbadać i poszerzyć obserwacje związane z przyczynami śmiecenia w lasach oraz wskazać najskuteczniejsze sposoby przeciwdziałania temu zjawisku.

Otrzymane wyniki wskazują, że zdaniem 34% respondentów w ciągu ostatnich pięciu lat stan lasów pod względem ich zaśmiecania pozostaje na tym samym poziomie. Natomiast w opinii 40% badanych sytuacja ta się pogarsza. Zdaniem badanych 63% śmieci podrzucanych jest w lasach przez okolicznych mieszkańców, którzy w ten sposób pozbywają się kłopotliwych odpadów i kosztownej utylizacji. Przede wszystkim są to śmieci wielkogabarytowe, poremontowe, pobudowlane, zajmujące dużo miejsca w lesie. Odpady te do lasu nie trafiają przypadkowo. Są one celowo przywożone. Znaczącą grupę śmieci celowo podrzucanych w lesie tworzą także śmieci przydomowe, powstające w codziennym funkcjonowaniu gospodarstwa domowego. Zdaniem 55% badanych pracowników Służby Leśnej, źródłem śmieci w lasach są także turyści, spacerowicze, grzybiarze, turyści wynajmujący domki letniskowe. Śmieci te to drobne odpady, często porzucane i rozproszone w lesie lub występujące w skupiskach, np. w miejscach pikników, parkingów leśnych. Ponad 9% respondentów wskazało, że śmieci są wyrzucane również przez podróżnych z samochodów lub porzucane w związku z czyszczeniem pojazdów w okolicach lasu.

Przedstawione wyniki wskazują, że wyrzucanie tego rodzaju śmieci do lasu łączy się z podejmowaniem świadomej decyzji uwzględniającej nie tylko związane z tym procederem ryzyko i koszty, lecz także korzyści. Osoby zaśmiecające las działają zatem z premedytacją, intencjonalnie i świadomie.

Dokładniejszą charakterystykę motywów zaśmiecania lasów przedstawiają dane empiryczne zawarte w tabeli 2.

¹⁰ K. Kwarciańska, T. Kwarciański, P. Ulman, 2021, Edukować i karać. Zjawisko zaśmiecania lasów w Polsce, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej w Krakowie, Kraków.

Tabela 2. Powody wyrzucania śmieci w lesie w opinii respondentów deklarujących, że na ich terenie zaśmiecenie lasu występuje

N = 379 Klasa	P8A: Powody wyrzucania śmieci w lesie (zmienna z wielokrotnymi odpowiedziami, identyczne odpowiedzi były ignorowane)		
	liczba	procent odpowiedzi	procent przypadków
Kłopotliwe śmieci	24	2,73	6,33
Infrastruktura	118	13,42	31,13
Cechy jednostki	173	19,68	45,65
Trudno powiedzieć	29	3,30	7,65
Przyzwyczajenie/nawyki	29	3,30	7,65
Koszt wywozu śmieci	90	10,24	23,75
Cechy nabyte od innych	41	4,66	10,82
Wygoda	137	15,59	36,15
Organizacja odbioru	32	3,64	8,44
Kompetencje/edukacja/ świadomość	49	5,57	12,93
Inne	34	3,87	8,97
Naśladownictwo	19	2,16	5,01
Lekceważenie środowiska	44	5,01	11,61
Obcość/anonimowość/brak nadzoru	37	4,21	9,76
Brak sankcji/brak lęku przed karą	16	1,82	4,22
Nieprecyzyjne przepisy	7	0,80	1,85
Ogółem	879	100,00	231,93

Uwaga: Kolumna „procent odpowiedzi” odnosi się do ogólnej liczby unikatowych odpowiedzi (N=879), które padły w trzech kolejnych rundach pytania o wymienienie powodu wyrzucania śmieci w lasach. Kolumna „procent przypadków” odnosi się do liczby respondentów (N=379), którzy wskazali na daną odpowiedź co najmniej w jednej rundzie pytania o wymienienie powodu wyrzucania śmieci w lasach. Ponieważ respondent mógł udzielić więcej niż jednej odpowiedzi, wielkości nie sumują się do 100%.

Źródło: K. Kwarcinińska, T. Kwarciniński, P. Ulman, 2021, Edukować i karać. Zjawisko zaśmieciania lasów w Polsce, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej w Krakowie, Kraków.

Z analizy danych zamieszczonych w tabeli 2 wynika, że największy udział w odpowiedziach dotyczących powodów wyrzucania śmieci w lesie przypada na cechy osobowe, charakterologiczne jednostek ludzkich. Motyw ten tworzą: cechy jednostki (19,68%), świadomość na temat lasu i przyrody (5,57%), przyzwyczajenia, nawyki (3,30%). W sumie motyw osobowościowy jednostek obejmował 44,14% odpowiedzi dotyczących powodów zaśmieciania lasu. W drugiej kolejności występował motyw organizacyjno-infrastrukturalny, zwany „systemem” usuwania odpadów (32,64%). Ten rodzaj motywu ilustrują odpowiedzi: infrastruktura likwidacji odpadów (13,42%), koszty wywozu śmieci (10,24%), organizacja odbioru śmieci (3,64%), kłopotliwe śmieci, wielkogabarytowe (2,73%), brak sankcji, brak lęku przed karą (1,82%), nieprecyzyjne przepisy (0,80%). W trzeciej kolejności wystąpił motyw społeczny (18,04%), na który złożyły się takie czynniki, jak: lekceważenie środowiska naturalnego, brak poszanowania przyrody (5,01%), brak nadzoru i wiara w anonimowość osób zaśmiecających las (4,21%), cechy nabyte od innych (4,66%), naśladownictwo (2,16%).

W kontekście przedstawianych wyników badań empirycznych na temat przyczyn wyrzucania śmieci w lesie można sformułować następujący wniosek: osoby obciążone wadami charakteru, osobowości lub niewłaściwie socjalizowane (motywy społeczny) nadal będą miały trudności w korzystaniu z dobrze zorganizowanego systemu odbioru odpadów, jeśli ich cechy osobowości, przekonania i postawy społeczne nie ulegną modyfikacji. Tworzy się zatem problem dotyczący potrzeby edukacji i stosowania sankcji negatywnych wobec osób zaśmiecających las. Stąd też nie bez powodu tytuł omawianego raportu brzmi: „Edukować i karać”.

Bardziej szczegółową charakterystykę działań w kierunku skłonienia ludzi do przestrzegania zasad i niezaśmiecania lasów przedstawiają dane empiryczne w tabeli 3.

Tabela 3. Sposoby, które mogłyby skłonić ludzi do niewyrzucania śmieci w lasach

Klasa	P10A: W jaki sposób Pana/i zdaniem można skutecznie skłaniać okolicznych mieszkańców do tego, by nie wyrzucali śmieci w lesie?			
	liczba	skumulowana liczba	procent	skumulowany procent
Edukowanie	106	106	26,50	26,50
Karanie	89	195	22,25	48,75
Monitorowanie	34	229	8,50	57,25
Zachęcanie	3	232	0,75	58,00
Ułatwianie	23	255	5,75	63,75
Obniżenie kosztów	19	274	4,75	68,50
Zawstydzanie	5	279	1,25	69,75
Informowanie	13	292	3,25	73,00
Edukowanie i karanie	23	315	5,75	78,75
Karanie i monitorowanie	6	321	1,50	80,25
Jednocześnie wiele metod	7	328	1,75	82,00
Inne	16	344	4,00	86,00
Brak	56	400	14,00	100,00

Źródło: K. Kwarciańska, T. Kwarciański, P. Ulman, 2021, Edukować i karać. Zjawisko zaśmiecania lasów w Polsce. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej w Krakowie, Kraków.

Z analizy danych zamieszczonych w tabeli 3 wynika, że co czwarty badany (26,50%) uważał, iż skuteczną formą motywowania okolicznych mieszkańców do prawidłowego postępowania ze śmieciami jest edukacja. Natomiast co piąty (22,25%) był zdania, że stosowanie większego rygoru karnego miałoby istotne znaczenie w ograniczaniu zaśmiecania lasów. Chodzi tutaj przede wszystkim o kary finansowe oraz o obowiązkowe prace społeczne w lesie. Respondenci wskazywali także na lepszy monitoring, czyli stosowanie fotopułapek, na informowanie w postaci tablic informacyjnych. Wśród innych pomysłów uznanych za skuteczne w ograniczaniu wyrzucania śmieci do lasu znalazła się potrzeba usprawnienia systemu organizacji odbioru śmieci z gospodarstw domowych.

Uogólniając, należy podkreślić, że w Lasach Państwowych stawia się na miękkie działania w zakresie zanieczyszczania lasu, w tym na akcje edukacyjne, informowanie mieszkańców o kosztach dla środowiska, na warsztaty z dziećmi w szkołach,

współpracę z lokalnymi społecznościami w organizacji np. sprzątaniasu. Leśnikom chodzi głównie o to, żeby Polacy nauczyli się zabierać z powrotem do domu dokładnie tyle odpadów, ile wnieśli do lasu.

Zauważyć zatem należy, że praktyka wyrzucania śmieci w lasach nie jest wiodącym zachowaniem opartym na normach społecznych czy organizacyjnych, lecz głównie na cechach osobowościowych, indywidualnych charakterach jednostek, w tym turystów, na wadach charakteru. Są cechy osobowości ludzi, które skłaniają do zaśmiecania lasu, są też pozytywne charaktery jednostek, które przeciwdziałają temu zjawisku. Należy także podkreślić potrzebę zmiany podejścia do korzystania z walorów przyrodniczych lasu jako dobra społecznie wspólnego¹¹. Uwaga ta odnosi się do wszystkich konsumentów, w tym turystów zainteresowanych walorami i atrakcjami obszarów leśnych¹². W tym zakresie niezbędna jest zmiana postrzegania przyrody i naszego w niej miejsca¹³. Duża w tym rola kultury osobistej ludzi i edukacji kształtującej pozytywne cechy osobowości oraz na ich podstawie regulująca nasze zachowania wobec środowiska leśnego.

Zakończenie

Kończącą rekomendacją skierowaną wobec przedstawionych w artykule w ujęciu empirycznym i poznawczym problemów niech będzie konkluzja sformułowana przez autorów raportu „Edukować i karać. Zjawisko zaśmiecania lasów w Polsce”. Brzmi ona następująco: „Najlepsze systemy kontroli, kar i infrastruktura nie zastąpią jednak samokontroli jednostek i wzajemnego społecznego sprzężenia w dbaniu o porządek i czystość. Praktyki związane z czystością od wieków były kulturowo zależne. Obrastały w rytuały i zwyczaje, niejednokrotnie skomplikowane, dlatego, że każda społeczność zdawała sobie sprawę, jak ważne jest zachowanie porządku i czystości dla przetrwania biologicznego, ale także dobrostanu. Ludzie muszą poznać przekonania i oczekiwania względem porządku, a także rozumieć, czego i kto od nich oczekuje w tym zakresie. Współpraca jednostek z systemem musi być płynna i zależy to od obu stron w równym stopniu. Generalnie jesteśmy świadomi wzrostu świadomości ekologicznej społeczeństwa. Warto wykorzystać ten trend dla wsparcia rozwiązań konkretnych problemów, w tym zaśmiecania lasów”¹⁴.

¹¹ K. Zimniewicz 2014, Czy Park Krajobrazowy jest dobrem wspólnym, Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski, s. 27–35.

¹² Zob. M. Jalinik, 2021, Obszary leśne wieloaspektową atrakcją turystyczną, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok.

¹³ J. Sikora, A. Wartecka-Ważyńska, 2017, Social functions of forests in Poland, Ekonomia i Środowisko, 2(61): 190–203.

¹⁴ K. Kwarciańska, T. Kwarciański, P. Ullman, 2021, Edukować i karać, dz. cyt., s. 43.

Należałoby przyjąć, że powyższa opinia odnosi się do wszystkich osób, którym bliskie są cenne walory lasu, jako dobra wspólnego. Z przedstawionej opinii wynika, że w pierwszej kolejności należy do minimum ograniczyć „motywację” skłaniającą ludzi do pozostawiania śmieci w lesie. Podstawowym działaniem w tym kierunku jest pilna i szeroka potrzeba edukacji przyrodniczej społeczeństwa, która powinna kształtować indywidualne cechy osobowości ludzi w zakresie właściwej gospodarki odpadami i dbania o przyrodę. Obszary leśne służą bowiem gospodarce i ludziom. Wszyscy zatem jesteśmy zobowiązani do dbałości o wielofunkcyjne walory oraz atrakcje lasów w Polsce.

Literatura

1. Beck U., 2002, Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności, tłum. S. Cieśla, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
2. Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D., 2001, Metody badawcze w naukach społecznych, tłum. E. Hornowska, Zysk i S-ka, Wydawnictwo Poznań.
3. Giddens A., 2004, Socjologia, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
4. Jalinik M., 2021, Obszary leśne wieloaspektową atrakcją turystyczną, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok.
5. Kaczyńska M., 2021, Nielegalne wysypiska pojawiają się niemal co dzień. Bomba tyka, Głos Wielkopolski z dnia 9.06.2021.
6. Kwarcieńska K., Kwarcieński T., Ullman P., 2021, Edukować i karać. Zjawisko zaśmiecania lasów w Polsce, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej w Krakowie, Kraków.
7. Ministerstwo zmienia przepisy: 5 tys. zł za śmiecenie w lesie. I miesiąc sprzątanina (<https://wyborcza.pl/7,75398,26172151,ministerstwo-zmienia-przepisy-5-tys.-zl-smiecenie-w-lesie.html>).
8. Rocznik Statystyczny Leśnictwa 2020, 2021, GUS, Warszawa Leśnictwo 2017, GUS, Warszawa.
9. Sikora J., Wartecka-Ważyńska A., 2017, Social functions of forests in Poland, Ekonomia i Środowisko, 2(61): 190–203.
10. Zaśmiecali lasy, przyłapali ich strażnicy. Jest surowa kara (<https://zielonagora.wyborcza.pl/zielonagora/7,35182,26607980,z...tml>)? Rekordowa kara za zaśmiecanie lasów. Ponad 4 tys. zł za wyrzucanie śmieci w Puszczy Niepołomickiej (<https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,26908206,rekordowa-ka...A&>).
11. Zimniewicz K., 2014, Czy Park Krajobrazowy jest dobrem wspólnym, Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski, s. 27–35.

Jan Sikora

EKONOMICZNE I SPOŁECZNE ASPEKTY ZAŚMIECANIA LASÓW W POLSCE

Streszczenie

Rozwój gospodarczy i związane z nim potrzeby społeczne oraz ochrony przyrody generują problematykę konsumpcji, w tym potrzebę usług zdrowotnych, rekreacyjnych, turystycznych w środowisku leśnym. Zaśmiecanie lasów znacznie ogranicza konsumpcję dóbr turystyczno-rekreacyjnych. W wyrzucanych do lasu odpadach dominują groźne dla środowiska śmieci z plastiku. W opracowaniu wskazano, że wiodącymi przyczynami zaśmiecania lasów są cechy osobowościowe ludzi, powody organizacyjne i społeczne. Ograniczenie wyrzucania śmieci do lasów łączy się z odpowiednimi działaniami edukacyjnymi, monitoringiem oraz z stosowaniem kar. Podstawą napisania artykułu były wyniki badań zaczerpnięte z literatury przedmiotu, z analizy wtórnych materiałów empirycznych oraz danych statystycznych.

ECONOMIC AND SOCIAL ASPECTS OF LITTERING FORESTS IN POLAND

Summary

Economic development and related social and nature protection needs generate consumption issues, including the need for health, recreational and tourism services in the forest environment. Littering forests significantly reduces the consumption of tourism and recreational goods. The waste discharged into the forest is dominated by plastic waste that is hazardous to the environment. The study indicates that the leading causes of forest littering are the personality of people, organizational and social reasons. Limiting dumping of rubbish into forests is combined with appropriate educational activities, monitoring and the application of penalties. The basis for writing the article were the results taken from the literature on the subject, from the analysis of secondary empirical materials and statistical data.

WOJCIECH RADECKI

USUWANIE DRZEW I KRZEWÓW W PARKU KRAJOBRAZOWYM

Wprowadzenie

Przedstawiane rozważania leżą na przecięciu się dwóch istotnych kierunków ochrony przyrody zawartych w ustawie o ochronie przyrody¹, mianowicie ochrony drzew i krzewów jako komponentów przyrody z jednej strony oraz ochrony wartości przyrodniczego obszaru specjalnego, jakim jest park krajobrazowy – z drugiej. Przecięcie się tych kierunków prowadzi *prima facie* do wniosku, że ochrona drzew i krzewów rosnących na terenie parku krajobrazowego powinna być bardziej rygorystyczna niż rosnących poza takim terenem. Warto sprawdzić, czy i w jakim stopniu wniosek ten jest uzasadniony, zwłaszcza w świetle niedawnych, daleko idących złagodzeń instrumentarium ochrony drzew i krzewów przed nieuzasadnionym ich usuwaniem. W tym celu należy poddać analizie przepisy ustawy o ochronie przyrody oraz innych ustaw odnoszących się do tej problematyki, a także przepisy penalne zamieszczone w podstawowych aktach prawa represyjnego, jakimi są Kodeks karny² i Kodeks wykroczeń³.

Instrumentarium ochrony prawnej drzew i krzewów

Powszechna ochrona drzew i krzewów rosnących poza lasami została wprowadzona do ustawodawstwa polskiego wraz z wejściem w życie od dawna już

¹ Ustawa z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 55 ze zm.).

² Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1444), dalej w skrócie „k.k.”.

³ Ustawa z 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 281), dalej w skrócie „k.w.”.

nieobowiązującej ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska⁴ w jej dziale II „Podstawowe kierunki ochrony środowiska” rozdziale 6 „Ochrona zieleni w miastach i wsiach”. Spojrzenie na zamieszczony w tym rozdziale art. 48 w powiązaniu z przepisami dotyczącymi opłat i kar pieniężnych znajdującymi się w tejże ustawie pozwalało ująć instrumentarium ochrony prawnej drzew i krzewów jako oparte na czterech filarach:

1. ciążącym na jednostkach organizacyjnych i osobach fizycznych obowiązku utrzymywania we właściwym stanie drzew i krzewów rosnących na użytkownikach przez te podmioty nieruchomościach,
2. uzależnieniu legalnego usunięcia drzew i krzewów od zezwolenia wydanego przez właściwy organ administracji, chyba że jakieś przepisy zwalniały z obowiązku uzyskania zezwolenia,
3. obciążeniu usuwania drzew i krzewów na podstawie zezwolenia obowiązkiem wniesienia stosownej opłaty, chyba że jakieś przepisy zwalniały z obowiązku opłatowego,
4. uznaniu usunięcia drzewa lub krzewu bez wymaganego zezwolenia za czyn zabroniony pod groźbą administracyjnej kary pieniężnej wymierzanej przez właściwy organ administracji.

Kiedy u progu XXI w. ustawodawca zorientował się, że przepisy o ochronie drzew i krzewów „nie pasują” do nowej koncepcji prawa ochrony środowiska⁵ jako prawa przede wszystkim „emisyjnego”, zdecydował się na przeniesienie przepisów o charakterze przyrodniczym, w tym przepisów o ochronie drzew i krzewów, do obowiązującej wówczas ustawy z 1991 r. o ochronie przyrody⁶, co nastąpiło ustawą wprowadzającą Prawo ochrony środowiska, a po zastąpieniu tamtej ustawy o ochronie przyrody nową z 2004 r. odnośne przepisy znalazły się w rozdziale 4 „Ochrona terenów zieleni i zadrzewień” obowiązującej ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.

Ustawa ta w brzmieniu pierwotnym przejęła znane od 1980 r. instrumentarium ochrony oparte na czterech filarach, aczkolwiek pierwszy filar obowiązku utrzymywania w należytym stanie drzew i krzewów nie został ujęty wprost, lecz można go było wyinterpretować z ogólnych przepisów tej ustawy. Bez większych zmian pozostały trzy kolejne filary: zezwolenia, opłaty, administracyjne kary pieniężne.

Przepisy rozdziału 4 ustawy o ochronie przyrody zmieniały się kilkakrotnie. Pierwsza zmiana wymuszona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. kwestionującego konstytucyjność niezmiernie rygorystycznych przepisów

⁴ Ustawa z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz.U. nr 3, poz. 6, późniejszy t.j. Dz.U. z 1994 r. nr 49, poz. 196 ze zm.), uchylona z dniem 1 października 2001 r. ustawą z 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. nr 100, poz. 1985).

⁵ Zrealizowanej ustawą z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. nr 62, poz. 627, aktualny t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1219 ze zm.).

⁶ Ustawa z 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz.U. nr 114, poz. 492, późniejszy t.j. Dz.U. z 2001 r. nr 99, poz. 1079 ze zm.).

o administracyjnych karach pieniężnych⁷ nastąpiła w 2015 r.⁸, doprowadzając do obniżenia opłat za legalne usuwanie drzew i krzewów oraz złagodzenia konsekwencji nielegalnego usuwania. Kolejna niezwykle doniosła zmiana nastąpiła pod koniec 2016 r.⁹ Zmiana ta dopuściła praktycznie niczym nieograniczone usuwanie drzew i krzewów z nieruchomości prywatnych, z czego właściciele tych nieruchomości skwapliwie skorzystali, doprowadzając do prawdziwej „masakry” drzew i krzewów. Ustawodawca po kilku miesiącach zorientował się, co uczynił, uchwalając w maju 2017 r. kolejną nowelizację¹⁰, w której dość nieudolnie starał się złagodzić fatalne skutki ustawy z grudnia 2016 r. Ewolucję tę kończy nowelizacja z czerwca 2017 r.¹¹, która wzmacniając ochronę drzew i krzewów na terenach podlegających ochronie zapewnianej ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, pozostawia jednak w mocy „poluzowanie” ochrony drzew i krzewów zapoczątkowane ustawą z 2015 r. i jeszcze rozszerzone ustawą z końca 2016 r. Złagodzenie ochrony drzew i krzewów było uzasadniane tym, że konieczność uzyskania zezwolenia na usunięcie własnego ostatecznie drzewa i jeszcze zapłacenia za to ogranicza „święte i nienaruszalne” prawo własności. Owszem, ogranicza, ale od mniej więcej połowy XIX w. prawo własności nie jest ani święte, ani nienaruszalne. Takie ograniczenie jest zgodne z konstytucją, bo ma podstawę ustawową, jest niezbędne do ochrony środowiska ze względu na doniosłe biologiczne, zdrowotne i społeczne znaczenie drzew i krzewów (także tych rosnących na nieruchomościach prywatnych) i nie narusza istoty prawa własności, w pełni zatem odpowiada regulacji art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Obowiązujący schemat ochrony drzew i krzewów zawarty w rozdziale 4 ustawy o ochronie przyrody opiera się na następujących założeniach:

- co do zasady usunięcie drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości wymaga zezwolenia (art. 83 ust. 1), które wydaje wójt, burmistrz albo prezydent miasta, a w przypadku nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków – wojewódzki konserwator zabytków (art. 83a ust. 1); dla uproszczenia w dalszym tekście posługuję się zwykle skrótem, wskazując na zezwolenie wydawane przez wójta;
- obszerna 17-punktowa lista przypadków, w których usunięcie nie wymaga zezwolenia, została zamieszczona w art. 83f ust. 1, przy czym w pewnych sytuacjach w miejsce zezwolenia wchodzi obowiązek zgłoszenia (art. 83f ust. 4);

⁷ Wyrok TK z 1 lipca 2014 r. – SK 6/12, sentencja w Dz.U. z 2014 r. poz. 926, wyrok z uzasadnieniem ogłoszony w „Orzecznictwie TK” 2014, nr 7, poz. 68.

⁸ Ustawa z 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1045).

⁹ Ustawa z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz ustawy o lasach (Dz.U. poz. 2249); osławiona w skrajnie negatywnym znaczeniu „lex Szyszko” od nazwiska ówczesnego ministra środowiska.

¹⁰ Ustawa z 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody (Dz.U. poz. 1074).

¹¹ Ustawa z 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1595).

- zasadą jest, że posiadacz nieruchomości za usunięcie na podstawie zezwolenia drzewa lub krzewu ponosi opłaty (art. 84 ust. 1), które nalicza i pobiera organ właściwy do wydania zezwolenia (art. 84 ust. 2);
- obszerna 14-punktowa lista przypadków, w których usunięcie wprawdzie wymaga zezwolenia, ale zwolnione jest z opłat, została zamieszczona w art. 86 ust. 1;
- wójt, burmistrz albo prezydent miasta wymierza administracyjną karę pieniężną za usunięcie drzewa lub krzewu bez wymaganego zezwolenia (art. 88 ust. 1 pkt 1), bez dokonania zgłoszenia (art. 88 ust. 1 pkt 6) albo mimo sprzeciwu wniesionego przez właściwy organ (art. 88 ust. 1 pkt 5);
- w przypadku usunięcia drzewa lub krzewu w okolicznościach uzasadnionych stanem wyższej konieczności administracyjnej kary pieniężnej nie wymierza się (art. 89 ust. 7);
- w przypadku usunięcia bez wymaganego zezwolenia drzewa lub krzewu obumarłego albo nierokującego szans na przeżycie, złomu lub wywrotu administracyjną karę pieniężną obniża się o 50% (art. 89 ust. 6).

Spoglądając na zarysowany schemat, zwłaszcza na liczne zwolnienia z obowiązku uzyskania zezwolenia (art. 83f ust. 1), zastąpienia zezwolenia zgłoszeniem (art. 83f ust. 4) i zwolnienia z opłat (art. 86 ust. 1), można zastanawiać się nad tym, czy naprawdę da się utrzymać przekonanie, które powstało na tle poprzednich przepisów, o obowiązywaniu zasady, że usunięcie drzewa lub krzewu wymaga zezwolenia i poniesienia opłat (z wyjątkami ustawowo określonymi), czy może odwrotnie: zasadą jest dziś swoboda usuwania drzew i krzewów, a wyjątkiem obowiązek uzyskania zezwolenia i ponoszenia opłat.

Wątpliwości co do tego, co tu jest zasadą, a co wyjątkiem, pojawiają się przede wszystkim na tle art. 83f ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, zwalniającym z obowiązku uzyskania zezwolenia. Przewidziane w nim kilkanaście przypadków można podzielić na wyraźnie różniące się od siebie grupy.

Do pierwszej zaliczam raczej zrozumiałe sytuacje wynikające z odrębnych przepisów pozwalające na usuwanie zgodnie w tymi przepisami, ale bez dodatkowego zezwolenia wójta drzew i krzewów ze względu na ochronę przeciwpowodziową (pkt 7), konieczność zapewniania bezpieczeństwa i widoczności na trasach kolejowych (pkt 8) oraz usunięcia przeszkód lotniczych (pkt 9).

Grupa druga obejmuje sytuacje związane z ochroną przyrody: usuwanie drzew lub krzewów w ramach zadań wynikających z planów ochrony lub zadań ochronnych dla parków narodowych, rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych i obszarów Natura 2000 (pkt 12), usuwanie drzew i krzewów w związku z funkcjonowaniem ogrodów botanicznych lub zoologicznych (pkt 6), usuwanie drzew lub krzewów

należących do obcych gatunków inwazyjnych (pkt 15)¹², usuwanie drzew lub krzewów z obszaru parku narodowego lub rezerwatu przyrody nieobjętego ochroną krajobrazową (pkt 11)¹³.

Grupa trzecia to usunięcia interwencyjne: przy prowadzeniu akcji ratowniczych (pkt 13) oraz usuwanie złomów i wywrotów przez odpowiednie służby (pkt 14).

Grupa czwarta obejmuje usuwanie drzew i krzewów ze względów gospodarczych: w celu przywrócenia gruntów nieużytkowanych do użytkowania rolniczego (pkt 3b), rosnących na plantacjach lub w lasach (pkt 4)¹⁴ oraz w celu zapewnienia funkcjonowania urządzeń melioracji wodnych (pkt 10).

Grupa piąta uwzględniająca niektóre gatunki pozwala na usuwanie bez zezwolenia drzew lub krzewów owocowych, ale z wyłączeniem rosnących na nieruchomościach wpisanych do rejestru zabytków lub na terenach zieleni (pkt 5) oraz krzewów ozdobnych, ale z wyłączeniem krzewów w pasie drogowym drogi publicznej, na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz na terenach zieleni (pkt 2).

Grupa szósta, zapewne najistotniejsza, przyjmuje jako kryterium wielkość i pozwala na usuwanie bez zezwolenia krzewu lub krzewów w skupisku na powierzchni do 25 m² (pkt 1) oraz drzew, których obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza (pkt 3):

- a. 80 cm – w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego,
- b. 65 cm – w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego,
- c. 50 cm – w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Ostatnia grupa, siódma, pozwala na usuwanie bez zezwolenia drzew lub krzewów, które rosną na nieruchomościach stanowiących własność osób fizycznych i są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej (pkt 3a).

Tylko z grupą siódmą wiąże się zastąpienie zezwolenia zgłoszeniem. Otóż zgodnie z art. 83f ust. 4 właściciel nieruchomości będący osobą fizyczną nie występuje o zezwolenie, lecz zamiar usunięcia drzew, którego obwód na wysokości 5 cm przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm i 50 cm (gdyby nie przekraczał, właściciel mógłby

¹² Praktycznie chodzi tu o bożodrzew gruczołowaty, jedyny krzew wymieniony w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 9 września 2011 r. w sprawie listy roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym (Dz.U. nr 210, poz. 1260).

¹³ W tym niezwykle „topornie” sformułowanym punkcie chodzi o rozróżnienie obszarów parków narodowych i rezerwatów przyrody objętych tylko ochroną krajobrazową, na których stosuje się instrumentarium ochrony drzew i krzewów według rozdziału 4 ustawy o ochronie przyrody, i innych, czyli tych najcenniejszych, na których się go nie stosuje, co praktycznie oznacza, że na obszarach parków narodowych i rezerwatów przyrody objętych ochroną ścisłą i czynną decyduje reżim parku lub rezerwatu, a nie rozdział 4 ustawy.

¹⁴ Intencją wprowadzenia ochrony drzew i krzewów było zawsze objęcie nią drzew i krzewów poza lasami, w lasach stosuje się przepisy leśne; ustawodawca w pewnym sensie zrównał z lasami plantacje drzew.

drzewo usunąć bez jakichkolwiek rygorów), zgłasza wójtowi. Organ ma teraz 21 dni na dokonanie oględzin, po czym w terminie 14 dni może, a w pewnych sytuacjach musi decyzją administracyjną wnieść sprzeciw. Jeżeli tego nie zrobi, właściciel może drzewo usuwać bez żadnych opłat. Ten tryb postępowania dotyczy tylko usuwania drzew na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą. Gdyby natomiast w terminie 5 lat od dokonania oględzin wystąpiono o pozwolenia na budowę, która ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej i będzie realizowana na tej części nieruchomości, na której rosło usunięte drzewo, wójt wydaje na podstawie art. 83f ust. 17 decyzję administracyjną o nałożeniu obowiązku uiszczenia opłaty za usunięcie drzewa. W ten sposób ustawodawca stara się zapobiec takim prowadzącym do obejścia ustawy „manewrom” właściciela nieruchomości, który najpierw zgłasza, że drzewo usunie na cele niezwiązane z działalnością gospodarczą, organ nie zgłasza sprzeciwu, właściciel usuwa drzewo, ale potem okazuje się, że faktycznie usunięcie nastąpiło na cele związane z działalnością gospodarczą.

Niezależnie wszakże od mnogości wyjątków stanowisko ustawodawcy wyrażone w ustawie o ochronie przyrody jest jasne: zasada to wymóg uzyskania zezwolenia na usunięcie drzew lub krzewów, wyjątek to usuwanie bez zezwolenia.

Drzewa i krzewy w parku krajobrazowym

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest dostrzeżenie, że zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody park krajobrazowy obejmuje obszar chroniony ze względu na wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe oraz walory krajobrazowe w celu zachowania, popularyzacji tych wartości w warunkach zrównoważonego rozwoju, ale stosownie do art. 16 ust. 6 grunty rolne i leśne oraz inne nieruchomości znajdujące się w granicach parku krajobrazowego pozostawia się w gospodarczym wykorzystaniu. Jeżeli na tych gruntach i nieruchomościach pozostawionych w gospodarczym wykorzystaniu rosną drzewa i krzewy, to ich ochrona przed usuwaniem co do zasady nie różni się od powszechnej ochrony drzew i krzewów poza lasami, której założeń wyżej przedstawiłem.

Inaczej może być tylko wtedy, kiedy organ kreujący park krajobrazowy (dawniej wojewoda, obecnie sejmik województwa) skorzystał z możliwości, jakie daje art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody i zgodnie z nim wprowadził w parku krajobrazowym zakaz likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych, jeżeli nie wynika to z potrzeby ochrony przeciwpowodziowej lub zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub wodnego lub budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych. Występujące w tym przepisie pojęcie zadrzewienia jest kategorią prawną i zgodnie z art. 5 pkt 27 ustawy o ochronie przyrody oznacza pojedyncze drzewa, krzewy lub ich skupiska niebędące lasem

w rozumieniu ustawy o lasach¹⁵ lub plantacją, wraz z terenem, na którym występują, i pozostałymi składnikami szaty roślinnej tego terenu. Warto zwrócić uwagę, jak niezwykle szeroka jest ta definicja. W języku naturalnym nikt przecież nie nazwie pojedynczego drzewa, a już na pewno pojedynczego krzewu zadrzewieniem, tymczasem prawnie zarówno pojedyncze drzewo, jak i pojedynczy krzew jest zadrzewieniem w rozumieniu art. 5 pkt 27 ustawy o ochronie przyrody, a więc tym samym i w rozumieniu art. 17 ust. 1 pkt 3 tej ustawy. Co więcej, zadrzewieniem w rozumieniu prawnym jest także teren, na którym te drzewa lub krzewy występują, oraz pozostałe składniki szaty roślinnej tego terenu, co za zadrzewienie nakazuje uznać np. rośliny otaczające nawet pojedynczo rosnące drzewo lub krzew.

Jeżeli organ kreujący park krajobrazowy wprowadził zakaz przewidziany w art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody, to obejmuje on nie wszystkie drzewa lub krzewy rosnące na terenie parku krajobrazowego, lecz tylko niebędące lasem ani plantacją zadrzewienia:

1. śródpolne; tego pojęcia ustawodawca nie zdefiniował, należy przeto rozumieć je w znaczeniu potocznym i obejmować nim wszystkie drzewa i krzewy rosnące wśród pól, a więc rosnące np. na miedzach oraz, co tym bardziej oczywiste, w urządzonych pasach przeciwwietrznych itp.;
2. przydrożne; chodzi tu o drzewa rosnące przy drogach w rozumieniu przede wszystkim ustawy o drogach publicznych¹⁶, która w art. 4 pkt 22 posługuje się pojęciem zieleni przydrożnej, nakazując rozumieć przez to roślinność umieszczoną w pasie drogowym, mającą na celu w szczególności ochronę użytkowników drogi przed oślepieniem przez pojazdy nadjeżdżające z kierunku przeciwnego, ochronę drogi przed zawiewaniem i zaśnieżaniem, ochronę przyległego terenu przed nadmiernym hałasem, zanieczyszczeniem powietrza, wody i gleby; nie ma znaczenia kategoria drogi publicznej, co więcej, ustawa o ochronie przyrody nie zawiera ograniczenia, że chodzi o drogi publiczne, a zatem można utrzymywać, że obejmuje ochroną także drzewa rosnące przy drogach niezaliczonych do publicznych;
3. nadwodne; także tego pojęcia sama ustawa o ochronie przyrody nie definiuje, co oznacza, że należy kierować się faktycznym usytuowaniem zadrzewień nad wodami w rozumieniu Prawa wodnego¹⁷, a więc nad wodami zarówno płynącymi, jak i stojącymi.

Badając relacje między art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody a art. 83f tej ustawy, należy stwierdzić, że pierwszy (art. 17 ust. 1 pkt 3) jest przepisem szczególnym (*lex specialis*) w stosunku do drugiego (art. 83f). Oznacza to, że dopuszczenie bez jakichkolwiek rygorów usuwania drzew i krzewów w przypadkach określonych w art. 83f nie stosuje się do zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych, jeżeli zakaz z art. 17 ust. 1 pkt 3 został w parku krajobrazowym wprowadzony i nie zachodzą

¹⁵ Ustawa z 28 września 1991 r. o lasach (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1463).

¹⁶ Ustawa z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 470 ze zm.).

¹⁷ Ustawa z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 310 ze zm.).

wyjątki w nim określone. Najłatwiej ten mechanizm wyjaśnić na przykładzie drzew owocowych, które w myśl art. 83f ust. 1 pkt 5 można usuwać w zasadzie (chyba że chodzi o nieruchomość zabytkową lub teren zieleni) bez zezwolenia. Przywołajmy słynny fragment książki I „Pana Tadeusza”: „A wszystko przepasane, jakby wstęgą, miedzą zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą”. Ta Mickiewiczowska „cicha grusza siedząca na miedzy” w parku krajobrazowym jest nie do ruszenia, jeżeli zakaz z art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody został wprowadzony. Nic nie pomoże rolnikowi sięgnięcie do art. 83f ust. 1 pkt 5 tej ustawy pozwalającego mu usuwać bez żadnych rygorów drzewa owocowe, a grusza bezspornie takim drzewem jest. Uznanie pierwszego z tych przepisów za *lex specialis* w stosunku do drugiego nie pozwala rolnikowi na usunięcie gruszy. Co więcej, żaden organ administracji nie może wydać decyzji zezwalającej rolnikowi na usunięcie owej gruszy. W przepisach ustawy o ochronie przyrody dotyczących parków krajobrazowych nie ma odpowiedników art. 15 ust. 3 i 4 upoważniających właściwe organy do zezwalania na odstępstwa od zakazów obowiązujących w parkach narodowych i rezerwach przyrody. Oznacza to, że jeżeli zakaz z art. 17 ust. 1 pkt 3 został w parku krajobrazowym wprowadzony, to dopóki obowiązuje akt kreujący ów park (rozporządzenie wojewody lub uchwała sejmiku województwa) wprowadzający ten zakaz, usuwanie zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych jest wykluczone i żaden organ administracji nie może na to zezwolić. Musiałaby nastąpić zmiana aktu kreującego park krajobrazowy i wykreślenie z niego zakazu wprowadzonego na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 3, aby usunięcie drzewa owocowego rosnącego wśród pól było dopuszczalne.

Posłużyłem się przykładem drzewa owocowego jako najwyraźniejszym. Ale zasada *lex specialis* znajduje zastosowanie także do innych przypadków określonych w art. 83f ustawy o ochronie przyrody. I tak np. nie wolno usuwać w parku krajobrazowym drzew, których obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza, odpowiednio (w zależności od gatunku drzewa), 80 cm, 65 cm lub 50 cm, jeżeli są to drzewa rosnące wśród pól, przy drogach lub nad wodami, mimo że gdyby rosły w innych miejscach, także w granicach parku krajobrazowego, ich usuwanie byłoby dopuszczalne bez żadnych ograniczeń prawnych (art. 83f ust. 1 pkt 3). Oczywiście to wszystko przy założeniu, że nie zachodzi żaden z wyjątków w samym art. 17 ust. 1 pkt 3 wskazanych, nie chodzi o usuwanie w ramach realizacji planu ochrony parku krajobrazowego i nie chodzi o gatunki inwazyjne, których z mocy art. 17 ust. 3a nie dotyczy zakaz wprowadzony na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 3.

Ochrona zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych w parku krajobrazowym jest wprawdzie bardzo rygorystyczna, ale nie absolutna. Sam art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody przewiduje trzy przypadki dopuszczające usuwanie takich zadrzewień, jeżeli wynika to z potrzeby:

1. ochrony przeciwpowodziowej,
2. zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub wodnego,
3. budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych.

Podkreślić trzeba, że te trzy przypadki to wyjątki od zasady zakazu likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych. Jak wszystkie regulacje o charakterze wyjątkowym, przypadki określone w tym przepisie wymagają interpretacji ścisłej, a nawet zawężającej, w żadnym razie nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Stwierdzenie zaistnienia któregoś z tych trzech wyjątków nie pozwala na usuwanie drzew i krzewów bez żadnych rygorów, lecz nakazuje zbadanie, czy na usunięcie jest wymagane zezwolenie na zasadach określonych w art. 83a ustawy o ochronie przyrody, czy też ze względu na art. 83f wymagane nie jest. Tu jednak zasadniczo odmiennie przedstawia się wyjątek pierwszy (ochrona przeciwpowodziowa) w porównaniu z wyjątkiem drugim (bezpieczeństwo ruchu) i trzecim (urządzenia wodne).

Jeśli chodzi o wyjątek pierwszy, to zastosowanie znajduje art. 83f ust. 1 pkt 7 ustawy o ochronie przyrody w związku z art. 175 ust. 1 i art. 176 ust. 9 Prawa wodnego. Na podstawie art. 175 ust. 1 Prawa wodnego właściwy organ Wód Polskich może – w celu zapewnienia właściwych warunków przepływu wód powodziowych – decyzją nakazać usunięcie drzew lub krzewów na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią, a na podstawie art. 176 ust. 9 Prawa wodnego może – w celu zapewnienia właściwej szczelności lub stabilności wałów przeciwpowodziowych – decyzją nakazać usunięcie drzew lub krzewów z wałów przeciwpowodziowych oraz z terenów w odległości mniejszej niż 3 m od stopy wału. Jeżeli właściwy organ Wód Polskich wyda którąś z tych decyzji, drzewa i krzewy należy usunąć bez dodatkowego zezwolenia wójta, nawet gdyby obwody pni drzew na wysokości 5 cm przekraczały, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm albo powierzchnia krzewu lub krzewów przekraczała 25 m². Jest tak dlatego, że art. 83f ust. 1 pkt 7 ustawy o ochronie przyrody zwalnia z obowiązku uzyskania takiego zezwolenia.

Inaczej jest w odniesieniu do wyjątku drugiego. Stosownie do art. 20 pkt 16 ustawy o drogach publicznych utrzymywanie zieleni przydrożnej, w tym sadzenie i usuwanie drzew oraz krzewów, należy do zarządcy drogi. Jeżeli jednak obwód pnia drzewa na wysokości 5 cm przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm albo powierzchnia krzewów przekracza 25 m², to na usunięcie zarządcy drogi musi uzyskać zezwolenie wójta wydane na podstawie art. 83a ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, i to uzgodnione (chyba że chodzi o obcy gatunek topoli) z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska – art. 83a ust. 2a ustawy o ochronie przyrody. Zamierzając usunąć drzewo przydrożne w parku krajobrazowym, zarządca drogi musi wykazać, że wynika to z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego (a nie z jakichkolwiek innych przyczyn, np. estetycznych), a regionalny dyrektor ochrony środowiska nie może uzgodnić zezwolenia, jeżeli usunięcie drzewa nie jest uzasadnione bezpieczeństwem ruchu drogowego. Jeżeli usunięcie drzewa nie wymaga zezwolenia (obwód pnia na wysokości 5 cm nie przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm), to zarządca drogi w parku krajobrazowym może je usunąć tylko wtedy, gdy wynika to z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wprawdzie w tej sytuacji nie ma zinstytucjonalizowanej kontroli nad tym, czy rzeczywiście zachodzi ów drugi

wyjątek przewidziany w art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody (nie ma zezwolenia, a tym samym nie ma uzgodnienia), ale zarządca drogi, usuwając takie drzewo z przyczyn innych niż zapewnienie bezpieczeństwa ruchu drogowego, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie z art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody. Analogicznie należy oceniać usuwanie drzew i krzewów w parku krajobrazowym wynikające z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ruchu wodnego, z tym że wtedy zajmuje się tym organ administracji żeglugowej. Znowu jeżeli obwód pnia drzewa na wysokości 5 cm przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm albo powierzchnia krzewów przekracza 25 m², to na usunięcie niezbędne jest zezwolenie wójta, który nie może go wydać, jeżeli usunięcie nie wynika z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ruchu wodnego. Różnica w porównaniu z ruchem drogowym polega na tym, że ustawodawca nie przewiduje uzgodnienia z regionalnym dyrektorem ochrony środowiska. Jeżeli zezwolenie wójta nie jest wymagane, to organ administracji żeglugowej może usunąć drzewa lub krzewy, ale tak samo jak w poprzednio omawianym wariancie tylko wtedy, kiedy wynika to z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ruchu wodnego. Usuwając z jakichkolwiek innych względów, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie z art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody.

Przejdę do trzeciego wyjątku dotyczącego budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych w parku krajobrazowym. Ma on znaczenie zwłaszcza w odniesieniu do zadrzewień nadwodnych. Pojęcie urządzeń wodnych jest kategorią prawną zdefiniowaną w art. 16 pkt 65 Prawa wodnego, który nakazuje przez urządzenia wodne rozumieć urządzenia lub budowle służące do kształtowania zasobów wodnych lub korzystania z tych zasobów, w tym: a) urządzenia lub budowle piętrzące, przeciwpowodziowe i regulacyjne, a także kanały i rowy, b) sztuczne zbiorniki wodne lub stopnie wodne usytuowane na wodach płynących oraz obiekty związane z tymi zbiornikami lub stopniami, c) stawy, w szczególności stawy rybne oraz stawy przeznaczone do oczyszczania ścieków albo rekreacji, d) obiekty służące do ujmowania wód powierzchniowych oraz wód podziemnych, e) obiekty energetyki wodnej, f) wyloty urządzeń kanalizacyjnych służące do wprowadzania ścieków do wód, do ziemi lub do urządzeń wodnych oraz wyloty służące do wprowadzania wody do wód, do ziemi lub do urządzeń wodnych, g) stałe urządzenia służące do połowu ryb lub do pozyskiwania innych organizmów wodnych, h) urządzenia służące do chowu ryb lub innych organizmów wodnych w wodach powierzchniowych, i) mury oporowe, bulwary, nabrzeża, mola, pomosty i przystanie, j) stałe urządzenia służące do dokonywania przewozów międzybrzegowych.

Artykuł 17 ust. 1 pkt 3 Prawa wodnego nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących urządzeń wodnych do: a) urządzeń melioracji wodnych niezaliczonych do urządzeń wodnych, b) obiektów mostowych, rurociągów, linii energetycznych, linii telekomunikacyjnych oraz innych urządzeń, wraz z infrastrukturą towarzyszącą, prowadzonych przez wody powierzchniowe w granicach linii brzegu oraz przez wały przeciwpowodziowe, c) robót w wodach oraz innych robót, które mogą być przyczyną zmiany naturalnych przepływów wód, stanu wód stojących oraz

stanu wód podziemnych poza granicami nieruchomości gruntowej, na której prowadzone są te roboty.

Podobnie jak w odniesieniu do wyjątku drugiego także tu należy rozróżnić usuwanie drzew i krzewów wymagające zezwolenia (praktycznie chodzi o wchodzące w skład zadrzewień nadwodnych w parku krajobrazowym drzewa, których obwód pnia na wysokości 5 cm przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm, i krzewy na powierzchni ponad 25 m²) oraz niewymagające takiego zezwolenia. W pierwszym wariancie warunkiem legalnego usunięcia drzewa lub krzewu jest uzyskanie zezwolenia wójta, które może być wydane tylko wtedy, gdy usunięcie wynika z potrzeby budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych, w drugim wariancie zezwolenie nie jest wprawdzie wymagane, ale drzewa lub krzewy mogą być usuwane także tylko w razie takiej potrzeby.

Odpowiedzialność prawna

Aby przedstawione wyżej zakazy i ograniczenia rzeczywiście działały, muszą być one obwarowane możliwością zastosowania sankcji prawnych w razie ich nieprzestrzegania, czyli instrumentami odpowiedzialności prawnej. Przepisem bezpośrednio ukierunkowanym na zapewnienie przestrzegania zakazu z art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody jest art. 127 pkt 1 lit. c tej ustawy typizujący wykroczenie. Jego treść przytoczę *in extenso*:

„Art. 127. Kto umyślnie:

1. narusza zakazy obowiązujące w:

(...)

c) parkach krajobrazowych,

(...)

– podlega karze aresztu albo grzywny”.

W odniesieniu do badanego zagadnienia prawnego hipoteza tego przepisu zakłada, że w akcie kreującym park krajobrazowy (rozporządzeniu wojewody lub uchwale sejmiku województwa) został wprowadzony zakaz przewidziany w art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody. Wtedy znamiona wykroczenia wyczerpuje usunięcie chociażby jednego drzewa lub krzewu rosnącego w parku krajobrazowym wśród pól, przy drodze lub nad wodą, jeżeli takie usunięcie nie wynikało z potrzeby ani ochrony przeciwpowodziowej, ani zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub wodnego ani budowy, odbudowy, utrzymania, remontu lub naprawy urządzeń wodnych. Sprawcą tego wykroczenia może być każdy, kto usuwa lub podwładnemu nakazuje usunięcie drzewa lub krzewu, ale pod warunkiem, że działał umyślnie, chcąc naruszyć zakaz z art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody (zamiar bezpośredni) lub przewidując, że zakaz ten narusza, na to się godził (zamiar ewentualny). Praktycznie w tym drugim wariancie, tj. zamiaru ewentualnego, chodzi o to, że sprawca, mając

świadomość, że usunięcie drzewa lub krzewu nie wynika z żadnej ze wskazanych w art. 17 ust. 1 pkt 3 potrzeb, godzi się na to, że usuwa drzewo lub krzew bez potrzeby, czyli akceptuje naruszenie przepisów.

Za wykroczenie z art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody grozi kara aresztu w rozmiarze od 5 do 30 dni (co wynika z art. 19 k.w.) albo kara grzywny w wysokości od 20 do 5000 zł (co wynika z art. 24 § 1 k.w.).

Ta kara nie jest jedyną sankcją, która może dotknąć sprawcę. Należy bowiem pamiętać o art. 129 ustawy o ochronie przyrody, który w przypadku skazania za wykroczenie z art. 127 tej ustawy upoważnia (aczkolwiek nie zobowiązuje) sąd do orzeczenia:

1. przepadku przedmiotów służących do popełnienia wykroczenia (np. piły, którą drzewo ścięto) oraz przedmiotów pochodzących z wykroczenia (tj. pozyskanego drewna), chociażby nie stanowiły własności sprawcy,
2. obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny (a w przypadku ścięcia drzewa lub krzewu obowiązek jest z natury rzeczy niewykonalny) – nawiązki do wysokości 10 000 zł na rzecz organizacji społecznej działającej w zakresie ochrony przyrody lub właściwego ze względu na miejsce popełnienia wykroczenia wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Wprawdzie art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody jest przepisem odnoszącym się wprost do naruszenia zakazu z art. 17 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, ale nie jest to jedyny przepis o charakterze penalnym, który wchodzi tu w rachubę. Załóżmy, że właściciel gruntu położonego przy rzece przepływającej przez park krajobrazowy usuwa rosnące nad wodą inne drzewo niż owocowe, którego obwód pnia na wysokości 5 cm przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm, nie występując o wymagane w tym przypadku zezwolenie wójta. Jego czyn wyczerpuje jednocześnie znamiona:

- wykroczenia z art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody, bo jest to zarzewienie nadwodne,
- deliktu administracyjnego z art. 88 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, bo usunięcie tego drzewa wymagało zezwolenia.

Mamy do czynienia ze „szkolnym” przykładem jednoczynowego zbiegu ocen prawnych: wykroczenia i deliktu administracyjnego. Powstaje wobec tego pytanie, czy sprawca odpowiada podwójnie: przed sądem za wykroczenie i niezależnie od tego przed wójtem za delikt administracyjny, czy też odpowiada tylko raz, ale jeśli tylko raz, to czy tylko za wykroczenie, czy tylko za delikt administracyjny. Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest wcale prosta. Z jednej strony działa wynikająca z prawa międzynarodowego zasada *ne bis in idem* – nie wolno karać dwa razy za to samo, z drugiej art. 10 k.w. dopuszcza podwójną odpowiedzialność za czyn wyczerpujący jednocześnie znamiona przestępstwa i wykroczenia, respektując zasadę *ne bis in idem* tym, że jeżeli wymierzono dwie kary: pierwszą za przestępstwo, drugą za wykroczenie, to wykonuje się tylko jedną – tę surowszą. Ale w podanym przykładzie mamy do czynienia ze zbiegiem wykroczenia i deliktu administracyjnego, a tego art.

10 k.w. nie obejmuje. Nasuwają się dwa rozwiązania: zastosowanie art. 10 k.w. na zasadzie analogii, co oznaczałoby, że sąd wymierza grzywnę za wykroczenie, a wójt karę pieniężną za delikt, po czym wykonuje się tylko tę, która okaże się wyższa. Jest to rozwiązanie dość ryzykowne, bo można sobie wyobrazić, że sąd za wykroczenie wymierzy areszt, co jest przecież prawnie dopuszczalne. Czy teraz należy przeliczać areszt na karę pieniężną, czy karę pieniężną na areszt? Według jakich reguł? Dlatego prostsze wydaje się rozwiązanie drugie polegające na konsekwentnym kierowaniu się zasadą *ne bis in idem* i wybraniu tylko jednej postaci odpowiedzialności, w tym przypadku karnej za wykroczenie.

Zmienmy teraz przykład i załóżmy, że obwód pnia tego drzewa na wysokości 5 cm nie przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm. Wtedy nie ma odpowiedzialności za delikt z art. 88 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie przyrody (usuwanie takich drzew nie wymaga zezwolenia), ale jest odpowiedzialność za wykroczenie z art. 127 pkt 1 lit. c tej ustawy, jeżeli nie zachodzi żaden z wyjątków określonych w art. 17 ust. 1 pkt 3.

Aby pokazać, jakie problemy wiążą się z zagadnieniem odpowiedzialności, zmienmy jeszcze raz przykład, powracając do rozmiarów obwodu pnia przekraczających na wysokości 5 cm, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm i zakładając, że właściciel wystąpił do wójta o zezwolenie na usunięcie i wójt je wydał, mimo że nie usprawiedliwiał tego żaden spośród trzech wyjątków określonych w art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody. Wtedy właściciel na pewno nie odpowiada za wykroczenie z art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody, bo on legitymuje się urzędowym zezwoleniem, ale faktem jest, że drzewo w parku krajobrazowym zostało usunięte niezgodnie z prawem. Wchodzi wtedy w rachubę odpowiedzialność wójta za przestępstwo urzędnicze z art. 231 k.k. Popelnia je funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia, działa na szkodę interesu publicznego. Wójt jest funkcjonariuszem publicznym, wydając zezwolenie na usunięcie zadrzewienia nadwodnego w parku krajobrazowym mimo braku któregośkolwiek z wyjątków określonych w art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody, przekracza swoje uprawnienia, gdyż tylko któryś z tych wyjątków pozwala mu wydać zezwolenie na usunięcie drzewa. Jest to działanie na szkodę interesu publicznego wyrażającego się w zachowaniu zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych w parku krajobrazowym.

Zmienmy jeszcze raz przykład i załóżmy, że chodzi o inne drzewo niż obcy gatunek topoli, którego obwód pnia na wysokości 5 cm przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm, rosnące przy drodze publicznej w parku krajobrazowym. Zarządca drogi występuje do wójta o zezwolenie na usunięcie drzewa, wójt sporządza projekt zezwolenia i przesyła go do regionalnego dyrektora ochrony środowiska, który zezwolenie uzgadnia, mimo że żadna potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego nie uzasadniała usunięcia drzewa, po czym zarządca drogi drzewo usuwa niezgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody, skoro żadna potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego uzasadniająca usunięcie drzewa nie istniała. W tej sytuacji zarządca drogi nie odpowiada, bo uzyskał zezwolenie, wójt nie

odpowiada, bo zezwolenie zostało uzgodnione przez organ o niekwestionowanych kompetencjach fachowych. Okazuje się, że jeżeli chcemy komuś przypisać odpowiedzialność za dopuszczenie do usunięcia drzewa przydrożnego w parku krajobrazowym z naruszeniem zakazu z art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody, to tylko regionalnemu dyrektorowi ochrony środowiska, i to za przestępstwo urzędnicze z art. 231 k.k., ponieważ nie wolno mu było uzgodnić zezwolenia, jeżeli usunięcia nie uzasadniała potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zmieńmy jeszcze raz ten przykład, zakładając, że obwód tego rosnącego w parku krajobrazowym drzewa przydrożnego na wysokości 5 cm nie przekracza, odpowiednio, 80 cm, 65 cm lub 50 cm. Wtedy zezwolenie wójta nie jest potrzebne i zarządca drogi może je usunąć, ale tylko w sytuacji, gdy usunięcie wynika z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jeżeli takiej potrzeby nie było, zarządca drogi lub osoba działająca w jego imieniu odpowiada za wykroczenie z art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody. Ten przykład, ale także inne dotyczące drzew przydrożnych, z całą ostrością ujawnia problem, czy to nie jest tak, że każde usunięcie drzewa przydrożnego zwiększa bezpieczeństwo ruchu drogowego. Takim założeniem nie wolno się kierować, bo spowodziłoby ono ochronę drzew przydrożnych do zera. Zawsze reprezentowałem i nadal reprezentuję pogląd, że trzeźwemu kierującemu, prowadzącemu pojazd zgodnie z przepisami ruchu drogowego, co do zasady żadne drzewo nie zagraża. Owszem, mogą być przypadki, w których zapewnienie bezpieczeństwa ruchu wymaga usunięcia drzewa, ale każdy taki przypadek wymaga indywidualnej oceny i nie wolno kierować się prymitywnym założeniem, że każde drzewo przydrożne zagraża bezpieczeństwu ruchu.

Podsumowanie

Regulacja dotycząca usuwania drzew i krzewów w parku krajobrazowym jest pozornie prosta. Na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie przyrody organ tworzący park krajobrazowy może (nie musi) wprowadzić zakaz likwidowania i niszczenia zadrzewień, co w istocie oznacza m.in. zakaz usuwania drzew i krzewów w parku krajobrazowym, ale nawet jeżeli go wprowadzi, to obejmie on tylko zadrzewienia śródpolne, przydrożne i nadwodne, i tylko wtedy, gdy ich likwidacja i niszczenie nie wynika z potrzeby ani ochrony przeciwpowodziowej, ani zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub wodnego, ani budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych. W rzeczywistości ta prostota jest złudna, bo na tle przepisów dotyczących instrumentarium ochrony drzew i krzewów w ogólności pojawiają się złożone problemy interpretacyjne związane z koniecznością jednoczesnego stosowania nie tylko ustawy o ochronie przyrody, lecz także ustawy o lasach, ustawy o drogach publicznych czy ustawy Prawo wodne oraz ustalenia wzajemnych relacji między odnośnymi przepisami.

Na straży przestrzegania przepisów o ochronie zadrzewień w parku krajobrazowym muszą stać przepisy przewidujące odpowiedzialność o charakterze penalnym za przestępstwa, wykroczenia i delikty administracyjne. W tym zakresie pojawiają się kolejne problemy wymagające zbadania różnych wariantów stosowania art. 127 pkt 1 lit. c ustawy o ochronie przyrody (wykroczenia), art. 88 ust. 1 pkt 1 tej ustawy (delikty administracyjne) i art. 231 k.k. (przestępstwa). Relacje między tymi przepisami są mocno złożone, a wyniki interpretacji niepewne. Starałem się wykazać, że w pewnych, raczej skrajnych, sytuacjach wchodzi w rachubę odpowiedzialność organów państwowych (regionalnego dyrektora ochrony środowiska) i samorządowych (wójta, burmistrza, prezydenta miasta) za przestępstwo urzędnicze z art. 231 k.k., co jednak wymaga udowodnienia świadomości naruszenia przepisów o ochronie zadrzewień w parku krajobrazowym, a może to nie być łatwe. W każdym razie zapewnienie stosowania badanych regulacji ochronnych nie jest zadaniem prostym i wymaga pewnej znajomości założeń prawa represyjnego w obrębie przestępstw, wykroczeń i deliktów administracyjnych.

Wojciech Radecki

REMOVING TREES AND SHRUBS IN THE LANDSCAPE PARK

S u m m a r y

According to Article 17 part 1 point 3 of the Nature Protection Act passed on 16th April 2004 the organ creating a landscape park may introduce a ban to liquidate or destroy trees and shrubs among fields, roadside or waterside in this landscape park, if it is not justified by need of flood protection, assurance of traffic safety or building or maintenance of water installations. Any person, who against this ban removes a tree or a shrub in the landscape park, commits a petty offence according to Article 127 point 1 letter c of the Nature Protection Act, which predicts punishment by arrest or fine.

KORNELIA KNIOLA

AUDYT KRAJOBRAZOWY – NARZĘDZIE W OCHRONIE PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH

Park krajobrazowy to jedna z obszarowych form ochrony przyrody, która zgodnie z definicją zawartą w ustawie z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1098, 1718) obejmuje obszar chroniony ze względu na wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe oraz walory krajobrazowe w celu zachowania, popularyzacji tych wartości w warunkach zrównoważonego rozwoju. W aktualnej sytuacji prawnej utworzenie parku krajobrazowego lub powiększenie jego zasięgu następuje w drodze uchwały sejmiku województwa, która określa jego nazwę, obszar, przebieg granicy i otulinę, jeżeli została wyznaczona, szczególne cele ochrony oraz zakazy właściwe dla danego parku krajobrazowego lub jego części, wynikające z potrzeb jego ochrony. Likwidacja lub zmniejszenie powierzchni parku krajobrazowego następuje w drodze uchwały sejmiku województwa wyłącznie z powodu bezpowrotnej utraty wartości przyrodniczych, historycznych i kulturowych oraz walorów krajobrazowych na obszarach projektowanych do wyłączenia spod ochrony. W granicach parku grunty rolne i leśne są wykorzystywane gospodarczo, zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.

Idea tworzenia parków krajobrazowych, która początkowo propagowana była w krajach Europy Zachodniej (Jagusiewicz 1979), sięga przełomu lat 40. i 50. XX w. Jednym z pierwszych rzeczników tworzenia form ochrony krajobrazu w Polsce był prof. Zygmunt Novák, autor koncepcji stworzenia parków krajobrazowych na Jurze Krakowskiej (Zawilińska 2010). Parki krajobrazowe miały spełniać funkcje ochronne względem krajobrazu przyrodniczego, jednocześnie zapewniając rozwój turystyki i rekreacji na ich terenie. Ich zwolennicy postulowali ochronę nie tylko konkretnych gatunków i siedlisk, ale także ich wzajemnych powiązań oraz walorów wizualnych. Zgodnie z pierwotną koncepcją, parki krajobrazowe służyć miały pielęgnowaniu estetyki krajobrazu, a jedną z ich głównych funkcji miała być turystyka, w tym o charakterze masowym. Sam pomysłodawca za park krajobrazowy uważał „obszar atrakcyjny krajobrazowo, widokowo i kulturowo, przeznaczony dla różnych: czynnych i biernych, masowych i indywidualnych form wypoczynku” (Novák 1963).

Ochrona walorów przyrodniczych nie jest więc jedynym wyznacznikiem tworzenia i funkcjonowania parku krajobrazowego, co zdecydowanie odróżnia tę formę ochrony przyrody od parku narodowego i rezerwatu przyrody. Dowodem jest brzmienie ust. 6 art. 16 ustawy o ochronie przyrody, który wskazuje, że grunty rolne i leśne oraz inne nieruchomości znajdujące się w granicach parku krajobrazowego pozostawia się w gospodarczym wykorzystaniu. Także z istoty zrównoważonego rozwoju, o którym mowa w ustawowym określeniu parku krajobrazowego, wynika, że na obszarze tej formy ochrony liczy się współistnienie ochrony przyrody oraz gospodarki. Funkcjonowanie tej formy ochrony przyrody charakteryzuje się zatem koniecznością pogodzenia środków niezbędnych do ochrony wartości, dla których dany park krajobrazowy został powołany, oraz zapewnienia możliwości prowadzenia na jego obszarze w dopuszczalnym zakresie dotychczasowej działalności rolniczej czy gospodarczej. Prowadzenie różnych form działalności na obszarze parku krajobrazowego jest częstokroć warunkiem istnienia przedmiotowych walorów, których przetrwanie zapewniać może między innymi ekstensywna działalność rolnicza czy też lokalizowanie budynków o typowej dla danego regionu architekturze. Ograniczenia w zagospodarowaniu terenu nie mogą być więc nadmiernie rygorystyczne, co właściwe jest dla obszarów o najwyższym reżimie ochronnym, tj. parków narodowych i rezerwatów przyrody lub też form typowo obiektowych, z założenia nakierowanych na ochronę przed jakąkolwiek ingerencją, jak w przypadku pomników przyrody. Takie ograniczenia muszą zarazem mieścić się w konstytucyjnym mierniku proporcjonalności, wynikającym z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Dokonana prawnie ingerencja musi być więc konieczna do osiągnięcia założonego celu, a zastosowane środki regulacyjne adekwatne do jej osiągnięcia (Fogel 2016). W odniesieniu do parków krajobrazowych ograniczenia możliwe do wprowadzenia na ich obszarze zawarte są w art. 17 ustawy o ochronie przyrody, obejmującym katalog zakazów, które mogą być zamieszczone w akcie kreującym daną formę ochrony przyrody. Najistotniejsze w kontekście ochrony walorów parków krajobrazowych są niewątpliwie zakazy:

- realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko;
- likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych, jeżeli nie wynikają z potrzeby ochrony przeciwpowodziowej lub zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub wodnego lub budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych;
- pozyskiwania do celów gospodarczych skał, w tym torfu, oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt, a także minerałów i bursztynu;
- wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, z wyjątkiem prac związanych z zabezpieczeniem przeciwsztorowym, przeciwpowodziowym lub przeciwosuwiskowym lub budową, odbudową, utrzymaniem, remontem lub naprawą urządzeń wodnych;

- dokonywania zmian stosunków wodnych, jeżeli zmiany te nie służą ochronie przyrody lub racjonalnej gospodarce rolnej, leśnej, wodnej lub rybackiej;
- budowania nowych obiektów budowlanych w pasie szerokości 100 m od linii brzegów rzek, jezior i innych zbiorników wodnych;
- likwidowania, zasypywania i przekształcania zbiorników wodnych, starorzeczy oraz obszarów wodno-błotnych.

Zamknięty katalog zakazów utrudnia jednakowoż dostosowanie reżimu ochronnego do rzeczywistych potrzeb ochrony w odniesieniu do celów ochrony każdego z parków krajobrazowych. W przypadku tych form ochrony w Wielkopolsce bardzo istotnym zagrożeniem dla ich walorów oraz celów ochrony jest m.in. postępująca zabudowa w miejscach cennych przyrodniczo i krajobrazowo. Niestety obecny katalog zakazów nie daje możliwości skutecznego przeciwdziałania temu zagrożeniu bądź jego ograniczenia. Zakaz zabudowy w odległości 100 m od brzegów rzek i zbiorników wodnych jest w tym aspekcie nie do końca skuteczny, ponieważ tylko częściowo odpowiada na problem postępującej zabudowy, która nie dotyczy wyłącznie stref nadwodnych, zagraża także murawom, łąkom czy zwykłym gruntom ornym, pełniącym wiele rozmaitych funkcji, zarówno przyrodniczych jak i krajobrazowych, stanowiąc często jedyne przestrzenie otwarte w krajobrazie. Proces zagospodarowywania przestrzeni w parkach krajobrazowych – oraz oczywiście również poza nimi – związany jest m.in. ze zmianami użytkowania gruntów, zalesianiem użytków rolnych, ograniczaniem liczby zbiorników wodnych czy wzrostem intensywności różnych form zabudowy, czemu towarzyszy m.in. zagęszczanie infrastruktury technicznej. Skutkuje to fragmentacją struktury przestrzennej krajobrazu, która zachodzi z różną intensywnością w zależności od wielu czynników, jednym z nich jest np. odległość od dużych ośrodków miejskich. Sporym problemem jest też rozpraszanie sieci osadniczej, czego wyrazem jest ciągła presja obszarów miejskich na tereny wiejskie oraz podmiejskie. Towarzyszą temu przemiany w zagospodarowaniu przestrzennym tych obszarów. Procesy te nie omijają również terenów o szczególnych walorach przyrodniczo-krajobrazowych, których atrakcyjność powoduje wzrost zainteresowania nimi potencjalnych inwestorów (Mastalska-Cetera 2014).

Ważnym instrumentem w ochronie walorów parków krajobrazowych, poza wprowadzonymi na ich terenie zakazami, jest plan ochrony, będący podstawą długookresowego strategicznego gospodarowania obszarem parku. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody jest on obowiązkowym dokumentem sporządzanym w ciągu 5 lat od momentu utworzenia parku krajobrazowego.

Plan ochrony dla parku krajobrazowego sporządza się na okres 20 lat z uwzględnieniem:

- 1) charakterystyki i oceny stanu przyrody;
- 2) identyfikacji i oceny istniejących oraz potencjalnych zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych;
- 3) charakterystyki i oceny uwarunkowań społecznych i gospodarczych;
- 4) analizy skuteczności dotychczasowych sposobów ochrony;

- 5) charakterystyki i oceny stanu zagospodarowania przestrzennego;
- 6) wyników audytu krajobrazowego, o którym mowa w art. 38a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Plany ochrony muszą ponadto zawierać: charakterystykę i ocenę stanu przyrody, identyfikację i ocenę istniejących oraz potencjalnych zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych, charakterystykę oraz ocenę uwarunkowań społecznych i gospodarczych, a także analizę skuteczności dotychczasowych sposobów ochrony oraz charakterystykę i ocenę stanu zagospodarowania przestrzennego.

W planie ochrony parku krajobrazowego zawarte są:

- cele ochrony przyrody oraz przyrodnicze, społeczne i gospodarcze uwarunkowania ich realizacji;
- informacje o identyfikacji oraz sposobach eliminacji lub ograniczania istniejących i potencjalnych zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych oraz ich skutków;
- obszary realizacji działań ochronnych;
- zakresy prac związanych z ochroną przyrody i kształtowaniem krajobrazu;
- obszary udostępniane dla celów naukowych, edukacyjnych, turystycznych, rekreacyjnych, amatorskiego połowu ryb i dla innych form gospodarowania oraz określenie sposobów korzystania z tych obszarów;
- ustalenia do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, planów zagospodarowania przestrzennego województw oraz planów zagospodarowania przestrzennego morskich wód wewnętrznych, morza terytorialnego i wyłącznej strefy ekonomicznej dotyczące eliminacji lub ograniczenia zagrożeń wewnętrznych lub zewnętrznych;
- granice stref ochrony krajobrazów stanowiących w szczególności przedpola ekspozycji, osie widokowe, punkty widokowe oraz obszary zabudowane wyróżniające się lokalną formą architektoniczną, wyznaczonych w obrębie krajobrazów priorytetowych, zidentyfikowanych w ramach audytu krajobrazowego, istotnych dla zachowania walorów krajobrazowych parku krajobrazowego, wraz ze wskazaniem, które z zakazów określonych w ustawie obowiązują w danej strefie;
- informacje o obiektach o istotnym znaczeniu historycznym i kulturowym.

W rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzenia projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego został określony zakres ustaleń, w którym należy zwrócić m.in. uwagę na możliwość:

- kształtowania intensywności zabudowy poprzez ustalenie warunków wyłączenia spod zabudowy lub wskazanie parametrów ograniczających jej intensywność; ponadto wskazanie obszarów dopuszczalnej koncentracji osadnictwa;
- ograniczania lokalizacji infrastruktury technicznej, turystycznej, edukacyjnej, a także rekreacyjnej;

- ochrony charakterystycznych dla danego obszaru cech zabudowy poprzez określenie szczegółowych parametrów zabudowy;
- odpowiedniego kształtowania terenów zieleni oraz zadrzewień.

Jak przytoczono wyżej, plan ochrony parku zawiera m.in. ustalenia do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, a także planów zagospodarowania przestrzennego województw. Na podstawie stanu prawnego obowiązującego przed 11 września 2015 r., czyli przed wprowadzeniem ustawy krajobrazowej, uznano, że skoro plany ochrony parku krajobrazowego zawierają ustalenia dla innych planów, oznacza to, że wskazują wiążące dyrektywy, które te inne plany powinny respektować (Habuda 2014). W odniesieniu do parku krajobrazowego plan ochrony obszarowej formy ochrony przyrody determinuje kształt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Miejscowy plan ma tak ukierunkować zagospodarowanie przestrzeni, aby możliwa była ochrona poszczególnych elementów środowiska. Ponadto plan ochrony parku krajobrazowego zawiera część inwentaryzacyjno-operacyjną, tj. identyfikację i określenie sposobów eliminacji lub ograniczania istniejących i potencjalnych zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych oraz ich skutków, wskazanie obszarów realizacji działań ochronnych, a także określenie zakresu prac związanych z ochroną przyrody i kształtowaniem krajobrazu (Fogel 2016).

Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego audytu krajobrazowego jest konsekwencją ratyfikacji przez Polskę Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, która została przyjęta przez Radę Europy 20 października 2000 r. we Florencji. Konwencja zdefiniowała krajobraz jako postrzegany przez ludzi obszar, którego charakter jest wynikiem działania oraz interakcji czynników przyrodniczych i ludzkich. Przyjęcie konwencji wiązało się również z wprowadzeniem pojęcia gospodarowania krajobrazem, oznaczającego działanie mające na celu zachowanie krajobrazu w taki sposób, aby możliwe było kierowanie jego zmianami wynikającymi z procesów społecznych, gospodarczych i środowiskowych. Choć w porządku prawnym odnoszono się do krajobrazu i jego ochrony, co do zasady dotyczyło to dotychczas krajobrazów wyróżniających się w przestrzeni poprzez swoje szczególne wartości. Ratyfikacja wskazała zaś konieczność identyfikacji, charakterystyki oraz oceny wszystkich krajobrazów na terenie państw będących jej sygnatariuszami. Postanowienia konwencji zostały wprowadzone na grunt polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu, która zyskała miano ustawy krajobrazowej. Wprowadziła ona zmiany w aż dziesięciu aktach prawnych, z których najważniejsze, z punktu widzenia samorządu województwa, stały się zmiany w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. Ich bezpośrednią konsekwencją było bowiem wprowadzenie nowych narzędzi zarządzania krajobrazem. Zmiany wprowadzone ustawą krajobrazową do ustawy o ochronie przyrody zmieniły podejście do krajobrazu jako przedmiotu ochrony. Zgodnie ze znowelizowaną definicją przez walory krajobrazowe należy rozumieć

wartości przyrodnicze, kulturowe, historyczne, estetyczno-widokowe obszaru oraz związane z nimi rzeźbę terenu, twory i składniki przyrody i elementy cywilizacyjne, ukształtowane przez siły przyrody lub działalność człowieka. W stanie prawnym sprzed 11 września 2015 r. termin ten oznaczał wartości ekologiczne, estetyczne lub kulturowe obszaru oraz związane z nim rzeźbę terenu, twory i składniki przyrody, ukształtowane przez siły przyrody lub działalność człowieka. Oprócz tworów i składników przyrody uwzględnia także elementy cywilizacyjne, co poszerza rozumienie walorów krajobrazowych o aspekty związane z krajobrazem kulturowym. W znowelizowanym stanie prawnym środki ochronne podejmowane w odniesieniu do form ochrony przyrody w większym niż dotychczas stopniu oparte zostały na identyfikacji i waloryzacji krajobrazów. Te mają być dokonane przede wszystkim w audytach krajobrazowych (Fogel 2016).

Audyt krajobrazowy to dokument uchwalany przez sejmik województwa stanowiący podstawę do podejmowania działań w zakresie ochrony i kształtowania krajobrazu w procesie planowania i zagospodarowania przestrzennego. Wnioski i rekomendacje sformułowane w audycie będą miały swoje odzwierciedlenie w dokumentach planistycznych poziomu regionalnego i lokalnego. Wzmocnią one także ochronę krajobrazu na obszarach objętych formami ochrony przyrody i zabytków, tj. w parkach narodowych i krajobrazowych, rezerwatach przyrody, na obszarach chronionego krajobrazu i w parkach kulturowych, a także będą mogły stać się podstawą do prowadzenia polityki krajobrazowej w województwie.

Zakres rzeczowy audytu krajobrazowego wynika z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741). Zgodnie z art. 38a ust. 3 w audycie krajobrazowym określa się w szczególności:

- 1) Krajobrazy występujące na obszarze danego województwa.
- 2) Lokalizację krajobrazów priorytetowych.
- 3) Lokalizację i granice obszarów prawnie chronionych:
 - parków kulturowych,
 - parków narodowych, rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu,
 - obiektów znajdujących się na listach Światowego Dziedzictwa UNESCO, obszarów Sieci Rezerwatów Biosfery UNESCO (MaB) lub obszarów i obiektów proponowanych do umieszczenia na tych listach.
- 4) Zagrożenia dla krajobrazów priorytetowych oraz wartości krajobrazów w obrębie obszarów lub obiektów objętych formami ochrony.
- 5) Rekomendacje i wnioski dotyczące kształtowania i ochrony krajobrazów priorytetowych oraz w obrębie obszarów lub obiektów objętych formami ochrony.
- 6) Lokalne formy architektoniczne zabudowy w obrębie krajobrazów priorytetowych.

W rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 2019 r. w sprawie sporządzania audytów krajobrazowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 394) szczegółowo został

określony sposób wykonania tego dokumentu – audyt krajobrazowy obejmuje następujące po sobie etapy, takie jak:

- 1) Identyfikacja i klasyfikacja krajobrazów.
- 2) Charakterystyka zidentyfikowanych krajobrazów.
- 3) Ocena zidentyfikowanych krajobrazów.
- 4) Wskazanie krajobrazów priorytetowych.
- 5) Wskazanie zagrożeń dla możliwości zachowania wartości krajobrazów priorytetowych oraz krajobrazów w obrębie obszarów chronionych.
- 6) Sformułowanie rekomendacji i wniosków dotyczących kształtowania i ochrony krajobrazów priorytetowych oraz krajobrazów w obrębie obszarów chronionych.
- 7) Określenie lokalnych form architektonicznych zabudowy dla krajobrazów priorytetowych.

W pierwszej części audytu następuje delimitacja krajobrazów, czyli podział przestrzeni województwa na krajobrazy. Polega on na szczegółowej analizie pokrycia i użytkowania terenu w obrębie mezoregionu fizycznogeograficznego, przy uwzględnieniu jednolitości tła krajobrazowego oraz rzeźby terenu. Następnie zidentyfikowanym krajobrazom przypisuje się odpowiedni podtyp na podstawie klasyfikacji typologicznej krajobrazów określonej w rozporządzeniu.

Kolejnym etapem jest charakterystyka wyznaczonych krajobrazów polegająca na inwentaryzacji walorów krajobrazowych, która obejmuje: cechy przyrodnicze (m.in.: obszary chronione, typy siedliskowe lasu i drzewostanu, obiekty geologiczne i geomorfologiczne, korytarze ekologiczne oraz elementy liniowe, np. zadrzewienia śródpolne, ciek), cechy kulturowe (zabytki oraz obiekty, które nie są uznane za zabytki, ale mające duże znaczenie dla wartości krajobrazu), cechy syntetyczne (cechy, które nie są bezpośrednio mierzalne, ale które mają wpływ na to, że krajobraz postrzegany jest jako tradycyjny).

Następnie na podstawie charakterystyki krajobrazów dokonuje się ich oceny. Polega ona na analizie cech analitycznych charakterystycznych typologicznie – przyrodniczych i kulturowych, cech syntetycznych oraz cech unikatowych, którym przypisuje się odpowiedni stan zachowania lub wykształcenia według ściśle określonych w rozporządzeniu zasad. Na bazie tej oceny w dalszej kolejności typuje się krajobrazy priorytetowe.

Krajobraz priorytetowy zdefiniowany został w art. 2 pkt 16f ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Przez to określenie należy rozumieć krajobraz szczególnie cenny dla społeczeństwa ze względu na swoje wartości przyrodnicze, kulturowe, historyczne, architektoniczne, urbanistyczne, ruralistyczne lub estetyczno-widokowe i jako taki wymagający zachowania lub określenia zasad i warunków jego kształtowania. W granicach takiego krajobrazu sejmik województwa w drodze uchwały wyznacza strefy ochrony krajobrazu stanowiące w szczególności przedpoła ekspozycji (czyli np. zbiorniki wodne, zbocza umożliwiające ekspozycję panoram), osie i punkty widokowe oraz obszary wyróżniające się lokalną formą architektoniczną.

W kolejnym etapie sporządzania dokumentu dla każdego krajobrazu priorytetowego oraz dla krajobrazów w obrębie obszarów prawnie chronionych formułuje się zagrożenia dla możliwości zachowania ich wartości. Zidentyfikowanie zagrożeń dla poszczególnych krajobrazów jest kluczowym etapem przy sporządzaniu audytu krajobrazowego pozwalającym z jednej strony precyzyjnie formułować zapisy dotyczące ich eliminacji, z drugiej dającym możliwość prowadzenia skutecznych działań ochronnych.

Najważniejszą częścią audytu krajobrazowego to sformułowanie rekomendacji i wniosków odnoszących się do kształtowania i ochrony krajobrazów priorytetowych oraz krajobrazów w obrębie obszarów prawnie chronionych. Zapisy tej części audytu krajobrazowego delegowane są do dokumentów planistycznych zarówno szczebla regionalnego, jak i lokalnego. Rekomendacje i wnioski będą dotyczyły ochrony i kształtowania wartości przyrodniczych oraz kulturowych (m.in. architektonicznych, urbanistycznych, ruralistycznych, w tym obszarów zabudowanych wyróżniających się lokalną formą architektoniczną), a także wartości estetyczno-widokowych (osi i punktów widokowych, przedpól ekspozycji) i będą odnosiły się zarówno do poziomu regionalnego, jak i lokalnego. W ramach rekomendacji i wniosków zostaną określone kierunki i zasady kształtowania zabudowy, zagospodarowania i użytkowania terenów, zostaną wskazane obszary, które powinny być objęte formami ochrony przyrody lub ochrony zabytków, oraz obszary objęte ochroną prawną, które wymagają pogłębionej analizy zasadności ich dalszej ochrony. Ważnym punktem tego etapu audytu jest wskazanie potencjalnych adresatów realizacji rekomendacji i wniosków.

Dla krajobrazów priorytetowych należy również określić lokalne formy architektoniczne zabudowy. Jako lokalną formę architektoniczną należy rozumieć wyjątkowe w skali regionu, w tym krajobrazu priorytetowego, historyczne i kulturowe cechy zabudowy wykształcone w przestrzeni danego obszaru, wyróżniające się w sposób szczególny na tle innych obiektów. Zidentyfikowanie lokalnych form architektonicznych oraz sformułowanie dla nich zasad i warunków ochrony pozwoli na zachowanie często zagrożonych zniszczeniem wartości kulturowych, w których odczytać można historię osadnictwa i rozwoju poszczególnych miast i wsi. Presja inwestycyjna oraz prowadzona polityka przestrzenna często stanowią zagrożenie dla zachowania nielicznych już obiektów, które mają wpływ na postrzeganie obszaru jako tradycyjnego, swojskiego, z którym utożsamia się lokalna społeczność.

Audyt krajobrazowy stanowi przedmiot regulacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i bezpośrednio wpływa na inne akty planowania przestrzennego, takie jak:

- plan zagospodarowania przestrzennego województwa, w którym uwzględnia się rekomendacje i wnioski zawarte w audycie krajobrazowym (art. 39 ust. 3 upzp);
- studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, w którym należy uwzględnić uwarunkowania wynikające z rekomendacji i wniosków zawartych w audycie krajobrazowym lub z określenia przez audyt

krajobrazowy granic krajobrazów priorytetowych (art. 10 ust. 1 pkt 4a upzp) oraz kierunki zmian w strukturze przestrzennej gminy i w przeznaczeniu terenów wynikających z audytu krajobrazowego, uwzględniających bilans terenów przeznaczonych pod zabudowę (art. 10 ust. 2 pkt 1 lit. a upzp);

- miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, w którym określa się obowiązkowo granice i sposoby zagospodarowania krajobrazów priorytetowych określonych w audycie krajobrazowym (art. 15 ust. 2 pkt 7 upzp).

Audyt krajobrazowy oddziałuje również na obszary chronione poprzez zapisy w ustawie o ochronie przyrody. Plan ochrony dla parku krajobrazowego sporządza się na okres 20 lat, z uwzględnieniem wyników audytu krajobrazowego (art. 20 ust. 1 pkt 6 uop) poprzez wprowadzenie w planie ochrony parku krajobrazowego granic stref ochrony krajobrazów, wyznaczonych w obrębie krajobrazów priorytetowych.

Ustawa krajobrazowa wprowadziła istotne zmiany w reżimie prawnym obowiązującym w parku krajobrazowym. Wprowadzone zostały bowiem zakazy wynikające właśnie z ustanowienia w planie ochrony parku stref ochrony krajobrazu, a także wyznaczenia obiektów o istotnym znaczeniu historycznym lub kulturowym. Zakazy obowiązujące w strefach ochrony krajobrazu są zróżnicowane w zależności o tego, czy dla danych terenów obowiązuje plan miejscowy, czy też nie. W pierwszym przypadku w omawianych strefach mogą zostać wprowadzone zakazy:

- a) lokalizowania nowych obiektów budowlanych,
- b) zalesiania.

Natomiast na terenach, na których nie obowiązuje plan miejscowy, mogą zostać wprowadzone zakazy:

- a) lokalizowania nowych obiektów budowlanych,
- b) lokalizowania nowych obiektów budowlanych odbiegających od lokalnej formy architektonicznej,
- c) lokalizowania nowych obiektów budowlanych o wysokości przekraczającej 2 kondygnacje lub 7 m,
- d) zalesiania.

Dla pozostałych obszarów parku krajobrazowego, niebędących strefami ochrony krajobrazu, reżim prawny kształtowany jest w dalszym ciągu na zasadzie doboru zakazów z zestawu zamieszczonego w art. 17 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody.

Bardziej rygorystyczne zakazy na terenach, na których nie obowiązuje plan miejscowy, wynikają przede wszystkim z braku funkcji ochronnej, jaką taki plan powinien pełnić.

Wymagający podkreślenia jest fakt, że plan ochrony dla parku krajobrazowego, w części dotyczącej ustalenia granic stref ochrony krajobrazu i wprowadzenia w nich zakazów oraz wykazu obiektów o istotnym znaczeniu historycznym i kulturowym, stanowi akt prawa miejscowego.

Zgodnie z dotychczas obowiązującymi przepisami rada gminy może odmówić uzgodnienia projektu uchwały w sprawie parku krajobrazowego wyłącznie w przypadku, gdy przyjęcie tej uchwały prowadziło do ograniczenia możliwości

rozwojowych gminy wynikających z ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w stopniu nieproporcjonalnym do wartości, jakie park krajobrazowy ma chronić. Konsekwencją sporządzenia audytu krajobrazowego jest również niezwykle istotna z punktu widzenia zarządzania parkami krajobrazowymi zmiana w ustawie o ochronie przyrody, stanowiąca, że rada gminy nie może odmówić uzgodnienia projektu uchwały sejmiku województwa, gdy podjęcie jej jest konsekwencją rekomendacji odnoszącej się do utworzenia lub powiększenia obszaru parku krajobrazowego zawartej w audycie krajobrazowym.

Kornelia Kniola

LANDSCAPE AUDIT – A TOOL IN THE PROTECTION OF LANDSCAPE PARKS

S u m m a r y

This article presents the topic of landscape audit as a tool in the protection of landscape parks in the context of the benefits of enhancing landscape protection. So far, the protection regime in landscape parks resulted from the act on nature protection and the protection plan for the landscape park. With the ratification of the European Landscape Convention, new opportunities for landscape protection have been gained by introducing new prohibitions, mainly concerning buildings. A landscape audit is a document passed by the Voivodship Parliament, which is the basis for taking actions in the field of landscape protection and shaping in the process of spatial planning and development. Conclusions and recommendations formulated in the audit will be reflected in planning documents of the regional and local level. They will also strengthen landscape protection in areas covered by forms of nature and monument protection, i.e. in national and landscape parks, nature reserves, protected landscape areas and cultural parks, and will also be the basis for landscape policy in the voivodeship.

Literatura

1. Europejska Konwencja Krajobrazowa (Dz.U. z 2006 r. nr 14, poz. 98).
2. Fogel A., 2016, Parki krajobrazowe i obszary chronionego krajobrazu – nowe rozwiązania prawne, Biuletyn KPZK, s. 103–119.

3. Habuda A., 2014, Prawne instrumenty reglamentacji działalności gospodarczej na obszarach chronionych, [w:] *Działalność gospodarcza na obszarach prawnie chronionych*, R. Biskup, M. Pyter, M. Rudnicki, J. Trzewi (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin.
4. Jagusiewicz A., 1979, *System parków krajobrazowych w Polsce*, Instytut Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Politechniki Warszawskiej, PWN, Warszawa.
5. Kistowski M., 2004, *Wybrane aspekty zarządzania ochroną przyrody w parkach krajobrazowych*, Uniwersytet Gdański, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Gdańsk–Poznań.
6. Krajewski P., Mastalska-Cetera B., 2016, Rola audytu krajobrazowego w kontekście zasad funkcjonowania wybranych obszarów chronionych, *Problemy Ekologii Krajobrazu*, 43: 63–71.
7. Mastalska-Cetera B., Krajewski P., 2014, Plany ochrony parku krajobrazowego jako narzędzie wspomagające zrównoważony rozwój, *Problemy Ekologii Krajobrazu*, 37: 147–156.
8. Novák Z., 1963, *Ideowe i realizacyjne założenia Jurajskiego Parku Krajobrazowego*, Architektura, 8.
9. Ptaszycka-Jackowska D., Baranowska-Janota M., 1996, *Przyrodnicze obszary chronione. Możliwości użytkowania*, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej, Warszawa.
10. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworców i składników przyrody (Dz.U. z 2005 r. nr 94, poz. 794).
11. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 2019 r. w sprawie sporządzania audytów krajobrazowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 394).
12. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2021 r. poz. 1098, 1718).
13. Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (Dz.U. z 2015 r. poz. 774, 1688).
14. Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.).
15. Ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.).
16. Zawilińska B., 2010, *Możliwości rozwoju turystyki w parkach krajobrazowych Karpat Polskich w świetle idei zrównoważonego rozwoju*, Monografie: Prace Doktorskie, 8, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków.

**AGNIESZKA KAŻMIERSKA, KATARZYNA JASIŃSKA,
DOROTA KINAST**

JUBILEUSZ 15-LECIA OŚRODKA EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W ŁĄDZIE (2006–2021)

Wstęp

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej (OEP) w Łądzie prowadzi edukację przyrodniczą społeczeństwa w ramach realizowania zadań statutowych Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. W 2021 r. Ośrodek obchodził swój jubileusz 15-lecia. W czasie tych kilkunastu lat placówka ta prężnie się rozwijała, starając się wychodzić na przeciw oczekiwaniom coraz liczniejszych odbiorców. Ciekawa oferta edukacyjna, zróżnicowane wydarzenia, liczne pomoce dydaktyczne, zaangażowana kadra i urokliwe otoczenie powodują, że Ośrodek corocznie odwiedzany jest zarówno przez dzieci, młodzież, jak i dorosłych. Wyjaśnienie zależności, współistnienia w świecie przyrody jest niezwykle ważne do wzbudzenia poczucia odpowiedzialności ludzi za stan środowiska przyrodniczego, dlatego głównym kierunkiem edukacji przyrodniczej realizowanej w OEP w Łądzie jest podejmowanie

zagadnień z zakresu lokalnej ochrony przyrody, zagrożeń środowiska i zrównoważonego rozwoju.

Mamy nadzieję, że zainteresowanie ofertą edukacyjną będzie coraz większe i będziemy mogli w przyszłości świętować kolejne jubileusze. Minione 15 lat to okazja do podsumowań, przypomnienia historii budynku, a także refleksji i wyznaczania nowych celów i planów na przyszłość.

Lokalizacja

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie zlokalizowany jest w gminie Łądek, w powiecie słupeckim, w centralnej części Wielkopolski. Siedzibą Ośrodka jest zabytkowy, dawny dwór szlachecki pochodzący z XIX w., wokół którego rozpościera się park z kilkoma drzewami pomnikowymi, takimi jak: dąb szypułkowy (*Quercus robur*), jesion wyniosły (*Fraxinus excelsior*), sosna czarna (*Pinus nigra*), orzech czarny (*Juglans nigra*) czy klon polny (*Acer campestre*). Obecnie powierzchnia parku wynosi 3,8 ha, a niewielka część drzewostanu licząca ponad 170 lat należy do pierwotnych nasadzeń parkowych. W pobliżu budynku Ośrodka znajduje się ścianka dla dzikich pszczołowatych z rabatą roślin miododajnych, miejsca gniazdowania owadów, tablice edukacyjne oraz zestawy interaktywne, które służą jako pomoce dydaktyczne.

Niewątpliwym atutem Ośrodka jest jego położenie w samym sercu Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego, na skraju zalewowej doliny Warty. Obszar ten nie tylko przyciąga miłośników przyrody, ale przede wszystkim umożliwia prowadzenie edukacji w otoczeniu przyrody w czasie wypraw pieszych, rowerowych czy też wycieczek autokarowych. Ponadto od Ośrodka prowadzi edukacyjna ścieżka przyrodniczo-historyczna.

Historia budynku

Pierwsze wzmianki dotyczące zespołu parkowo-pałacowego w Łądzie sięgają XIX w. Budynek został zbudowany około 1870 r., być może na miejscu wcześniej istniejącego dworu. Murowany, dwukondygnacyjny, podpiwniczony wzniesiony został na planie prostokąta. W późniejszym okresie od wschodniej strony dobudowano piętrowe skrzydło. Takie samo, bliźniacze skrzydło planowano od strony zachodniej, jednak z niewiadomych przyczyn nie doszło do realizacji tego przedsięwzięcia. Dwór otoczono parkiem, a od południa znajdował się sad – łączna powierzchnia liczyła ponad 5 ha. Pierwotnie owe grunty należały do miejscowych zakonników cysterskich, jednak po odebraniu im dóbr i kasacie zakonu majątek przeszedł w ręce świeckie.

Po koniec XIX w. zespół parkowo-pałacowy był własnością bogatego żyda Ajzyka Nelkena, który według spisu z przewodnika guberni kaliskiej z 1885 r. był również właścicielem gorzelni, młyna parowego i tartaku. Po śmierci Ajzyka Nelkena majątek w Łądzie został częściowo zlicytowany, a częściowo rozdzielony pomiędzy spadkobierców – najprawdopodobniej przeszedł w ręce jednego z synów Nelkena. W 1927 r. pałac zamieszkiwał Oskar Teitelbaum, przypuszczalnie także krewny Ajzyka. W dalszych latach majątek podupadał, a w 1937 r. został ostatecznie rozparcelowany i wystawiony na licytację. Po wybuchu II wojny światowej właścicielem lub dzierżawcą majątku i dworu został Niemiec, niejaki Weide. Od 1946 r. w części pomieszczeń pałacowych funkcjonowała szkoła podstawowa (pierwszym dyrektorem był Aleksy Rdesiński) i oddział przedszkolny, natomiast górna kondygnacja przeznaczona była na mieszkania komunalne. Ze względu na zły stan techniczny budynku, w drugiej połowie lat 70. szkoła została przeniesiona do Łądku. Przez kilka następnych lat pomieszczenia pałacowe użytkowane były przez Gminną Spółdzielnię Samopomoc Chłopska, a później cały obiekt wraz z parkiem przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Z zabudowań folwarcznych do dziś pozostało kilka budynków mieszkalnych oraz niedziałająca już gorzelnia. Resztę obiektów rozebrano w latach 60., natomiast młyn parowy spłonął. Dopiero na początku XXI w. budynek został gruntownie wyremontowany przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego i od 2006 r. stanowi siedzibę Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Łądzie.

Wypożyczenie

Aktualnie Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie dysponuje 50 miejscami noclegowymi, wyposażoną w sprzęt audiowizualny salą konferencyjno-konsumpcyjną na około 80 osób, salą konferencyjno-warsztatową na około 30 osób, salą warsztatową na około 30 osób wyposażoną w sprzęt optyczny, tj. świetlne mikroskopy dwuokularowe i stereoskopowe (6 szt.), izbą edukacyjną z eksponatami zwierząt kręgowych i bezkręgowych typowych dla krajobrazu wielkopolskich parków krajobrazowych, punktem widokowym na dachu budynku, miejscem na zorganizowanie ogniska. Ponadto w Ośrodku znajduje się następujące wyposażenie edukacyjne: interaktywny monitor multimedialny, tablica z głosami zwierząt „Leśny koncert”, tablica z głosami ptaków, tablice edukacyjne i interaktywne w budynku Ośrodka: „Przyrodnicze Koło Fortuny”, „Gady i płazy”, „Jakie to zwierzęta?”, „Jaki to ptak?”, „Jakie to drzewo?”, „Jaki to grzyb?”, „Ile czasu potrzeba na degradację w środowisku?”, „Drzewa naszych lasów”, „Grzyby jadalne”, „Kogo to ślady?” oraz „Sensoryczne dziuple”, 10 zestawów wyposażenia laboratoryjnego (obejmującego m.in. stojaki, podstawowe szkło laboratoryjne, okulary ochronne), sprzęt optyczny (3 mikroskopy świetlne, 3 mikroskopy stereoskopowe, 26 lornetek), zestawy i gry edukacyjne, takie jak:

„Gra o miodek”, „Ośmiornica”, „Energia odnawialna wody–wiatru–słońca – model demonstracyjny”, „Eksperymenty z wodą – zestaw doświadczalny z wyposażeniem laboratoryjnym”, zestaw do badania powietrza w walizce terenowej, „Biodegradacja” – zestaw doświadczalny, „Obieg wody w przyrodzie” – model symulator z lampą, 5 zestawów do badania okazów w terenie, drążek teleskopowy do pobierania prób wody (150–350 cm), przyrząd do pobierania prób glebowych (długość min. 50 cm), chusta animacyjna, projektor multimedialny wraz z ekranem, artykuły i sprzęty sportowe (m.in. stoły i paletki do tenisa, piłki, lina do przeciągania).

Oferta edukacyjna

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie przeznaczony jest do prowadzenia działalności edukacyjnej realizowanej w Zespole Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, w szczególności poprzez edukację społeczeństwa o formach ochrony przyrody, ochronie środowiska, w zakresie ekologii, biologii, geografii, oraz aktywnych zajęć warsztatowych realizowanych w ramach zajęć edukacyjnych uczniów wszystkich poziomów nauczania i osób dorosłych (np. uczestników uniwersytetów trzeciego wieku) na bazie posiadanych obiektów edukacyjnych. Pracownicy Ośrodka prowadzą edukację w różnych formach, takich jak np. zajęcia terenowe i wycieczki z przewodnikiem, zajęcia w salach edukacyjnych i wystawowych OEP, zielone szkoły, obozy, spotkania z edukatorem przyrodniczym w placówkach oświatowych i poza nimi, konkursy (wiedzy, plastyczne, literackie itp.), akcje, wydarzenia edukacyjne, wystawy edukacyjne czy zajęcia on-line.

Tematyka, formy oraz wybrane metody w zakresie prowadzonej edukacji przyrodniczej w OEP są dostosowywane do odbiorcy w każdym wieku. W Ośrodku oferowane są zajęcia zarówno dla najmłodszych uczestników, tzn. grup przedszkolnych od 3 lat, jak również dla osób dorosłych. Priorytetową, a tym samym najliczniejszą grupę odbiorców stanowią dzieci i młodzież w wieku od 7–14 lat. Oprócz grup ze szkół podstawowych OEP odwiedzają również grupy młodzieży licealnej, głównie na zajęcia jednodniowe. Stałymi odbiorcami zajęć są także osoby dorosłe, w tym grupy turystyczne oraz uniwersytety trzeciego wieku. Obiekt jest w trakcie dostosowania do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Dużym zainteresowaniem cieszą się tzw. zielone szkoły, czyli trzydniowy pobyt grup dzieci i młodzieży w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Łądzie. Maksymalna liczba uczestników w tych zajęciach to 50 osób. Pobyt obejmuje dwa noclegi (przy wykorzystaniu bazy noclegowej w OEP), wyżywienie oraz zróżnicowany program uwzględniający zarówno zajęcia merytoryczne, manualne, warsztatowe, wyjścia terenowe, wycieczkę autokarową po Nadwarciańskim, Powidzkim lub Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym, zwiedzanie klasztoru pocysterskiego w Łądzie, a także ognisko integracyjne. Stałymi elementami programu zielonych szkół są zajęcia

edukacyjne na terenie Ośrodka, dostosowane odpowiednio do wieku i potrzeb odbiorców. Program pobytu obejmuje zarówno zajęcia teoretyczne i warsztatowe z zakresu walorów przyrodniczych, krajobrazowych oraz historyczno-kulturowych parków krajobrazowych, ochrony przyrody, ekologii, biologii, geografii i innych dziedzin, jak i zajęcia terenowe oraz manualne (plastyczno-techniczne) inspirowane przyrodą, zagadnieniami recyklingu czy ochrony środowiska.

W Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Łądzie dużym zainteresowaniem cieszą się również zajęcia jednodniowe. Oferta ta adresowana jest do wszystkich grup wiekowych: dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych. Zajęcia trwają około 3 godzin i mogą uwzględniać różne formy edukacji (prelekcje multimedialne i warsztaty edukacyjne dostosowane do wieku, zwiedzanie Izby Edukacji Przyrodniczej, zajęcia manualne), dlatego szczegółowy program jest ustalany indywidualnie z każdą grupą na podstawie formularza zgłoszeniowego.

Miejscem, w którym można znaleźć informacje o aktualnych wydarzeniach organizowanych w Ośrodku, jest fanpage na Facebooku. Na stronie tej oprócz aktualności publikowane są relacje z minionych wydarzeń, a także posty tematyczne z ciekawostkami przyrodniczymi. W 2021 r. Ośrodek rozpoczął cykl postów „ODLOTOWA ŚRODA” – w każdą środę, aż do końca roku, będą publikowane ciekawostki dotyczące danego gatunku ptaka występującego na terenie Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego. W związku z sytuacją pandemiczną panującą w Polsce strona Facebooka służy również Ośrodkowi jako alternatywa do prowadzenia stacjonarnych wydarzeń – treści przekazywane są on-line w formie postów lub nagrań wideo.

Współpraca

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie od kilku lat współpracuje z licznymi podmiotami, takimi jak Szkoła Podstawowa im. Wojska Polskiego w Łądku, Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Ratyniu czy też urzędy gmin z terenu parków krajobrazowych. Współpraca odbywa się również z obiektami historycznymi i kulturowymi, takimi jak m.in.: Muzeum Ziemi Pyzdrskiej w Pyzdrach, Izba Pamięci Wsi, Młynarstwa i Rolnictwa w Budziszławiu Kościelnym, kościół i klasztor w Łądzie, organizacje pozarządowe (Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Stowarzyszenie Unia Nadwarciańska, Lokalna Organizacja Turystyczna „Puszcza Pyzdrska”, Słupska Organizacja Turystyczna Komenda Powiatowa Policji w Słupcy) czy też pracownia garncarska. Ponadto pracownicy OEP planują rozpoczęcie współpracy z innymi podmiotami. Szczególna uwaga będzie zwrócona na szkoły znajdujące się na terenie gmin Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego, a także domy kultury i lokalne media.

Z działalności Ośrodka w latach 2006–2021

Działalność edukacyjna OEP w Łądzie w latach 2006–2021 prowadzona była na wielu płaszczyznach. Do realizacji zadań statutowych Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego związanych z prowadzeniem działań edukacyjnych, wykorzystywano sale warsztatowe oraz wyposażenie budynku OEP w Łądzie, ścieżki dydaktyczne, a także wszelkie walory edukacyjne Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego oraz Powidzkiego Parku Krajobrazowego.

W ciągu piętnastu lat istnienia OEP w Łądzie z jego działalności edukacyjnej skorzystały tysiące osób. Były to w większości osoby przebywające w Ośrodku w ramach jednodniowych pobytów grup zorganizowanych, głównie wycieczek szkolnych dzieci i młodzieży, oraz trzydniowych pobytów w ramach zielonych szkół. Ponadto w Ośrodku odbyły się liczne obozy i półkolonie dla dzieci i młodzieży, wydarzenia tematyczne (np. z okazji Dnia Ziemi, Nocy Sów, Wielkiego Dnia Pszczół), konkursy, rajdy piesze i rowerowe po Nadwarciańskim Parku Krajobrazowym, a także wystawy fotograficzne, malarskie oraz liczne konferencje i szkolenia. Pracownicy Ośrodka prowadzili działalność edukacyjną również poza jego budynkiem np. w domach kultury, placówkach szkolnych i przedszkolnych czy też na stoiskach w trakcie festynów, targów i pikników. Lokalizacja Ośrodka na terenie Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego oraz dogodna baza noclegowa i wyposażenie sal sprawiają, że od wielu lat do OEP w Łądzie przyjeżdżają na zajęcia terenowe studenci z Wydziału Biologii UAM w Poznaniu. Bogata oferta edukacyjna OEP i różnorodność prowadzonych zajęć sprawiły, że w ciągu minionych piętnastu lat z propozycji skorzystały osoby z szerokiego przekroju wiekowego – od przedszkolaków po seniorów.

Obchody jubileuszu 15-lecia istnienia OEP w Łądzie

W związku z obostrzeniami dotyczącymi pandemii COVID-19 w Polsce, obchody jubileuszu 15-lecia istnienia OEP w Łądzie odbyły się w formie on-line. Na portalu społecznościowym Facebook na stronie Ośrodka został opublikowany cykl postów na temat OEP w Łądzie. Dodatkowo przeprowadzono konkurs polegający na przygotowaniu pracy dotyczącej wspomnień (opisu przygody, wycieczki, pracy plastycznej ukazującej wspomnienia z pobytu w Ośrodku).



Fot. 1. Budynek Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Łądzie (fot. A. Kaźmierska)



Fot. 2. Miejsca gniazdowania owadów przy OEP w Łądzie (fot. A. Kaźmierska)

Plany na przyszłość

Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie nieustannie się rozwija i wyznacza sobie nowe cele do realizacji. W najbliższej przyszłości planowana jest rozbudowa i zagospodarowanie wybranych obiektów, m.in. remont podjazdu dla niepełnosprawnych, rozbudowa i modernizacja wystawy przyrodniczej, aktualizacja istniejącej ścieżki przyrodniczo-historycznej – w tym umieszczenie tablic edukacyjnych na przystankach trasy, zmiana jej przebiegu oraz odpowiednie oznakowanie. Dotychczasowa oferta edukacyjna zostanie znacznie poszerzona o nowe tematy zajęć dydaktycznych, warsztatów i prelekcji. Planuje się zorganizowanie cyklu wyjazdów pracowników Ośrodka do szkół i przedszkoli leżących w granicach lub okolicy Nadwarciańskiego, Powidzkiego, Żerkowsko-Czeszewskiego Parku Krajobrazowego.

Literatura

1. Budziak J., 2013, Cmentarz żydowski w Zagórowie, Miejsce z Historią.
2. Kasprzak K., Raszka B., 2012, Nadwarciański Park Krajobrazowy, Wydawnictwo WBPiCAK, Poznań.
3. Zywert R., Basiński P., 2014, Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Łąd–Łądek”, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Poznań.

JAROSŁAW UGLIS, ANNA JĘCZMYK

O POTRZEBIE DYSKUSJI NA TEMAT TERMINOLOGII W TURYSTYCE

Uwagi wprowadzające

Chyba nie trzeba szerzej uzasadniać tezy, że współcześnie turystyka budzi wielkie zainteresowanie. Wynika to z wielu przyczyn, m.in. ze wzrastającej zamożności społeczeństwa, ilości czasu wolnego czy z chęci realizacji potrzeby asocjacji. Z piramidy potrzeb A. Masłowa wynika, że asocjacja, wyrażająca się w chęci nawiązywania kontaktów, osobistej akceptacji, ale też w równym traktowaniu ludzi, zalicza się do potrzeb wyższego rzędu (Staehele 1980). Motywacja do interesowania się turystyką wynika również z pobudek poznawczych i ekonomicznych. W wielu krajach (także w Polsce) stanowi ona ważne źródło dochodów.

Z analizy piśmiennictwa wynika, że turystyka jest też przedmiotem badań naukowych. Analizy z tego zakresu podejmują specjaliści reprezentujący różne dyscypliny, takie jak np.: biologia, geografia, nauki o ziemi, antropologia, etnografia, historia sztuki, socjologia, psychologia, ekonomia, nauki o zarządzaniu i inne. Nie ma wątpliwości co do tego, że każdy badacz odmiennie będzie opisywał fenomen turystyki. Tego rodzaju sytuacja grozi tym, że przedstawiciele wymienionych wyżej dyscyplin formułują wnioski, które wynikają z różnego rozumienia podstawowych pojęć. Może to prowadzić do nieporozumień i tym samym do obniżenia prestiżu wyników badań. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w metodologii badań naukowych istnieje zasada intersubiektywnej komunikowalności albo sprawdzalności, która polega na tym, że uczeni powinni wymieniać się rezultatami swoich badań po to, aby dojść do konsensusu. W naukach społecznych zasada ta jest dość trudna do osiągnięcia z tego powodu, że nie formułują one praw naukowych o charakterze uniwersalnym. Jak wspomniano, jedną z głównych przyczyn takiej sytuacji jest brak jednolitej interpretacji podstawowych pojęć. Często terminy używane w badaniach turystycznych oznaczają zupełnie coś innego niż w innych naukach. Na przykład słowa walor, walory w naukach ekonomicznych kojarzą się z papierami wartościowymi. Mając świadomość

tych niedoskonałości, autorzy przyjęli jako cel swojej pracy zainicjowanie dyskusji na temat problemów terminologicznych w turystyce.

Artykuł, oprócz uwag wprowadzających, zawiera trzy części, w których kolejno przedstawiono interpretację następujących pojęć: zasoby, walory i atrakcje turystyczne. Całość zamyka podsumowanie oraz wykaz literatury.

Walory turystyczne

W słowniku synonimów walor to zaleta, lecz także wartość, przymiot (Cienkowski 1990). Można na początku przytoczyć dwie definicje walorów turystycznych po to, aby ukazać różnice pojmowania tego terminu. Lijewski i in. (2002) podają, że „walory turystyczne, to specyficzne cechy, elementy środowiska naturalnego oraz przejawy działalności człowieka, które są przedmiotem zainteresowania turysty”. Natomiast Warszńska i Jackowski (1978) uważają, że walory turystyczne to „zespół elementów środowiska naturalnego oraz elementów pozaprzyrodniczych, które wspólnie lub każde z osobna są przedmiotem zainteresowania turysty”. Autorami powyższych definicji, jak można się domyślać z tytułów ich prac („Geografia turystyki Polski”, „Podstawy geografii turystyki”) są geografami.

Komentując obie definicje, trudno zorientować się, co zalicza się do specyficznych cech środowiska lub jakie są jego elementy oraz o jakie przejawy działalności człowieka chodzi. Powstaje również pytanie, w jaki sposób badacz ustala, co jest przedmiotem zainteresowania turysty. Czy oznacza to, że zanim zdefiniujemy pojęcie walorów turystycznych, należy w pierwszej kolejności zapytać turystę, jakie są jego zainteresowania?

W literaturze, ze względu na pełnione funkcje, spotyka się podział walorów turystycznych na: wypoczynkowe, krajoznawcze i specjalistyczne, a ze względu na pochodzenie na: przyrodnicze oraz antropogeniczne (Kruczek, Socha 1995, Kaczmarek i in. 2002). Takich klasyfikacji można podać więcej, ale rodzi się pytanie, komu i do czego mają one służyć? To jest po prostu pytanie o ich praktyczną przydatność.

Zasoby turystyczne

Pojęcie zasób, zasoby powszechnie występuje w języku potocznym, urzędowym, a także w nauce. Zasób jest synonimem słów rezerwa, zapas, bogactwo, kapitał, oszczędności. W związku z tym pojęcie to należy do podstawowych terminów ekonomicznych. Występuje ono też w teorii organizacji i zarządzania, kiedy mowa jest np. o zasobach ludzkich. Okazuje się, że pojęcie to doskonale wpisuje się również

do terminologii turystycznej (zasoby przyrodnicze, antropogeniczne; rzeczywiste, potencjalne). Kowalczyk (2013) uważa, że zasoby turystyczne to „obiektywne atrybuty środowiska przyrodniczego i społecznego (walory potencjalne), które dopiero po dokonaniu przez turystę odpowiedniej oceny (poprzez proces percepcji) mogą stać się faktycznymi walorami turystycznymi”. Jest to przykład dość skomplikowanej definicji zasobów turystycznych, w której zasoby utożsamia się z walorami, a przekształcenia walorów w zasoby dokonuje się poprzez stan świadomości turysty. Oznacza to, że z zasobem lub walorem turystycznym ma się do czynienia jedynie wtedy, gdy wypowie się na ten temat turysta.

Kolejnych powodów do dyskusji dostarczają przedstawione poniżej definicje atrakcji turystycznych.

Atrakcje turystyczne

Podobnie jak zasób lub zasoby atrakcja ma również swoje miejsce w języku codziennym. Atrakcja to synonim urozmaicenia, przyjemności, rozrywki, niespodzianki, przynęty lub wabika (Cienkowski 1990). Pojęcie to występuje też w badaniach turystycznych. Jest ono często utożsamiane z walorami turystycznymi. W literaturze atrakcje turystyczne klasyfikuje się w sensie szerokim i wąskim. W sensie szerokim atrakcją są wszystkie cechy i elementy środowiska (miejsca, obiekty, obszary), które przyciągają turystów. Natomiast wąsko pojmowana atrakcja turystyczna to miejsca lub obiekty mające formę organizacyjną. Są one zarządzane ze względu na swoją wartość i funkcjonują przez cały rok (Nowacki 2014). Oprócz tej klasyfikacji wyróżnia się podział atrakcji na rzeczywiste i sztuczne. Klasyfikacja ta jest dość oczywista – sztucznie wywołuje się popyt na atrakcję w celu osiągnięcia zysku. Z pewnością atrakcje turystyczne można także podzielić na obiektywne i subiektywne.

Zakończenie i wnioski

Z dokonanego powyżej, bardzo pobieżnego, przeglądu terminologii, pojęć i definicji stosowanych na gruncie turystyki wynika, że istnieje w tym zakresie duża dowolność. Przyczyną tego zjawiska jest to, że turystyką zajmują się przedstawiciele różnych nauk. Każdy z nich bada fenomen turystyki ze swojego punktu widzenia. Można wyobrazić sobie konferencję na temat jakiegoś problemu turystycznego. W konferencji tej biorą udział socjologowie, przyrodniczy, historycy, geografowie. Powstaje pytanie, czy w tej sytuacji jest możliwość sformułowania jednego – wspólnego – wniosku

(propozycji), dotyczącego rozwiązania konkretnego problemu. Jest to pytanie o praktyczną przydatność badań nad turystyką.

W ostatnich latach bardzo popularne (modne) stało się pojęcie zarządzania. Zarządza się właściwie wszystkim – począwszy od zdrowia, poprzez wiedzę, do zarządzania sobą. Jest to uniwersalny wabik reklamowy, który ma przyczynić się do wzrostu zakupów produktów lub usług – również turystycznych. Modzie na zarządzanie ulegli niektórzy badacze zajmujący się turystyką, co prowadzi do absurdów, a raczej do groteski. Przykładem jest opracowanie Nowackiego (2014) pt. „Zarządzanie atrakcjami turystycznymi w świetle aktualnych badań”. Wszyscy zgodzą się co do tego, że hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie jest atrakcją turystyczną. Czy tą atrakcją można zarządzać? Na tym przykładzie widać, że wkraczanie badaczy zajmujących się turystyką na pola innych nauk (w tym przypadku nauk o zarządzaniu) wywołuje niezadowolenie. Przedmiotem badań nauk o zarządzaniu są zespoły ludzkie. Natomiast samo zarządzanie jest skomplikowanym procesem decyzyjnym. Trudno więc akceptować propozycje badawcze na temat zarządzania walorami lub wartościami parków krajobrazowych oraz atrakcjami turystycznymi.

Literatura

1. Cienkowski W., 1990, Synonimy. Słownik szkolny, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
2. Kaczmarek J., Stasiak A., Włodarczyk., 2002, Produkt turystyczny albo jak zorganizować poznanie świata, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
3. Kowalczyk A., 2013, Zasoby przyrodnicze jako atrakcje kulturowe: przykłady z wyspy Lanzarote (Hiszpania), Turystyka Kulturowa, 5.
4. Kruczek Z., Socha S., 1995, Geografia atrakcji turystycznych Polski, Oficyna Wydawnicza Ostoja, Kraków.
5. Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., 2002, Geografia turystyki Polski, PWE, Warszawa.
6. Nowacki M., 2014, Zarządzanie atrakcjami turystycznymi w świetle aktualnych badań, Folia Touristica.
7. Staehle W., 1980, Management, Verlag Franz Vahlen, München.
8. Warszyńska J., Jackowski A., 1978, Podstawy geografii turystyki, PWN, Warszawa.

JUSTYNA ROGOWSKA

MAŁE KROKI W OCHRONIE ZASOBÓW WODNYCH

Woda to życie. Kiedyś slogan, dzisiaj rzeczywistość, o której nie możemy zapominać. Woda to jeden z niezbędnych czynników dla naszej egzystencji. Jest ważna jako samo środowisko życia, jako jego kluczowy element. Inną istotną funkcją wody jest jej sprawcza funkcja w rolnictwie i leśnictwie. XXI w. przyniósł nam katastrofalne problemy w obiegu wody. Jeśli dziś nie podejmiemy radykalnych działań na rzecz ochrony zasobów wodnych, mogą stać się one przyczyną klęski ludzkości.

Woda pokrywa ponad 70% powierzchni Ziemi. Zachodzące globalne zmiany klimatu wyraźnie wskazują, że trzeba podjąć kroki na rzecz zrównoważonego wykorzystania zasobów wodnych. Wody używamy w różnych gałęziach gospodarki i w naszych gospodarstwach domowych. Abyśmy mogli nadal korzystać z czystej wody i dóbr, jakie nam dają jeziora, rzeki czy oceany, musimy diametralnie zmienić dotychczasowe postępowanie i naprawić szkody, które wyrządziliśmy w środowisku. Woda to wspólne dobro, o które wszyscy musimy dbać.

Europejska Agencja Środowiska w publikacji Sygnały EEA 2018 pt. „Woda to życie” zwraca uwagę na problem stanu i jakości wód w Europie. Braki wody są przyczyną kłopotów w rolnictwie i mogą wpływać na produkcję żywności. Niestety, konsumpcja wody przez rolnictwo sięga 40% całkowitej ilości zużywanej wody w Europie. Odpowiedzialność za taki stan rzeczy często ponosi człowiek. Konwencjonalna gospodarka rolna przyczynia się do nadmiernego wypasu, melioracji czy regulacji rzek. Konsekwencją jest znaczące ograniczenie naturalnej retencji wody.

Możliwość stosowania odpowiednich rozwiązań w praktyce rolniczej i wspieranie rozwiązań politycznych w tej dziedzinie może pomóc uzyskać korzyści w zakresie oszczędnego gospodarowania wodą w rolnictwie. Tym samym większa ilość wody mogłaby zostać wykorzystana do innych celów, także związanych z ochroną środowiska naturalnego.

Czy nawadniać?

Nawadnianie upraw to jeden z obszarów rolnictwa, który dzięki nowym rozwiązaniom uzyskał znaczną poprawę w zakresie oszczędnego gospodarowania wodą.

Nawadnianie to nie tylko intensywne zużycie wody. Aktualnie na terenie całej Europy obserwujemy korzyści wynikające z oszczędnego gospodarowania wodą. Wprowadzenie usprawnionej sieci transportu i wydajnej dystrybucji wody doprowadziło do uzyskania wzrostu w zakresie oszczędnego gospodarowania wodą na poziomie 95% w porównaniu z wcześniej stosowanymi metodami nawadniania.

Mechanizmy polityczne są kluczowe w skłanianiu właścicieli gospodarstw rolnych do stosowania bardziej wydajnych praktyk w zakresie nawadniania. Na przykład dotychczas przepisy dotyczące cen wody obowiązujące w niektórych państwach europejskich nie nakładały na rolników obowiązku oszczędnego gospodarowania wodą. Rolnicy rzadko ponosili realne koszty związane z użytkowaniem wody, zarówno koszty środowiskowe, jak i korzystania z jej zasobów. Wprowadzenie systemu ustalania cen wody premiującego oszczędnych użytkowników oraz usunięcie niekorzystnych dotacji rolnych prawdopodobnie doprowadzi do znacznego ograniczenia ilości wody stosowanej w rolnictwie do celów związanych z nawadnianiem.

Retencja wody w rolnictwie

Susza rolnicza jest obecnie bardzo dużym wyzwaniem dla Polski. W 2020 r. Wody Polskie oraz Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, samorządy i spółki wodne skupiające rolników opracowały pilotażowy program kształtowania zasobów wodnych na terenach rolniczych.

Program retencji dla rolnictwa to nowoczesne podejście do zarządzania retencją korytową, związaną z odtworzeniem przybrzeżnych rozlewisk rzecznych, budową lub odbudową zastawek na rowach melioracyjnych itd. Jest wszechstronnym ujęciem problemu – połączeniem interesów gospodarki rolnej i środowiska. Ministerstwo Rolnictwa przygotowało dla rolników, którzy chcą zabezpieczyć swoje uprawy przed suszą, dotacje na inwestycje w nawadnianie gospodarstw. Dotyczyć będą ulepszenia istniejących instalacji nawadniających, zwiększenia obszaru nawadniania i budowy nowych instalacji. Rolnicy mogą sfinansować z tego programu m.in. budowę studni i zbiorników oraz zakup maszyn i urządzeń do poboru, magazynowania, uzdatniania, odzyskiwania lub rozprowadzania wody, instalacji nawadniających i systemów do sterowania nawadnianiem (fot. 1).

Na uwagę zasługuje inicjatywa Ministerstwa Klimatu oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dotacji na przydomowe instalacje, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe (program „Moja Woda”). Wsparcie przewidziano na zakup, montaż i uruchomienie instalacji pozwalających na zagospodarowanie wód opadowych i roztopowych na terenie nieruchomości objętej przedsięwzięciem. Otrzymane pieniądze będzie można przeznaczyć na: przewody odprowadzające wody opadowe (zebrane z rynien, wpustów do zbiornika nadziemnego, podziemnego, oczka wodnego, instalacji rozsączającej), zbiornik retencyjny podziemny lub nadziemny,

oczko wodne, instalację rozsączającą oraz elementy do nawadniania lub innego wykorzystania zatrzymanej wody.

Retencja wody w leśnictwie

Już ponad 20 lat Lasy Państwowe wykonują zadania tzw. małej retencji. Dotychczas zrealizowano blisko 11 tys. inwestycji. Wykonano takie obiekty retencyjne w lasach, jak: małe zbiorniki, oczka wodne, progi, zastawki czy groble. Leśnicy, oprócz zbiorników, odtwarzają także mokradła.

Lasy w Polsce rosną też głównie na glebach piaszczystych i przepuszczalnych, które nie zatrzymują wody. Do osuszania przyczynili się także ludzie. Dawniej w leśnictwie i rolnictwie celowo odwadniano, osuszano tereny podmokłe, aby zwiększyć produktywność tych terenów. Zadaniem małej retencji leśnej jest gromadzenie wody w niewielkich zbiornikach, spowalnianie spływu wody przy jednoczesnym wspieraniu zjawisk naturalnych, co skutkuje minimalizowaniem skutków suszy.



Fot. 1. Zbiornik wodny, obiekt małej retencji na terenie nadleśnictwa Niedzice, zasilany wodami opadowymi i gruntowymi (fot. J. Rogowska)

KAZIMIERZ ZIMNIEWICZ

EUROPEJSKI ZIELONY ŁAD

Wprowadzenie

Dyskusja na temat zmian klimatycznych, zrównoważonego rozwoju i innych kwestii związanych z tą problematyką ma już swoją tradycję. Od niedawna na plan pierwszy wysuwa się budowa Zielonego Ładu i europejskiego odpowiednika tej strategii – Europejskiego Zielonego Ładu. Jest to ambitny projekt Unii Europejskiej (UE), którego realizacja miałaby pozwolić UE na sięgnięcie po laur światowego lidera Zielonego Ładu, i to w okresie do 2050 r.

Szczegółowa analiza strategii Zielonego Ładu nie jest możliwa ze względu na złożoność założeń. Dlatego w niniejszym opracowaniu autor skoncentrował się na wybranych problemach i na wyrażeniu swej opinii.

Przygotowując się do charakterystyki Zielonego Ładu, korzystano z opracowań zwartych i artykułów prasowych. Na szczególną uwagę zasługują doniesienia prasowe, w tym publikowane na łamach „Dziennika Gazeta Prawna” (DGP).

Wyzwania stojące przed UE są ogromne. Polska, będąca członkiem Wspólnoty, bierze na siebie odpowiedzialność za zmniejszenie emisji dwutlenku węgla, rezygnację z paliw kopalnych, modernizację energetyki, rozbudowę odnawialnych źródeł energii i za rozwiązanie wielu innych problemów. Z pewnością problemy te wymagają omówienia w odrębnej publikacji. Natomiast w tym miejscu zanalizowano tylko najważniejsze kwestie.

Cel projektu Unii Europejskiej

Troska o losy Ziemi i walka z globalnym ociepleniem sięga roku 1992. Wtedy w Rio de Janeiro odbył się tzw. Szczyt Ziemi, na którym przyjęto deklarację o zrównoważonym rozwoju i o ochronie klimatu. Od tego czasu zaczęto organizować doroczne

szczyty klimatyczne, z których trzy odbyły się w Polsce (w Poznaniu, Warszawie i w Katowicach). Wszystkie te zgromadzenia zwoływano pod egidą ONZ.

Ważnym wydarzeniem w historii ochrony klimatu było spotkanie zwane Szczytem Paryskim, które odbyło się w grudniu 2015 r. W deklaracji końcowej stwierdzono, że wszystkie państwa będą solidarnie dążyć do tego, aby do końca wieku XXI temperatura powietrza nie wzrosła o 2°C. Podpisy pod deklaracją złożyły głowy państw. Tym samym można uznać, że miała ona charakter czysto polityczny.

W piątą rocznicę Szczytu Paryskiego zwołano tzw. „szczyt ambicji”, na którym dokonano przeglądu osiągnięć poszczególnych państw w zakresie redukcji emisji dwutlenku węgla. Na ogół deklarowano zamiar walki o klimat. Były jednak również państwa, które nie poparły tego ambitnego planu. Podobnie zachowali się przedstawiciele koncernów ściśle powiązanych z eksploatacją paliw kopalnych. Jednych i drugich nie dopuszczono do głosu na tym jubileuszowym szczycie (Sommer 2020).

W walce z globalnym ociepleniem na szczególną uwagę zasługuje projekt zgłoszony przez Unię Europejską, pod nazwą Europejski Zielony Ład. Jest to projekt, nazywany również strategią lub planem, który przewiduje, że w roku 2050 w Unii nastąpi redukcja gazów cieplarnianych o 55% w stosunku do poziomu emisji z końca XX w. Oczekuje się, że w rezultacie realizacji tego planu zostanie ograniczona degradacja środowiska, a gospodarka unijna opierać się będzie na racjonalnym (oszczędnym) korzystaniu z zasobów, co zwiększy jej konkurencyjność. Z powyższego można wnioskować, że ambicją Unii jest przebudowa gospodarki na ekologiczną.

W Europejskim Zielonym Ładzie znajduje się jeszcze wiele innych zapisów, takich jak np.: uchwalenie europejskiego prawa klimatycznego (z rangą zobowiązania politycznego), rozwijanie odnawialnych źródeł energii, udzielanie wsparcia finansowego i technicznego, umacnianie sprawiedliwości i likwidacja wykluczenia społecznego (Europejski Zielony Ład).

Ocena założeń Zielonego Ładu

Redukcja gazów cieplarnianych jest tylko jednym z elementów strategii wzrostu, służącej do przekształcenia Unii w nowoczesną, oszczędzającą zasoby i konkurencyjną gospodarkę. W skład tej strategii wchodzi również: osiągnięcie (w roku 2050) zerowego poziomu emisji gazów cieplarnianych (neutralność klimatyczna), oddzielenie wzrostu od eksploatacji zasobów, obietnica równego traktowania osób i regionów.

Decyzje polityczne, czy oparte na prawdzie naukowej?

Analiza założeń Zielonego Ładu skłania jednak autora do podzielenia się trzema wątpliwościami. Pierwsza dotyczy odpowiedzi na pytanie, czy decyzja UE o budowie strategii ochrony klimatu ma charakter polityczny, czy też jest oparta na wynikach badań naukowych? Otóż niektórzy naukowcy twierdzą, że ludzkość czeka na apokaliptyczne skutki przekroczenia progów wzrostu globalnej temperatury. Dopuszczalny wzrost nie powinien przekroczyć 1,5–2,0°C do końca XXI w. (Sommer 2020c, Żylińska 2020). Nie wiadomo, w jaki sposób ustalono te progi i czy mają one charakter prawdy naukowej (prawdy uniwersalnej). Intuicja skłania do przyjęcia tezy, że decyzje odnoszące się do ocieplania się klimatu (ze względu na działalność człowieka) mają swe źródła polityczne. Potwierdzeniem tego rodzaju przypuszczenia była np. decyzja prezydenta D. Trumpa o wystąpieniu Stanów Zjednoczonych z Porozumienia Paryskiego, a w 2021 r. jego następcy, J. Biden – powrotu do Porozumienia. Również z wielu innych publikacji płyną wnioski o politycznych inspiracjach decyzji klimatycznych (Mastalerz 2005, Zimniewicz 2011, 2016, Winiecki 2015, Roszkowski 2019, 2020, Kowalczak 2020). Wydaje się jednak, że podstawowym argumentem świadczącym o politycznych źródłach takich decyzji jest 15 zasada zrównoważonego rozwoju. Oto jej treść: „Wszystkie państwa powinny szeroko zastosować zapobiegawcze podejście w celu ochrony środowiska, mając na uwadze ich własne możliwości. Tam, gdzie występują zagrożenia poważnymi lub nieodwracalnymi zmianami, brak całkowitej naukowej pewności nie może być powodem opóźniania efektywnych działań, których realizacja prowadziłaby do zapobiegania degradacji środowiska” (Kozłowski 2005, s. 554). Pytanie nasuwa się samo: kto ma prawo do oceny, czy zagrożenia są poważne lub nieodwracalne? Takie oceny są zawsze oparte na subiektywnych sądach lub intuicji, często zawodnej. Jak widać, zasada ta sprzyja marginalizowaniu badań naukowych i neguje potrzebę dochodzenia do prawdy.

Gospodarka rynkowa a zrównoważony rozwój

Druga wątpliwość dotyczy przebudowy gospodarki wolnorynkowej na gospodarkę ekologiczną. W tej sprawie jest również wiele wątpliwości i polemik. Autor krytycznie wypowiadał się na temat idei zrównoważonego rozwoju. W artykule „Zrównoważony rozwój. Wizja bez szans na realizację” (Zimniewicz 2016) przedstawił zagrożenia dla współczesnego świata płynące z działalności światowych korporacji, chciwości, rabunkowej eksploatacji surowców, głodu, niesprawiedliwości i tym podobnych zjawisk. Są one charakterystyczne dla gospodarki rynkowej. Ackerlof i Shiller (2017), laureaci Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, przyznają, że gospodarka rynkowa ma wiele wad, ale nie widzą dla niej alternatywy. Uważają natomiast,

że wady te może ograniczyć państwo przez swą aktywną rolę np. w zakresie ograniczania bezrobocia, inflacji, dewastacji środowiska naturalnego itd.

Zdaniem Stodolaka (2020), dyskusja między zwolennikami gospodarki wolnorynkowej i gospodarki ekologicznej jest sporem o interpretację zrównoważonego rozwoju. Według tego autora istota zrównoważenia oznacza „podtrzymywanie” lub „utrzymywanie”. To podtrzymywanie (utrzymywanie) nie zawiera w sobie pierwiastka rozwoju i sugeruje cofanie się ludzkości do życia w prymitywnych warunkach. Czy taka interpretacja gospodarki ekologicznej leżała u podstaw projektu pod nazwą Europejski Zielony Łąd?

Zasada sprawiedliwości

Trzecia wątpliwość łączy się z kwestą sprawiedliwości. W strategii UE dużo mówi się o wyzwaniach wynikających ze zmian klimatycznych w powiązaniu ze sprawiedliwością i zapobieganiem wykluczeniu społecznemu. Wielokrotnie podkreśla się konieczność sprawiedliwej transformacji lub wdrażania mechanizmu sprawiedliwej transformacji.

Sformułowanie, że UE jest kontynentem, jest pewnym nadużyciem, ponieważ na tym obszarze jest wiele państw poza Wspólnotą. Oprócz tego w samej Unii widoczne jest zróżnicowanie pod względem zamożności, spowodowane zaszłościami historycznymi. Wreszcie UE nie jest „samotną wyspą na mapie świata” – jest przecież powiązana wieloma zależnościami gospodarczymi, historycznymi, kulturowymi z innymi częściami globu. Wobec tego analiza sprawiedliwości zapisana w Zielonym Łądzie powinna mieć charakter holistyczny, całościowy.

Od wielu lat mniej zamożne kraje świata zabiegają o wsparcie w transformacji klimatycznej. Unia jako całość jest uznawana za region zamożny. Wobec tego należałoby oczekiwać realizacji zasady sprawiedliwości. Tymczasem z raportu Oxalám i Stockholm Environment Institute wynika, że „najbogatsze 10 proc. ludzkości (w latach 1990–2015) generowało ponad połowę emisji (CO²) związanych z konsumpcją. Tylko górny 1% odpowiada za wyemitowanie 11 gigaton CO² – ponad dwa razy tyle, co najbiedniejsza połowa populacji”. Z raportu dowiadujemy się również, że w „2015 r. najbogatszy promil ludzkości generował ponad 200 ton CO² per capita rocznie, górny 1 proc. – ponad 70 t, a 10% – 23,5 tony. Kolejne 40% najlepiej zarabiających odpowiadało za 5,3 ton emisji CO², a najbiedniejsza połowa – za niespełną 70 kg” (Sommer 2020b). Badania te dobitnie pokazują, kto odpowiada za gigantyczną i emisję dwutlenku węgla i jak w praktyce wygląda realizacja zasady sprawiedliwości.

Nie ulega wątpliwości, że kwestia sprawiedliwości jest argumentem przetargowym w negocjacjach klimatycznych. Kraje mniej zamożne od wielu lat domagają się pomocy w walce z globalnym ociepleniem, w tym również ze strony UE. Tymczasem sondaże wskazują, że bogatsza część świata jest nieczuła na protesty mniej zamożnych.

Z badań przeprowadzonych przez naukowców z Oksfordu (na grupie ponad 80 tys. osób w 40 krajach) wynika, że w Europie do „prymusów” zielonej transformacji zaliczają się Skandynawowie i obywatele krajów Beneluksu. Wedle opinii respondentów z tych państw, zmiany klimatyczne nie są problemem, który spędza im sen z oczu, ponieważ są na nie przygotowani. Odmiennego zdania byli respondenci z takich krajów, jak: Chile, Kenia, RPA, Turcja, Filipiny, Portugalia i Chorwacja, dla których zmiany klimatyczne są poważnym zagrożeniem (Sommer 2020a).

Wyniki badań sondażowych są zawsze obciążone subiektywnością wniosków. Mimo to potwierdzają one niesprawiedliwe traktowanie mniej rozwiniętych krajów.

Podsumowanie

Budowa Zielonego Ładu, którego częścią jest Europejski Zielony Ład, jest projektem wybiegającym w przyszłość, sięgającą lat 50. XXI w., a nawet dalej. Przyszłość nie jest przedmiotem wiedzy. Już w starożytności starano się dowiedzieć, jak będzie wyglądać przyszłość. Ślady tych starań widoczne są we współczesnej nauce w postaci jednej z metod prognozowania – metody delfickiej.

Budowa Zielonego Ładu na świecie jest raczej swego rodzaju oczekiwaniem, pragnieniem, a może nawet tęsknotą za sprawiedliwością, za faktyczną realizacją zasad zrównoważonego rozwoju z 1992 r. Konfrontacja tego obrazu z rzeczywistością w roku 2021 pozwala na sformułowanie kilku wniosków.

Po pierwsze, decyzje o budowie nowego ładu na świecie mają charakter polityczny. Wynikają one z ambicji i deklaracji politycznych przywódców światowych mocarstw, np. prezydenta J. Bidena. Nie bez znaczenia są tu również naciski lobbystów i koncernów medialnych, które, jak się okazuje, są zdolne do recenzowania wypowiedzi najważniejszych polityków

Po drugie, w budowie Zielonego Ładu dostrzegana jest rola nauki. Ma ona służyć innowacjom, postępowi technicznemu i technologicznemu, a także do formułowania prawdy naukowej, prawdy uniwersalnej. Niedopuszczalne jest, aby badania naukowe służyły do maskowania ignorancji.

Po trzecie, jeśli Zielony Ład ma się opierać na sprawiedliwości, to interpretacja tego pojęcia powinna być jednoznaczna i stosowana w praktyce, i to przez wszystkich. Sprawiedliwość jest papierkiem lakmusowym dla krajów mniej zamożnych. Na początku 2021 r. biedniejsza część świata była świadkiem wyścigu „możnych” po szczepionki przeciwko pandemii. Wyścig ten był pokazem zaradności i samowystarczalności bogatej Północy, ale również arogancji wobec biedniejszej części ludności globu. Przecież pandemia nie zniknie, a wręcz przeciwnie – przedłuży się w czasie, jeśli nie przyjdzie się z pomocą krajom mniej zamożnym. Po raz kolejny okazuje się, że kategoria sprawiedliwości może dzielić, a nie łączyć.

Europejski Zielony Ład jest programem bardzo ambitnym, ale też zawierającym wiele pytań i wątpliwości. Czy dojdzie do spełnienia zamierzonych celów, pokaże czas. Realizację tego programu oceniać będą już przyszłe pokolenia. Zaś przed Polską stają olbrzymie wyzwania i problemy, które wymagają odrębnego omówienia.

Literatura

1. Akerlof G.A., Shiller R.J., 2017, Złowić frajera. Ekonomia manipulacji i oszustwa, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa.
2. Cedro J., 2020, Bardzo kiepski chiński rok, DGP 31 XII.
3. Europejski Zielony Ład – Wikipedia.
4. Kowalczak P., 2020, Problemy wodne obszarów zurbanizowanych, Drzewo Franciszka, 1.
5. Kozłowski S., 2005, Przyszłość ekorozwoju, Wydawnictwo KUL, Lublin.
6. Mastalerz P., 2005, Ekologiczne kłamstwa ekowojowników, Wydawnictwo Chemiczne, Wrocław.
7. Roszkowski W., 2019, Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej, Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków.
8. Roszkowski W., 2020, Bunt barbarzyńców, Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków.
9. Sommer M., 2020a, Obojętność awangardy zielonej transformacji, DGP 2 VII.
10. Sommer M., 2020b, Era klimatycznej niesprawiedliwości, DGP 23 IX.
11. Sommer M., 2020c, Zielona strategia dla Polski potrzebna od zaraz, DGP 14 XII.
12. Sommer M., 2021, Wysoka cena zmian klimatycznych, DGP 13 I.
13. Stodolak S., 2020, Wytrącenie z równowagi, DGP 2–4 X.
14. Winiecki J., 2015, Realizm w obliczu świeckiej religii, Rzeczpospolita 29 XII.
15. Zimniewicz K., 2011, Globalne ocieplenie. Wątpliwy sojusz nauki z polityką, ideologią i biznesem, Ekonomia i Środowisko, 1.
16. Zimniewicz K., 2016, Zrównoważony rozwój. Wizja bez szans na realizację, Ekonomia i Środowisko, 3.
17. Żylińska J., 2020, PKB nas nie uratuje przed monsunami i pandemią, DGP 9–11 X.

Z DZIAŁALNOŚCI ZESPOŁU PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO (1 STYCZNIA–31 GRUDNIA 2020)

Od dnia 1 sierpnia 2009 r. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego stanowi wojewódzką samorządową jednostkę organizacyjną, która finansowana jest z budżetu państwa oraz budżetu samorządu województwa wielkopolskiego. Znaczna część działań w zakresie ochrony przyrody i edukacji finansowana jest również przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Zespół Parków wykonuje zadania samorządu województwa w zakresie praw i obowiązków określonych przepisami ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2018 r. poz. 142 z późn. zm.). Prawne podstawy funkcjonowania Zespołu Parków tworzy: ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 2077 z późn. zm.), ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody, zarządzenie nr 11/99 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 5 stycznia 1999 r. w sprawie powołania Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu zmienione zarządzeniem nr 95/2006 Wojewody Wielkopolskiego z dnia 30 czerwca 2006 r. oraz statut, wprowadzony na mocy uchwały nr III/36/11 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 24 stycznia 2011 r. w sprawie nadania statutu Zespołowi Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego. W okresie sprawozdawczym weszła w życie uchwała nr XXIX/753/17 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie Powidzkiego Parku Krajobrazowego (Dz. Urz. Woj. Wlkp. z 2017 r. poz. 2940).

Działalność Zespołu Parków na podstawie kompetencji przyznanych na mocy ustawy o ochronie przyrody oraz statutu Zespołu Parków, Dyrektora Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego wraz z podległą mu Służbą Parków Krajobrazowych polega na realizacji szeregu działań na rzecz ochrony przyrody, wartości kulturowych, historycznych i krajobrazowych parków krajobrazowych Wielkopolski oraz ich popularyzacji. Ponadto działalność ZPKWW obejmuje prowadzenie spraw administracyjnych, badań naukowych oraz realizację przedsięwzięć z dziedziny czynnej ochrony przyrody, edukacji i turystyki. Zadania i projekty Zespół Parków realizuje przy szerokiej współpracy społecznej oraz dzięki wsparciu ze strony samorządu regionalnego, samorządów lokalnych, instytucji naukowych, jednostek organizacyjnych, placówek oświatowych, organizacji pozarządowych i osób fizycznych.

Działalność administracyjna

Bieżąca działalność Zespołu Parków obejmowała m.in. prowadzenie **spraw administracyjnych**. Najważniejszymi działaniami w tym zakresie była współpraca z samorządami lokalnymi w dziedzinie: składania wniosków do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla obszarów

wchodzących w skład parku krajobrazowego, a także opiniowanie projektów studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wśród pozostałych istotnych zagadnień wymienić należy m.in. opiniowanie projektów decyzji o warunkach zabudowy, projektów pozwoleń wodnoprawnych oraz wniosków o usunięcie drzew lub krzewów. Łącznie w trakcie okresu sprawozdawczego w Zespole Parków prowadzono 600 spraw tego typu.

W ramach działalności związanej z inwentaryzacją i wspieraniem badań, ZPKWW realizował inwentaryzację stanowisk wybranych gatunków roślin i zwierząt, a także monitoring zagrożeń dla przedmiotów ochrony. Ponadto jednym z wielu działań wykonywanych na bieżąco była aktualizacja bazy danych przestrzennych ZPKWW w środowisku GIS. Podtrzymano również współpracę merytoryczną z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie inwentaryzacji na terenie Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego oraz Sierakowskiego Parku Krajobrazowego.

Czynna ochrona przyrody

W ramach **czynnej ochrony przyrody** jednym z działań realizowanych przez Zespół Parków jest prowadzenie **nasadzeń drzew i krzewów**. Nowe nasadzenia oraz uzupełnienia już istniejących wykonano na terenie Lednickiego Parku Krajobrazowego, Parku Krajobrazowego Promno oraz Parku Krajobrazowego im. gen. D. Chłapowskiego, gdzie zrealizowano projekt sadzenia drzew owocowych starych odmian wzdłuż drogi polnej niedaleko Wysokoci. W ramach uzupełnienia luk w alei gruszo-jabłoniowej pojawiło się prawie sto młodych drzewek. Zapewni to utrzymanie owocowego charakteru zadrzewienia, przy zastosowaniu starych odmian jabłoni i gruszy na podkładkach wysokopiennych. Podobne nasadzenie z udziałem starych odmian jabłoni i czereśni zrealizowane zostało w PK Promno.

W 2020 r. posadzono łącznie około 800 drzew z gatunków: klon zwyczajny, jawor, grusza polna, lipa drobnolistna, dąb szypułkowy, buk zwyczajny i jarząb pospolity oraz kilkanaście odmian starych, wysokopiennych jabłoni i gruszy. Na szczególną uwagę zasługuje metoda sadzenia wierzb z żywokołów, polegająca na odcięciu około 3 m konara (kołka) z wierzby prowadzonej w formie ogławianej (zwykle z gatunku wierzby kruchoj lub białej) i wkopaniu w miejscu docelowym. Z uwagi na panującą w Wielkopolsce suszę, kontynuowano podlewanie

wykonanych wcześniej zadrzewień. Dzięki regularnemu zabiegowi podlewania podniesiono poziom udatności zadrzewień wykonanych przez ZPKWW w latach 2018–2019.

W ramach czynnej ochrony pracownicy Zespołu Parków podejmowali szereg działań i projektów m.in. takich jak: projekt reintrodukcji rybitwy czarnej (*Chlidonias niger niger*), który to gatunek w 2020 r. został objęty działaniami czynnej ochrony przez ZPKWW po raz pierwszy. Rybitwa czarna jest gatunkiem ptaka negatywnie reagującym na zmiany klimatyczne, który zmniejsza liczebność nie tylko w Wielkopolsce (gdzie jej zasięg ogranicza się do kilku stałych stanowisk), ale w całej Polsce i Europie. Jest związana z różnego rodzaju terenami podmokłymi, m.in. zalewowymi dolinami rzecznyymi ze starorzeczami. Z uwagi na wahania poziomu wody oraz częstsze wiosenne susze, ptak ten nie może w sposób bezpieczny wyprowadzić lęgów, które często są niszczone przez drapieżniki (m.in. norkę amerykańską *Neovison vison*). Platformy lęgowe, jak pokazują wyniki uzyskane m.in. w dolinie dolnej Odry czy w dolinie Średzkiej Strugi w Wielkopolsce, w sposób skuteczny zwiększają sukces lęgowy tego gatunku, toteż wybrano właśnie tę metodę działania ochronnego. W maju zwodowano pierwsze 50 sztucznych, styrodurewych platform gniazdowych dla rybitw czarnych. Już w pierwszym roku funkcjonowania projektu do lęgów przystąpiło co najmniej 12 par tego gatunku. Zaobrazowano również pierwsze dorosłe osobniki. Działanie będzie kontynuowane w kolejnych latach. Projekt koordynuje mgr Michał Białek – specjalista ds. ochrony przyrody i krajobrazu w Zespole Ochrony Przyrody i Krajobrazu ZPKWW.

W 2020 r. kontynuowano działania związane z ochroną rybitwy rzecznej (*Sterna hirundo*), której czynną ochronę ZPKWW rozpoczął rok wcześniej. Kolejną platformę lęgową dla tego gatunku zwodowano w Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym, na terenie stawu hodowlanego Gospodarstwa Rybackiego Miłośław. Pozostałe 6 platform zwodowanych w poprzednich latach nadal służy rybitwom w PK Promno, Nadwarciańskim PK i PK Dolina Baryczy. Już w pierwszym roku funkcjonowania platformę w Żerkowsko-Czeszewskim Parku Krajobrazowym zasiedliło 6 par rybitw, których pisklęta zostały zaobrazowane. W sumie na wszystkich platformach zaobrazowano w 2020 r. aż 72 osobniki. Dodatkowo w obrębie jeziora, na którym gniazdują rybitwy rzeczne w kolonii na sztucznej platformie lęgowej, wspólnie z dzierzawką zbiornika, Lubowskim Towarzystwem Wędkarskim, podjęto działanie mające na celu redukcję biomasy ryb planktono- i bentosożernych z wykorzystaniem rodzimego gatunku drapieżnego – sandacza (*Sander*

lucioperca). Projekt koordynują mgr Michał Białek i Artur Grześkowiak z Zespołu Ochrony Przyrody i Krajobrazu ZPKWW.

Po kilku latach przerwy w 2020 r. przystąpiono do kontynuacji montowania skrzynek lęgowych dla gągoła (*Bucephala clangula*) i nurogęsi (*Mergus merganser*) w trzech parkach krajobrazowych: Promno, Lednickim i Sierakowskim. Gągoł i nurogęś to nieliczne i bardzo nieliczne gniazdujące w Wielkopolsce gatunki kaczek. Ich liczebność jest ograniczona dostępnością miejsc lęgowych – głównie starych, dziuplastych drzew. Oba gatunki objęte są w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Poza bierną ochroną starych, dziuplastych drzew rosnących w strefie brzegowej cieków i jezior wskazane jest również prowadzenie ochrony czynnej, która polega na tworzeniu zastępczych miejsc lęgowych – odpowiednio umieszczonych i zabezpieczonych przed drapieżnikami (norką amerykańską, kuną, szopem praczem) skrzynek lęgowych. Działanie to prowadzimy wyłącznie w miejscach, gdzie brakuje naturalnych miejsc gniazdowania tych gatunków.

Podczas kontroli terenowej w Powidzkim Parku Krajobrazowym znaleziono zajęte gniazdo bociana czarnego (*Ciconia nigra*) zbudowane na dębie szypułkowym, z dwoma nietotnymi młodymi karmionymi przez parę dorosłych ptaków. Podjęto działania w celu objęcia stanowiska ochroną strefową. Pisklęta zostały zaobrączkowane za pomocą 2 obrączek, plastikowej i metalowej. Lęg zakończył się niestety stratą spowodowaną najprawdopodobniej drapieżnictwem. Jest to ponowne wykrycie tego rzadkiego gatunku na terenie Powidzkiego PK po kilkuletniej przerwie.

W okresie wczesnowiosennym tradycyjnie realizowano prace terenowe polegające na ogławianiu wierzb i uzupełnianiu alei wierzbowych o sadzonki w technologii żywoków, w miejscach, gdzie poprzednie się nie przyjęły. Prace prowadzone były na terenie Rogalińskiego PK i PK im. gen. D. Chłapowskiego. Do prac tych udało nam się zaangażować miejscowych gospodarzy. Pracami koordynował mgr Artur Golis z Zespołu Ochrony Przyrody i Krajobrazu ZPKWW.

W ramach wieloletniego projektu czynnej ochrony płazów, prowadzonej przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego oraz Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych pn. „Akcja Żaba”, w wielkopolskiej części Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy, wzdłuż wybranych dróg zbudowane zostały spowalniacze. Wpadające do nich migrujące płazy są wyciągane przez wolontariuszy i bezpiecznie przenoszone na miejsce godów. Dodać należy, że osobniki są na miejscu oznaczane.

W ten sposób płazy ratowane są nad zalewem w Sośniach oraz w pobliżu stawów Trzcielini Mały i Trzcielini Wielki w gminie Przygodzice.

W 2020 r. kontynuowano koszenie jedynego stanowiska chronionego pełnika europejskiego w PK Puszcza Zielonka. Dzięki temu działaniu udało się poprawić stan siedliska narażonego na wymarcie gatunku, który jest łatwo wypierany przez inne rośliny. Na stanowisku, które ZPKWW regularnie wykaszka, obserwujemy stały wzrost liczby kwitnących osobników.

ZPKWW kontynuuje działania czynnej ochrony dębów w Rogalińskim Parku Krajobrazowym. Na przełomie stycznia i lutego 2020 r. wykonano sezonową korektę siatek ochronnych, które zostały zamontowane na dębach szypułkowych w latach 2015–2016.

Siatki stanowią istotną barierę dla bobrów, uniemożliwiającą im zgrzyzanie pni i powalanie drzew. Zinventaryzowano i skorygowano łącznie 250 siatek na odcinku od Rogalinka do Świątnik. Na przełomie września i października zorganizowano również społeczną akcję zabezpieczania drzew z udziałem wolontariuszy. Udało się zaangażować 38 osób, z którymi we współpracy z Majątkiem Rogalin i Kołem LOP w Rogalinie zabezpieczono 130 drzew na terenie Łęgów Rogalińskich w Rogalińskim Parku Krajobrazowym.

Pracownicy ZPKWW kontynuują także wysiłki w ochronie popielicy szarej (*Glis glis*) na terenie PK Promno. W październiku 2020 r. do leśnictwa Promno w nadleśnictwie Czerniejewo przywieziono 17 młodych popielic z hodowli prowadzonej przez Stację Badawczą Instytutu Nenckiego PAN w Mikołajkach. Projekt ochrony tego gatunku w PK Promno rozpoczęto w 2019 r. wspólnie z naukowcami z Wydziału Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – przede wszystkim prof. UAM dr. hab. Mirosława Jurczyszyna przy wsparciu nadleśnictwa Czerniejewo. W ramach projektu zamontowano też budki lęgowe dla popielicy i orzesznicy na terenie Parku oraz wzbogacono bazę pokarmową poprzez nasadzenia leszczynowe i czereśniowe.

Działaniem mającym na celu zwalczanie ekspansywnego gatunku o dużym potencjale inwazyjnym było usuwanie rdestowca ostrokończytego (*Reynoutria japonica*) w Lednickim Parku Krajobrazowym. Jest to silnie ekspansywny gatunek okazałej byliny o dużym potencjale inwazyjnym. Na terenie LPK jest to jak dotąd jedyne stwierdzone stanowisko tego taksonu, dość silnie zwiększające swoją powierzchnię, obecnie wynoszącą około 200 m². Zachodzi ryzyko szybkiego rozprzestrzeniania się rdestowca wzdłuż linii brzegowej Lednicy, stąd decyzja o rozpoczęciu zwalczania w 2018 r. i kontynuacji prac w 2019 r. W 2020 r. kontynuowano wykaszanie stanowiska na terenie Lednickiego PK, niestety z uwagi na pandemię zabieg przeprowadzono tylko raz.

W kwietniu 2020 r., ZPKWW zawarło umowę z Biurem Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej na

realizację przedsięwzięcia pn. „Wykonanie planów ochrony Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego, Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka, Powidzkiego Parku Krajobrazowego i Lednickiego Parku Krajobrazowego”. W ramach tego zadania zostanie wykonana m.in. ocena stanu zasobów, tworów i składników przyrody, walorów krajobrazowych, wartości kulturowych oraz istniejących i potencjalnych zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych. Ponadto przeanalizowana zostanie skuteczność dotychczasowych sposobów ochrony wraz z charakterystyką i oceną stanu zagospodarowania przestrzennego.

Tradycyjnie ZPKWW co roku obejmuje działaniami konserwatorskimi śródpolną aleję w Chalinie i tamtejszą kolekcję drzew owocowych. Prace pielęgnacyjne polegały na:

- korekcie koron, usunięciu suchych gałęzi i konarów oraz jemioli,
- rozdrabnianiu i wywożeniu gałęzi,
- uzupełnianiu ubytków o młode drzewka tradycyjnych odmian czereśni i jabłoni,
- podlewaniu młodych drzewek w okresie suszy,
- zabezpieczeniu młodych drzew przed zwierzyną leśną siatkami, osłonkami i repelentem,
- wykazaniu przestrzeni wokół drzew,
- szczepieniu podkładek zrazami tradycyjnych odmian jabłoni (w kwietniu metodą na przystawkę boczną i kożuchówkę i metodą okulizacji w sierpniu), do późniejszego wysadzenia w alei śródpolnej,
- bieleniu pni.

Działalność Działu Edukacji ZPKWW w 2020 r. obejmowała przede wszystkim publikacje w Internecie, w większości za pośrednictwem serwisu społecznościowego Facebook. Pracownicy przygotowali tematyczne cykle postów, których celem były przede wszystkim edukacja przyrodnicza dotycząca krajobrazu, czynników wpływających na jego kształtowanie, postępująca zmiana klimatu, promocja walorów wielkopolskich parków krajobrazowych i ich ochrony oraz aktywizacja odbiorców. W trakcie opisanej działalności opublikowano następujące cykle:

- „Parki Cyklicznie” – przybliżający istotę funkcjonowania wielkopolskich parków krajobrazowych, opisujący po kolei każdy z 14 parków wchodzących w skład ZPKWW. Cykl publikacji zilustrowany zdjęciami krajobrazów i gatunków, opisy zawierające fakty i ciekawostki, w przystępny sposób wskazywały walory przyrodnicze, kulturowe, historyczne i krajobrazowe parków krajobrazowych Wielkopolski. Trwająca od maja do końca sierpnia seria była niewątpliwym substytutem w erze COVID-19 dla wycieczek prowadzonych przez pracowników ZPKWW, a także przewodnikiem dla osób chętnych do

zglębiania tajemnic wielkopolskiej przyrody i kultury na własną rękę.

- „Obcy w Krajobrazie” – cykl edukacyjnych publikacji przybliżających obce gatunki inwazyjne roślin na terenie wielkopolskich parków krajobrazowych, historię ich obserwacji, schematy rozprzestrzeniania się w naszym krajobrazie oraz zagrożenia, jakie niesie ich obecność. Podczas trwającej od 16 września do 8 października serii zaprezentowano 12 gatunków inwazyjnych.
- Kolejny przygotowany przez Dział Edukacji cykl publikacji nosił nazwę „Drzewo w Krajobrazie” który trwał tydzień. Codziennie publikowane były artykuły o tematyce krajobrazowej na stronie www Zespołu Parków oraz publikowane były posty w serwisie społecznościowym Facebook. Cykl został zaplanowany w ramach obchodów Dnia Krajobrazu. W trakcie cyklu przybliżono odbiorcom pojęcie krajobrazu i jego ochrony w świetle Konwencji Krajobrazowej. Zgodnie z tematem przewodnim obchodów opowiedziano o drzewach w krajobrazie rolniczym, śródpolnym i leśnym, ich funkcjach ekologicznych oraz związanych z nimi tradycjach i wierzeniach w kulturze. Cykl trwał od 20 do 26 października 2020 r.
- Ciekawą formą monitoringu przyrodniczego, łączącego ze sobą aspekt edukacyjny, była transmisja on-line z gniazda puszculek, które ptaki założyły w skrzynce lęgowej na budynku Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Odnowiciela w Pobiedziskach, na terenie Parku Krajobrazowego Promno. Jest to już kolejny rok, kiedy Zespół Parków Krajobrazowych mógł udostępnić przekaz z kamery internetowej i obserwować cały okres lęgowy tych ptaków. W 2020 r. w skrzynce lęgowej w Pobiedziskach wykuło się sześć piskląt. Cały lęg został wyprowadzony przez parę dorosłych ptaków z sukcesem, a internauci mogli na żywo obserwować ten proces – od złożenia jaj aż do opuszczenia gniazda przez pisklęta.
- **Jedną z szerzej praktykowanych form działalności dydaktycznej Zespołu Parków jest organizacja konkursów.** Tych w 2020 r. nie zabrakło, chociaż epidemia koronawirusa wymusiła na organizatorach opracowania alternatywnej formuły w stosunku do konkursów odbywających się stacjonarnie. Część działalności tego typu została zorganizowana w formie wydarzeń odbywających się w przestrzeni Internetu, za pośrednictwem cyfrowych platform do komunikacji grupowej. Zanim jednak pandemia pokrzyżowała plany, organizatorom udało się częściowo przeprowadzić dwa konkursy:
- Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski – XIX edycja konkursu kierowany jest do uczniów

- ze szkół podstawowych z gmin, na których terenie znajduje się park krajobrazowy. Celem konkursu jest zdobycie i pogłębienie wiedzy na temat polskich parków krajobrazowych oraz innych zagadnień z dziedziny ekologii, ochrony przyrody, ochrony środowiska, jak również kształtowanie świadomości oraz rozbudzanie zamiłowania do świata przyrody. Każdorazowo w konkursie bierze udział około 1500 uczniów z całej Wielkopolski. Konkurs składa się z 5 etapów: szkolnego, gminnego, parkowego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego. XIX edycja konkursu zakończyła się na etapie parkowym.
- Ja i Przyroda – XVII edycja konkursu skierowanego do uczniów szkół podstawowych z miasta Poznań, Piły, Konina, Kalisza i Leszna. Celem konkursu jest zdobycie i pogłębianie wiedzy dotyczącej parków krajobrazowych Wielkopolski, poszerzanie wiadomości z zakresu ekologii, ochrony przyrody i ochrony środowiska w myśl zasady zrównoważonego rozwoju oraz inspirowanie do podejmowania działań na rzecz ochrony najbliższego środowiska przyrodniczego. Każdorazowo w konkursie bierze udział około 1500 uczniów z całej Wielkopolski. Konkurs składa się z 4 etapów: szkolnego, dzielnicowego, miejskiego i wojewódzkiego. XVII edycja konkursu zakończyła się na etapie miejskim.
- Przeprowadzono również krajobrazowe konkursy fotograficzne i plastyczne, a także konkurs literacki:
- Walentynkowy konkurs krajoznawczy „Zakończ się w krajobrazie”, którego celem było m.in. zaprezentowanie osobliwości przyrodniczych, kulturowych, historycznych i krajoznawczych parków krajobrazowych Wielkopolski, aktywizacja turystyki oraz promocja regionu. Zadaniem uczestników było stworzenie dowolnej formy literackiej opisującej spotkanie z krajobrazem. Nagrodą główną był okolicznościowy karnet dla dwóch osób na dwudniowy pobyt w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Łądzie.
 - Konkurs plastyczny „Moja kartka świąteczna – Wielkanoc 2020” skierowany był do mieszkańców Wielkopolski w 3 kategoriach wiekowych. Celem było wyrabianie poczucia piękna, ekologiczne wykorzystanie odpadów i zwiększanie świadomości ekologicznej.
 - Konkurs „Moja wierzba w krajobrazie” skierowany był do wszystkich miłośników przyrody, krajobrazu i turystycznych wędrówek po Wielkopolsce. Zadaniem uczestników było stworzenie pracy plastycznej oraz literackiej, związanej z wrażeniami w kontekście zagrożeń ochrony przyrody oraz roli i znaczenia wierzby w krajobrazie.
 - Konkurs fotograficzny pn. „Wyjątkowe drzewo w wielkopolskim krajobrazie” trwający od 26 października do 23 listopada 2020 r., został ogłoszony na zakończenie cyklu publikacji edukacyjnych w serwisie społecznościowym Facebook pn. „Drzewo w Krajobrazie”. Do konkursu zakwalifikowano 32 zdjęcia, spośród których internauci wybrali zwycięzcę i wyróżnili trzy prace.
 - Konkurs „Krajobraz w świecie zwierząt” zamykał cykl edukacyjno-promocyjny związany z wydaniem kalendarza ZPKWW na rok 2021. W 10 rundach konkursowych uczestników nagrodzono 10 kalendarzami.
- W ubiegłym roku w ramach **działalności wydawniczej** Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego wydano trzy publikacje:
- „W tajemniczym świecie przyrody”. Scenariusze zajęć dla uczniów szkół podstawowych”, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, konsultacja merytoryczna – Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. Wydanie katalogu scenariuszy zajęć współfinansowane było ze środków WRPO 2014–2020.
 - „Zadrzewienia śródpolne, aleje i tradycyjne sady” pod redakcją Artura Golisa i Marii Szyskiewicz-Golis – publikacja przedstawiająca rolę zadrzewień śródpolnych w kontekście korzystnego wpływu na uwarunkowania ekosystemowe oraz ukazująca potrzebę ochrony tradycyjnych sadów jako ważnego elementu biocenotycznego krajobrazu, w tym rolę starych odmian drzew owocowych w zachowaniu różnorodności biologicznej. Została wydana w liczbie 7500 egzemplarzy.
 - Kalendarz edukacyjny pt. „Krajobraz w świecie zwierząt”, zawierający rysunki Julity Jakubowskiej przedstawiające 12 gatunków zwierząt wielkopolskich parków krajobrazowych, wykonane ołówkiem. Dopełnieniem ilustracji są treści edukacyjne sformułowane w postaci ciekawostek o przedstawionych gatunkach oraz kalendarium ekologiczne obejmujące dni związane z ochroną przyrody, ekologią, otaczającym nas środowiskiem naturalnym. Kalendarz wydano w nakładzie 1500 szt. Projekt graficzny i skład kalendarza wykonała agencja DOBOCOM. Wydanie kalendarza było współfinansowane ze środków WFOŚiGW w Poznaniu
- Dodatkowo w 2020 r. wydano również materiały promocyjne:
- Zestaw 14 artystycznych pocztówek przedstawiających walory parków krajobrazowych Wielkopolski. Rysunki wykonał artysta grafik Rafał Nikiel z Bielska Białej. Zestawy 14 pocztówek zapakowane zostały w ozdobne pudełka i wydane w liczbie 100 kompletów.

Przedsięwzięcie to było współfinansowane ze środków WFOŚiGW w Poznaniu.

Okazją do popularyzacji wiedzy o parkach krajobrazowych w bezpośrednim kontakcie ze społeczeństwem są imprezy plenerowe i festyny. W roku 2020 większość cyklicznych wydarzeń tego typu została odwołana ze względu na pandemię koronawirusa SARS CoV-2. W Nadwarciańskim Parku Krajobrazowym co roku ogromną popularnością cieszył się Festiwal Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie. W 2020 r. odbył się on w formie on-line, wykłady prelegentów zostały wcześniej zarejestrowane tak jak i prace rzemieślnicze prezentujące dawne zawody. Pracownica OEP Łąd – dr Katarzyna Jasińska – przedstawiła wykład pt. „Tradycja i nowoczesność w krajobrazie”. Część wykładów i pokazów została nagrana na terenie OEP Łąd. Pozostałe nagrania wykonano na terenie zespołu klasztorowego w Łądzie. Zapis festiwalu możliwy jest do obejrzenia na stronie internetowej organizatora.

Nieodłącznym elementem turystycznej działalności jest organizacja rajdów turystycznych, z cyklu „Na Manowce”. Niestety z zaplanowanych rajdów odbyły się jedynie dwa:

Pierwszy zorganizowano w Sierakowskim Parku Krajobrazowym 15 lutego. Wydarzenie połączone z obchodami Światowego Dnia Mokrądeł obejmowało prelekcję w budynku Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Chalinie oraz spacer malowniczą trasą wokół śródlęsnego jeziora Putnik. W wydarzeniu uczestniczyło 17 osób.

Po przerwie związanej z obowiązującymi obostrzeniami sanitarnymi wywołanymi pandemią COVID-19 na spotkanie z przyrodą, kulturą i krajobrazem dolinym Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego **3 października wyruszyła grupa miłośników krajobrazu Wielkopolski.** W wydarzeniu uczestniczyło 29 osób. Był to drugi i niestety ostatni spacer w 2020 r.

Dogodne warunki do realizacji statutowego zadania ZPKWW, jakim jest edukacja przyrodnicza, zapewniają Ośrodki Edukacji Przyrodniczej w Chalinie i w Łądzie, zarządzane przez Zespół Parków. Obiekty edukacyjne mieszczą się w malowniczo położonych zabytkowych obiektach. Ośrodki dysponują bazą noclegową i dydaktyczną oraz wykwalifikowaną kadrą, dzięki czemu stanowią doskonale miejsce do realizacji jedno- i wielodniowych warsztatów dotyczących szeroko pojętej tematyki przyrodniczej. Szeroki przekrój wiekowy gości ośrodków obejmuje osoby od przedszkolaków po seniorów. Na program pobytu zazwyczaj składają się prelekcje, warsztaty w pracowni komputerowej, wycieczki objazdowe, warsztaty terenowe, zwiedzanie ekspozycji przyrodniczych, pokazy filmów, zajęcia laboratoryjne i warsztaty praktyczne.

Istotną rolę w realizacji programu edukacji przyrodniczej pełnią zajęcia w plenerze. Tematyka zajęć obejmuje m.in. ornitologię herpetologię, terenoznawstwo, wybrane elementy ochrony środowiska (np. jakość wód), a także walory przyrodnicze i kulturowe parków krajobrazowych regionu. W 2020 r. ze względu na ograniczenia związane z COVID-19 ośrodki edukacji przyrodniczej działały w dużym ograniczeniu. W czerwcu zostały odwołane wszystkie rezerwacje wakacyjne na pobyty kilkudniowe. Do końca 2020 r. obydwie OEP przyjęły około 500 gości.

W marcu ubiegłego roku w ramach działań edukacyjnych Zespół Parków zorganizował oryginalne wydarzenie edukacyjne pt. „oSowiały Tydzień”, które trwało od 15 do 22 lutego. Całość odbyła się w przestrzeni Internetu. Materiały multimedialne zostały przygotowane samodzielnie przez pracowników Działu Edukacji ZPKWW. Przez cały czas trwania „oSowiałego Tygodnia” kilka razy dziennie na profilach społecznościowych publikowane były edukacyjne treści dotyczące sów w krajobrazie. Między innymi były to wywiady i warsztaty manualne związane z tworzeniem rozmaitych przedmiotów pośrednio lub bezpośrednio związanych z sowami.

W skład wachlarza zadań realizowanych przez Zespół Parków wpisuje się również współpraca z uczelniami wyższymi w ramach praktyk studenckich. ZPKWW w lipcu 2020 r. współorganizował zajęcia dla studentów na kierunku astronomia odbywających praktyki w Instytucie Obserwatorium Astronomiczne UAM w Poznaniu oraz w obserwatorium astronomicznym na terenie OEP Chalin. Studenci m.in. zdemontowali zainstalowane podczas poprzednich praktyk kamery obscura, które przez cały rok rejestrowały na papierze fotograficznym tor Słońca po niebie metodą tzw. solarigrafii, pomagali też w kalibracji i uruchomieniu zespołu teleskopów astronomicznych UAM, zainstalowanych w Ośrodku. Przeprowadzono również próbne obserwacje wizualne gromad i galaktyk oraz wykonano pierwsze zdjęcia kamerami zamontowanymi na teleskopach.

ZPKWW realizuje projekty z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego:

- Projekt pt. „Rozbudowa i modernizacja Ośrodka Edukacji Przyrodniczej Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego w Chalinie wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną”. Całkowita wartość realizowanego projektu wynosi 10 766 817,30 zł, z czego wartość dofinansowania ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020 wynosi 7 437 933,50 zł. Pozostałe środki pochodzą z budżetu Samorządu Województwa Wielkopolskiego.
- Projekt pt. „Wykonanie projektów planów ochrony Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego,

Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka, Powidzkiego Parku Krajobrazowego oraz Lednickiego Parku Krajobrazowego”. Całkowita wartość realizowanego projektu wynosi 820 410,00 zł, z czego wartość dofinansowania ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020 wynosi 779 389,50 zł. Pozostałe środki pochodzą z budżetu Samorządu Województwa Wielkopolskiego.

- Projekt pt. „Edukacja ekologiczna mieszkańców województwa wielkopolskiego na rzecz zrównoważonego rozwoju”. Całkowita wartość realizowanego projektu wynosi 912 150,00 zł, z czego wartość dofinansowania ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020 wynosi 650 250,00 zł. Pozostałe środki pochodzą z budżetu Samorządu Województwa Wielkopolskiego. W ramach projektu powstaną m.in.: publikacje edukacyjno-turystyczne o 14 parkach krajobrazowych, 10-minutowy film informacyjno-edukacyjny, diorama przyrodnicza w OEP w Łądzie, Zakupiono pomoce dydaktyczne (lornetki, lunety, gry plenerowe, aparat fotograficzny, symulatory zjawisk przyrodniczych) do prowadzenia bezpłatnych zajęć przyrodniczych. Powstał również katalog scenariuszy zajęć edukacyjnych pt. „W tajemniczym świecie przyrody”.

Rok 2020 był dla Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego rokiem szczególnym.

W maju uchwałą Sejmiku Województwa Wielkopolskiego uchwalony został statut ZPKWW (uchwała nr XIX/348/20 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 18 maja 2020 r. w sprawie nadania statutu Zespołowi Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego), którego zasadniczą częścią jest schemat organizacyjny jednostki. Celem wprowadzenia zmian jest dostosowanie struktury do obowiązującego rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 2 marca 2005 r. w sprawie stanowisk oraz wymagań kwalifikacyjnych, jakie powinni spełniać pracownicy zatrudnieni na poszczególnych stanowiskach w Stuzbach Parków Krajobrazowych (Dz.U. nr 41, poz. 395) oraz dostosowanie do ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1282). Ponadto celem przemodelowania struktury organizacyjnej jest podniesienie standardów jakościowych stanowisk pracy i środowiska pracy, właściwy podział zadań, uprawnień i odpowiedzialności, prawidłowe rozdzielenie i sprecyzowanie kompetencji, uporządkowanie zakresów obowiązków, dostosowanie do obowiązującej rzeczywistości prawnej i organizacyjnej.

Wartą wspomnienia rzeczą jest rozpoczęcie w 2020 r. prac nad stworzeniem nowego systemu identyfikacji wizualnej, polegającego na zaprojektowaniu nowych logotypów dla 14 parków krajobrazowych, znaku głównego ZPKWW oraz 2 logotypów dla Ośrodków Edukacji Przyrodniczej w Łądzie i w Chalinie. Nowy system opierać się będzie na minimalistycznej ikonografii, osadzonej na siatce kartograficznej i wykreślonej na jednobarwnym sygnecie. Paleta kolorów zostanie dobrana indywidualnie dla każdego parku, zaś znaki ośrodków edukacji przyrodniczej dzieląc będą tę samą barwę z parkami krajobrazowymi, w których się znajdują. Projektantem koncepcji jest agencja MOOD z Poznania, autorem znaków jest Sylwia Oleksy też z Poznania. Zespół opracowujący system identyfikacji wizualnej składa się z: Rafała Śniegockiego – dyrektora ZPKWW, Kornelii Knioty – kierownika Zespołu Ochrony Przyrody i Krajobrazu, Łukasza Ławrysza – kierownika zespołu ds. edukacji turystyki i rekreacji.

Nadwarciański Park Krajobrazowy obchodził jubileusz 25 lat istnienia. Ze względu na sytuację epidemiczną panującą w całym kraju, ZPKWW musiało zrezygnować ze zorganizowania tradycyjnej konferencji. W związku z powyższym zdecydowano się nagrać film z wystąpieniami prelegentów oraz przedstawieniem wyjątkowych ujęć z najciekawszych miejsc NPK. Nadwarciański Park Krajobrazowy, wyznaczony pomiędzy Pызdrami a Koninem, chroni przyrodę oraz unikatowy krajobraz doliny Środkowej Warty, będący m.in. cenną ostoją ptactwa wodno-błotnego. W nagraniu wzięli udział: Jacek Bogusławski – członek zarządu województwa wielkopolskiego, Grzegorz Matuszak – wójt gminy Rzgów, Jerzy Orchowski – lokalny fotograf, mieszkaniec Łądku, Artur Miętkiewicz – wójt gminy Łądek, dr Michał Brzostowicz – zastępca dyrektora Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, ks. Sławomir Łubian – rektor WSD TS, dyrektor wspólnoty, Michał Białek – specjalista ds. ochrony przyrody ZPKWW, Jacek Bartkowiak – starosta powiatu słupeckiego, Dorota Kinast – kierownik Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Łądzie, Karol Błaszczak – zastępca burmistrza gminy Zagórz, prof. dr hab. Aleksander Winecki – Zakład Biologii i Ekologii Ptaków, Wydział Biologii UAM, dr hab. Maciej Gąbka – Zakład Hydrobiologii, Wydział Biologii UAM, Przemysław Kowalski – prezes zarządu LOT „Puszcza Pызdrska”, Przemysław Dębski – burmistrz miasta i gminy Pызdry oraz Rafał Śniegocki – dyrektor ZPKWW.

W lipcu 2020 r. po pięciu latach siedziba ZPKWW została przeniesiona z zabytkowego budynku przy ul. Kościuszki 95 do wieżowca przy ul. Piekary 17. Budynek wyposażony jest w windę, co ułatwia dostęp do jednostki osobom ze szczególnymi potrzebami.

Pracownicy ZPKWW w 2020 r. uczestniczyli w nagraniach do audycji radiowej red. Rafała Regulskiego – „Drzwi do Lasu” – popularyzatorskiej audycji przyrodniczej na antenie Radia Poznań. Tematami audycji były m.in. działania ochronne skierowane na utrzymanie populacji rybitw: rzecznej i czarnej, a także obserwacje związane z migracją ptaków w najbardziej charakterystycznych lokalizacjach w parkach krajobrazowych należących do ZPKWW.

W 2020 r. kadra ZPKWW powiększyła się.

W marcu stanowisko kierownika zespołu ds. edukacji, turystyki i rekreacji objął Łukasz Ławrysz, pochodzący z Białowieży w województwie podlaskim.

Samodzielne stanowisko ds. zamówień publicznych i projektów środowiskowych objęła Marlena Zalesna-Tytek. Stanowisko kierownika OEP w Chalinie objął Antoni Kasprzak.

Stanowisko specjalisty ds. ochrony przyrody objęła Anna Hejne.

Stanowisko sekretarki objęła Dominika Zaborowska.

W oparciu o szeroki zakres zadań nakładanych przez obowiązującą ustawę o ochronie przyrody dyrektor i pracownicy Zespołu Parków prowadzą różnicowane sprawy administracyjne, przedsięwzięcia z zakresu czynnej ochrony przyrody, monitoringu i inwentaryzacji środowiska przyrodniczego, turystyki oraz szeroko pojętej edukacji i popularyzacji walorów przyrodniczych i kulturowych. Nad prawidłowym rozliczeniem finansowym realizowanych przedsięwzięć czuwa dział finansowo-księgowy. Szerokie grono instytucji współpracujących świadczy o roli, jaką ma do spełnienia Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego w działaniach na rzecz ochrony i popularyzacji walorów przyrodniczych i kulturowych wielkopolski.

Łukasz Ławrysz

Porządkowanie przestrzeni

Od wielu lat kolejne rządy pracują nad reformą planowania przestrzennego. W roku 2020 na nowo podjęto prace w tym zakresie. Okazuje się, że jest wiele barier, które wywołują liczne kontrowersje i pokazują sprzeczność interesów podmiotów, które nie są (nieestety) zainteresowane tworzeniem ładu przestrzennego. O impasie w próbach kształtowania tego ładu świadczą np. dane dotyczące stopnia pokrycia planami zagospodarowania przestrzennego największych miast w Polsce (w proc.). W roku 2020 na pierwszym miejscu znajdował się Kraków ze wskaźnikiem 65,4, a na ostatnim Rzeszów ze wskaźnikiem 16,9. W Poznaniu wskaźnik ten wynosił 47,8.

Powszechnie wiadomo, że brak planów jest na rękę urzędnikom. Najwyższa Izba Kontroli w swym raporcie wykazała, że brak planów jest przyczyną chaosu przestrzennego i sprzyja zjawisku „rozlewania się” miast i wsi. Natomiast Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN podał, że chaos ten kosztuje rocznie 84,3 mld zł. W skład tej sumy wchodzi: koszty infrastruktury rozproszonej zabudowy, ochrona środowiska i zdrowia oraz wydłużone dojazdy do pracy i szkół. Chaos przestrzenny trwa, a kolejne rządy przegrywają walkę z tą patologią (źródło: M. Wielgo, 2021, Kolejna próba uporządkowania przestrzeni, Dziennik Gazeta Prawna, 19 stycznia).

Kazimierz Zimmiewicz

Cenne krajobrazy

W grudniu 2020 r. „Monitor Wielkopolski” donosił, że powstaje audyt, który pomoże uchronić wyjątkowe widoki w Wielkopolsce. Celem audytu jest wyznaczenie wszystkich typów krajobrazów, opisanie ich cech oraz wycena ich wartości (przyrodniczych, kulturowych, estetycznych i widokowych). Warto zwrócić uwagę na to, że do cennych dla społeczeństwa obszarów zalicza się te, które są objęte ochroną prawną, w tym również **parki krajobrazowe**. Ustalenia audytu muszą być uwzględnione w studiach uwarunkowań i w kierunkach przestrzennego zagospodarowania gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego (źródło: ABO, 2020, Cenne krajobrazy, Monitor Wielkopolski, grudzień).

Kazimierz Zimmiewicz

Wiedza o ekologii

W sierpniu 2020 r. nagrodzono laureatów XXXV Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. Uczniowie szkół średnich z województwa wielkopolskiego, którzy zakwalifikowali się do etapu okręgowego, musieli przedstawić wyniki swoich badań na temat: „Oceń i wskaż, która dziedzina ochrony środowiska w miejscu twego zamieszkania wymaga pilnych działań, oraz podaj praktyczny plan naprawczy, zmierzający do korzystnych zmian”. Do etapu okręgowego przystąpiło 35 uczniów z 25 wielkopolskich szkół. Komisja konkursowa wyłoniła siedmiu laureatów, którzy uzyskali prawo wstępu na dowolną uczelnię wyższą w kraju bez postępowania kwalifikacyjnego.

Konkurs odbył się pod patronatem Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego (źródło: RAK, 2020, Mają wiedzę o ekologii, Monitor Wielkopolski, wrzesień).

Zdzisław Witkowski

Konkurs wiedzy o D. Chłapowskim

Konkurs wiedzy o gen. D. Chłapowskim ma już długą tradycję. W roku 2020, ze względu na pandemię, odbył się za pośrednictwem Internetu. D. Chłapowski jest patronem parku krajobrazowego położonego w okolicach miejscowości Turew w powiecie kościańskim. Tak więc życie i dzieło generała były przedmiotem oceny uczestników konkursu. Wzięło w nim udział 24 uczniów z 10 szkół powiatu kościańskiego. W konkursie zwyciężyła Natalia Demska ze Szkoły Podstawowej w Lubiniu, drugie miejsce przyznano Annie Firlej ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kościanie, a trzecie Natalii Zapłacie ze Szkoły Podstawowej w Przysieci Starej. W komisji konkursowej zasiadli: dr Z. Bernacki PAN, S. Chłapowski i dr C. Trosiak ze Stowarzyszenia im. D. Chłapowskiego w Kościanie (źródło: h, 2020 Wykazali się wiedzą o Chłapowskim, Gazeta Kościańska, 2 grudnia).

Zdzisław Witkowski

Ubywa wody w Jeziorze Dominickim

Mieszkańcy Boszkowa i turyści odwiedzający tę znaną miejscowość wypoczynkową w Przemęckim Parku Krajobrazowym alarmują o obniżaniu się poziomu wody w Jeziorze Dominickim. Linia brzegowa, zdaniem obserwatorów, cofnęła się o kilka metrów. Zjawisko to pojawiło się już latem 2020 r. Być może jego przyczyną były suche lata, spowodowane zmianami klimatycznymi. Stali mieszkańcy Boszkowa zauważyli obniżanie się lustra wody w jeziorze już w roku 2018. Czy surowa zima z mrozami i obfitymi opadami śniegu (styczeń, luty 2021) wyrówna deficyt wody w tym pięknym akwenie? (źródło: M.

Wiśniewski, 2020, Znika zalew w Rydzynie. Brzeg jeziora w Boszkowie cofnął się o kilka metrów, Panorama Leszczyńska, 6 października).

Andrzej Malatyński

Przybywa śmieci w lasach

Służby leśne alarmują o zaśmiecaniu lasów w Przemęckim Parku Krajobrazowym. Pod koniec roku 2020 odkryto śmieci bytowe w okolicach wieży widokowej w leśnictwie Świętno. Udało się jednak ustalić sprawców, którzy zostali ukarani finansowo i musieli na własny koszt uporządkować teren. Podobny przypadek zdarzył się na terenie gminy Przemęt. Niestety w wielu przypadkach sprawców nie udaje się ustalić. Wydatki związane ze sprzętaniem lasów sięgają tysięcy złotych (źródło: K. Bodzińska, 2021, Do lasów nadleśnictwa trafiają stosy śmieci. Koszt ich uprzątnięcia 80 tys. zł, Panorama Leszczyńska, 5 lutego).

Andrzej Malatyński

Pałac w Buczu odzyskał dawny blask

Bucz to miejscowość położona na obrzeżach Przemęckiego Parku Krajobrazowego. Historia Bucza sięga średniowiecza. Pałac został zbudowany w XIX w. w stylu klasycystycznym. Dotychczas był wykorzystywany dla potrzeb miejscowej szkoły podstawowej i gimnazjum. Inicjatorem renowacji pałacu była gmina Przemęt. Wykorzystano w tym celu m.in. fundusze pochodzące z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Warto zwiedzić ten zabytek podczas wędrowki do Boszkowa (źródło: Pałac w Buczu odzyskał dawny blask, 2020, Monitor Wielkopolski, listopad).

Andrzej Malatyński

KRZYSZTOF KASPRZAK, BEATA RASZKA

OCHRONA KRAJOBRAZU W EUROPIE NA PROGU XX W. UWAGI DO BADAŃ

Wstęp

Badania nad ochroną krajobrazu można prowadzić z różnych punktów widzenia. W niniejszym opracowaniu przedstawiono opis regulacji prawnych stosowanych w celu ochrony krajobrazu w Prusach i we Francji. Opis ten jest dobrą okazją do porównania ze współczesnymi rozwiązaniami i obowiązującymi w Polsce.

Regulacje francuskie

W niektórych krajach europejskich już na początku XX w. wprowadzono przepisy ograniczające eksponowanie reklam, które szpeciły krajobraz. Przepisy te wchodziły w skład obowiązujących ustaw albo stanowiły odrębne regulacje, np. ustawa pruska z 7 lipca 1902 r., ustawa saska z 10 marca 1909 r. czy też ustawa francuska z 20 kwietnia 1910 r. Projekt tej ostatniej ustawy przygotowany został przez Stowarzyszenie Ochrony Krajobrazu Francji. W myśl tego projektu zabraniano rozwieszania plakatów na nieruchomościach i pomnikach historycznych, pomnikach przyrody i w okolicach o charakterze artystycznym oraz w ich pobliżu. W myśl tego projektu zakazywano rozwieszania plakatów, szyldów reklamowych, malowideł i gablot. Zakaz obowiązywał zawsze wtedy, gdyby pojawiło się zagrożenie oszpecenia ulic, placów, budynków, miejscowości lub krajobrazu.

Regulacje pruskie

W zaborze pruskim obowiązywało kilka ustaw o ochronie krajobrazu, które miały zapobiegać wprowadzaniu do krajobrazu „niewłaściwego” budownictwa. Na przykład ustawa bremeńska o ochronie pomników budowlanych z 9 marca 1909 r. stanowiła, że policja budowlana mogła odmówić zezwolenia na budowę, jeśli projekt budowlany wprowadzał „dotkliwy uszczerbek” w krajobrazie. W takiej sytuacji ustawodawca nakazywał wybór innego miejsca lokalizacji, a także ukształtowania bryły budowli oraz doboru odpowiedniego materiału. Ustawa zakazywała również usuwania drzew, gdyby w wyniku tych działań krajobraz doznał „dotkliwego uszczerbku” lub gdyby było to niezgodne z interesem publicznym.

Z kolei ustawa hamburska z 3 kwietnia 1912 r. ustanowiła tzw. komisję nadzoru budowlanego, której zadaniem była ochrona przed oszpecaniem ulic, miejscowości, krajobrazu, a także budowli i pomników przyrody. Komisja miała również dbać o przestrzeganie względów artystycznych w projektowaniu przestrzeni miejskiej i krajobrazu. Komisji nadano też uprawnienia do wyrażania sprzeciwu w takich sprawach, jak: usuwanie dzieł sztuki, pomników przyrody i poszczególnych drzew. W sumie Komisja miała stać na straży piękna miast, krajobrazu i interesu publicznego.

Dla ochrony krajobrazu ważna była ustawa z dnia 1 lipca 1907 r. Miała ona zapobiegać oszpecaniu miejscowości i okolic, które wyróżniały się charakterystycznym krajobrazem. O tym, czy dana okolica ma charakter „wyróżniający się”, powinna decydować opinia publiczna oraz uwagi turystów. Policja budowlana powinna w swych decyzjach uwzględniać opinię społeczeństwa, także w razie braku konsensusu, wysłuchać reprezentantów inwestora i strony społecznej. Warto dodać, że ustawa ta obowiązywała jeszcze przez pewien czas w byłym zaborze pruskim.

Zakończenie

Podstawową refleksją wynikającą z niniejszego opracowania jest banalne pytanie, a mianowicie, dlaczego należy dbać o piękno krajobrazu, piękno miast, wsi? Odpowiedź na to pytanie jest prosta: dlatego, że człowiek w pięknym krajobrazie czuje się dobrze. Żyjąc w oszpeconym krajobrazie, mieszkańcy mimo woli przyzwyczajają się do brzydoty i nie dostrzegają tego, że można funkcjonować w innym, piękniejszym świecie. Być może jest to jedna z przyczyn braku dbałości o środowisko i krajobraz. A przecież są to dobra wspólne.

U ŹRÓDEŁ NAUKI PODPOWIEDZI DLA POCZĄTKUJĄCEGO BADACZA PRZYRODY

Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Poznań 2013,
ss. 76.

Autorem opracowania jest profesor Dariusz J. Gwiazdowicz – pracownik Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W trosce o doktorantów przygotował swoje przemyślenia na temat pracy naukowej, uznał bowiem, że warto podzielić się swoim doświadczeniem z młodszą generacją. Pomysł autora zasługuje na uznanie i poparcie, ale równocześnie prowokuje do dyskusji.

Dzieło składa się z przedmowy i dziesięciu rozdziałów. Pierwsze cztery mają charakter metodologiczny. Autor wyjaśnia w nich, na czym polega istota pracy naukowej, przedstawia klasyfikację badań naukowych, początki zmagania się z pracą naukową. Dalej czytelnik znajdzie opis projektu badań i możliwości jego finansowania, a także proces realizacji projektu oraz uwagi odnoszące się do oceny pracy.

Bardzo ciekawe są refleksje autora na temat życia naukowca, w tym o takich zjawiskach, jak pokora i próżność oraz zazdrość w środowisku naukowym. W rozdziale pod tytułem „Zamiast zakończenia” autor podaje zbiór łacińskich sentencji, które „warto stosować w życiu codziennym”, ponieważ ułatwiają one dojście do celu. Całość zamyka wykaz zalecanej literatury.

Na ostatniej stronie okładki autor zachęca do dyskusji, a nawet do formułowania uwag krytycznych pod adresem swojej pracy. Korzystając z tej zachęty, może warto odnieść się w pierwszej kolejności do słów E. Rutherforda, że „nauką jest tylko fizyka, a wszystko pozostałe to kolekcjonowanie znaczków”. Ten cytat przytacza autor na s. 12. A dalej pisze: „Nieśmiało myślę jednak, że nauk o życiu, nauk przyrodniczych nie można bagatelizować, nie można ich spychać na margines. Obawiam się, że informacji na temat ŻYCIA, prócz fizyki musi dostarczać wiele innych dyscyplin naukowych”. Z powyższego wynika, że nauki o życiu zaliczają się do nauk przyrodniczych, to po pierwsze, a po drugie, czy to oznacza, że nauki o życiu są przedmiotem zainteresowań profesora Gwiazdowicza? Wydaje się, że mamy tu do czynienia z pewnym nieporozumieniem.

Otóż we współczesnej metodologii fizyka i chemia zaliczane są do nauk przyrodniczych. Osobliwością tych nauk jest to, że uczeni odkrywają byty przyrodnicze, które są obiektywne, ponieważ człowiek ich nie wymyśla, ale może odsłaniać prawdę o nich. Podstawową kategorią jest tutaj prawda naukowa – formułowana w postaci uniwersalnych praw. Nauki przyrodnicze w porównaniu do nauk społecznych mają możliwość realizacji funkcji prognostycznej (predykcji). W tym kontekście powstaje pytanie dotyczące np. prawdy w naukach o życiu i o uniwersalne prawa w tej dyscyplinie.

W klasyfikacji nauk występują również nauki społeczne (np. ekonomia, socjologia). Dla tej grupy przyszłość jest niedostępna. W naukach społecznych nie ma praw

uniwersalnych, a to wszystko za sprawą zachowania czynnika ludzkiego. Zatem badania w tej grupie ograniczają się do opisu i wyjaśniania zjawisk jednostkowych. W pewnym sensie wnioski z tych badań mają charakter diagnozy i obarczone są błędem prawdopodobieństwa. Nie oznacza to jednak, że badania społeczne należy lekceważyć. Otóż badania diagnostyczne są wykorzystywane do celów porównawczych (tak było – a obecnie jest tak). Wiele takich diagnoz publikuje się również na łamach „Biuletynu Parków Krajobrazowych Wielkopolski”.

Podsumowując, można wyrazić przekonanie, że warto zapoznać się z pracą profesora D. Gwiazdowicza. Mimo upływu czasu, zagadnienia metodologii nauk są zawsze aktualne i warte dyskusji.

Jan Sikora

„DRZEWO FRANCISZKA”

Magazyn nr 1/2020

Na rynku czasopism ukazał się nowy magazyn pod tytułem „Drzewo Franciszka”. Wydawcą jest Fundacja Zakłady Kórnickie, a redaktorem naczelnym – Dariusz Grzybek. W słowie Od Redakcji czytelnik dowiaduje się, że na łamach magazynu będzie prezentowana problematyka ochrony środowiska. Do współpracy i dyskusji na te tematy redaktor zaprasza zarówno wierzących, jak i niewierzących – naukowców i praktyków.

W pierwszym numerze (objętości 75 stron) swoje teksty zamieściło 14 autorów, w tym przeczytać można wywiady z ówczesną minister rozwoju Jadwigą Emilewicz oraz ze starostą powiatu poznańskiego Janem Grabkowskim. Czytelnik znajdzie również wypowiedzi i informacje, np. w zakresie kształcenia w ochronie środowiska, o patronie ekologów, Międzynarodowej Sieci Pedagogicznej Pilgrim czy szkole przyjaznej ptakom.

Podsumowując, pierwszy numer „Drzewa Franciszka” zawiera artykuły naukowe (wraz z literaturą) oraz popularne opracowania adresowane do szerszego grona czytelników.

Kazimierz Zimmiewicz

„DRZEWO FRANCISZKA”

Magazyn nr 2/2020

Zgodnie z zapowiedzią, drugi numer „Drzewa Franciszka” ukazał się pod koniec 2020 r. Na 87 stronach swoje artykuły zamieściło 23 autorów. Na początku wspomnienia o kardynale Z. Grocholewskim pt. „Ekologia integralna” przedstawił G.

Skrzypczak. Następnie D. Grzybek i K. Mączkowski rozmawiają z M. Kurtyką, ministrem klimatu i środowiska. Rozmowa dotyczy wyzwań, jakie czekają Polskę, związanych z Europejskim Zielonym Ładem. Wywiad kończy obszerny życiorys ministra. Kolejny tekst odnosi się do rekonstruowania harmonii w relacjach człowiek–świat. Autorką jest R. Michalak.

J.M. Roszkowski na dalszych stronach pisze o ochronie przyrody w Tatrach, a R. Kurczewski porównuje park narodowy do świątyni ochrony przyrody. Kolejne trzy artykuły poświęcone są drzewom (M. Skierczyński opisuje, jak w Polsce miewają się „lasy w wodzie”, P. Tyszko-Chmielowiec pyta, czy dla drzew w krajobrazach wiejskich jest jeszcze miejsce, a S. Świtek wskazuje, że brak drzew pośród pól – to tracone dziedzictwo wsi).

K. Nowak zachęca z kolei do pamięci o ogrodach botanicznych, a E. Ratajczak i J. Kijowska-Oberc poświęciły swoje opracowanie ziarnu – początkowi nowego życia.

Rozważania o polskim drewnie i polskich meblach przedstawił Ł. Kalupa, a pracownicy Wydziału Edukacji i Promocji RDLP w Poznaniu scharakteryzowali pracę wielkopolskich leśników na rzecz lasów.

Biblijne spojrzenie na relację człowiek–przyroda to tekst zmarłego ks. A. Filipiaka.

Dalej czytelnik znajdzie opracowania poświęcone smogowi i walce z tym zjawiskiem (J. Juszczynski, N. Osten-Sacken, L. Duda), także pandemii koronawirusa (L. Kurek, K. Mączkowski). W końcowej części drugiego numeru „Drzewa Franciszka” można przeczytać o rajskich ogrodach (S. Pawera-Pelińska), o ziębie (P. Tryjanowski), o sowach (M. Pióro), a także o ekologicznych rozmowach z Bogiem (K. Mączkowski) oraz o światowym ruchu katolików na rzecz środowiska (P. Abramczyk). Jest tam również zamieszczona informacja dotycząca szkolnych planów przygotowania do konkursu na temat zmian klimatu i refleksje pokonkursowe Magdaleny Kilińskiej. Całość drugiego numeru magazynu (podobnie jak pierwszego) zamykają bardziej lub mniej obszerne noty o autorach.

W powyższym tekście celowo przedstawiono autorów wszystkich prac oraz tytuły opracowań po to, aby czytelnik orientował się, jakie problemy są prezentowane na łamach „Drzewa Franciszka”.

Kazimierz Zimniewicz

JAK OCALIĆ ŚWIAT OD KATASTROFY KLIMATYCZNEJ

Bill Gates

Wydawnictwo Agora, Warszawa 2021, ss. 320

Pojawienie się książki B. Gatesa na polskim rynku wydawniczym uznać można za swego rodzaju sensację. Oto jeden z najbogatszych ludzi świata wyraża swoje poglądy. Już podtytuł książki: „Rozwiązania, które już mamy, zmiany, których potrzebujemy”, wskazuje na tok myślenia autora. Na początku pisze on, że każdego roku do atmosfery

emituje się 51 miliardów ton gazów cieplarnianych. Jeśli świat nie podejmie próby redukcji tej emisji do zera, to grozi nam katastrofa klimatyczna z trudno przewidywalnymi skutkami. Według autora głównym problemem jest globalna dekarbonizacja i poszukiwanie czystych źródeł energii. Jest to jednak zadanie trudne ze względu na konieczność ciągłego dostarczania energii. Wiatr i słońce są źródłami czystymi, lecz niestety nie zapewniają ciągłości dostaw prądu. Dlatego trzeba podjąć działania innowacyjne w celu odkrycia niezawodnych technologii, które pozwolą na produkowanie czystej energii w każdym zakątku globu i o każdej porze.

Na stronie 250 autor przedstawia 19 niezbędnych technologii, do których zalicza m.in.: wodór produkowany bez emisji węglowych, magazyny energii elektrycznej na dużą skalę, gdzie można przechowywać prąd przez kilka miesięcy, zerowęglowy cement, zerowęglowa stal, zerowęglowy plastik, magazynowanie ciepła czy zerowęglowe alternatywy oleju palmowego. Dla laika poszukiwanie technologii czystej energii kojarzy się z trochę naiwnym wymyślaniem perpetuum mobile, a więc z mechanizmem poruszającym się wiecznie i samoczynnie. Z drugiej strony istotne jest pytanie o koszty badań i źródła ich finansowania oraz o to, jak szybko pojawią się te nowe technologie. Czas jest więc istotnym czynnikiem ochrony przed katastrofą.

W swej publikacji autor, w kilku miejscach, odnosi się do roli nauki w badaniach nad klimatem. Na s. 35 pisze m.in.: „Naukowcy muszą się jeszcze wiele dowiedzieć w kwestii tego, jak i dlaczego klimat się zmienia. Raporty Międzynarodowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC) pokazują, że w pewnych sprawach nie mamy całkowitej pewności – na przykład jeśli chodzi o to, jak bardzo i jak szybko temperatura będzie wzrastać i jakie dokładnie efekty będą miały prognozowane wyższe temperatury”. A dalej zauważył: „Jednym z problemów jest to, że modele komputerowe są dalekie od doskonałości. Klimat jest zadziwiająco złożonym zjawiskiem, wielu jego aspektów wciąż nie rozumiemy, choćby tego, jak chmury wpływają na proces ocieplania oraz jaki jest wpływ nadmiarowego ciepła na ekosystemy”.

W tym krótkim fragmencie pracy B. Gates porusza trzy ważne problemy: możliwości prognozowania zmian klimatycznych i wiarygodność modelowania komputerowego oraz zrozumienia zmian klimatycznych, które są w istocie systemem skrajnie złożonym. Każda z tych kwestii nadaje się do dogłębnych dyskusji. Tymczasem w debacie publicznej lansuje się uproszczone sądy i przekonania, mające jeszcze wiele znaków zapytania oraz „pozujące” na prawdę naukową.

Zaletą książki jest to, że została napisana prostym i zrozumiałym językiem. Jest to z pewnością zasługą tłumacza – Michała Rogalskiego. Publikacja zawiera indeks rzeczowy.

Lektura książki inspiruje czytelnika do stawiania do dalszych pytań. Po pierwsze, jakie są (lub będą) potrzebne surowce do produkcji niezbędnych innowacji, o których pisze B. Gates. Czy są one powszechnie dostępne, czy też znajdują się na określonym obszarze świata i w związku z tym podlegają kontroli? Po drugie, jak będzie wyglądać kwesta utylizacji tych innowacyjnych urządzeń. Czy metoda zakopywania w ziemi łopat turbin wiatrowych, tak jak to dzieje się obecnie, będzie obowiązywać nadal? Po

trzecie, jako początek historii globalnego ocieplenia przyjmuje się połowę XVIII w. Dlaczego nie sięga się do osiągnięć nauk o ziemi, z których wynika, że w przeszłości występowały już cykle ocieplenia i oziębienia klimatu, choć na świecie nie było jeszcze ludzi lub była ich garstka?

Kazimierz Zimmiewicz

PTAKI I LUDZIE. 100 LAT LESZCZYŃSKIEJ ORNITOLOGII

Stanisław Kuźniak i Grzegorz Lorek

Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2021, ss. 334

Zacznę od refleksji. Nie mam wątpliwości, że książka „Ptaki i ludzie” jest swego rodzaju ewenementem w piśmiennictwie polskim. Na podkreślenie zasługuje fakt, że autorzy przedstawiają stuletnią historię badań ornitologicznych na Ziemi Leszczyńskiej. Pojawia się tu wiele nazwisk i dokumentów, które zostały bardzo skrupulatnie zebrane i opisane na stronach 23–60.

W dalszej części rozdziału pierwszego pt. „Historia obserwacji i badań ornitologicznych na Ziemi Leszczyńskiej”, czytelnik znajdzie opis działalności Klubu Ornitologicznego w Lesznie. Z lektury tego bardzo obszernego fragmentu monografii wynika, że Klub liczy około 20 członków. W jego skład wchodzi nauczyciele, leśnicy, rolnicy, lekarze, pracownicy naukowcy i przedstawiciele innych zawodów. Imponująca jest edukacyjna i popularyzatorska działalność członków Klubu. Polega ona np. na spotkaniach w szkołach i przedszkolach, na organizowaniu wykładów i odczytów, na propagowaniu idei ochrony ptaków w mediach.

Na osobne omówienie zasługują działania Klubu w zakresie ochrony ptaków i ich środowisku, w tym udział w badaniach organizowanych przez OTOP oraz zimowe liczenie ptaków czy ich obrączkowanie. W końcowej części pierwszego rozdziału przedstawiono wyniki badań i obserwacji ornitologicznych w latach 1992–2020. Badania te pozwoliły m.in. na opracowanie „Atlasu ptaków lęgowych Leszna”.

W rozdziale II zatytułowanym „Ptaki Ziemi Leszczyńskiej” przedstawiono ogólną charakterystykę awifauny Ziemi Leszczyńskiej, oraz wykaz gatunków ptaków stwierdzonych na tym obszarze.

Rozdział III autorzy zatytułowali „Miejsca szczególnie ważne dla ptaków na Ziemi Leszczyńskiej”. Są to obszary Natura 2000 (Zbiornik Wonieść i Wielki Łęg Obrzański), parki krajobrazowe (Przemęcki i Dezyderego Chłapowskiego), doliny rzek i jezior (ujście Baryczy, Dolina Rowu Polskiego i Jezioro Łoniewskie) oraz zbiorniki retencyjne (Jutrosin, Jeżewo, Rydzyna). Z pewnością wynikami badań przedstawionymi w tym rozdziale zainteresują się członkowie Towarzystwa Ziemi Kościańskiej, ponieważ Wielki Łęg Obrzański, zbiornik Wonieść oraz oba parki są również przedmiotem ich penetracji. Warto także podkreślić znaczenie badań ornitologicznych Klubu dla Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, gdyż jest to

znakomita dokumentacja dla badań porównawczych, które będą prowadzone w przyszłości (jak było – jak jest w chwili obecnej).

Recenzowana książka jest bardzo dobrze przygotowana od strony edytorskiej. Jeśli chodzi o literaturę, podzielono ją na pięć części: „Bibliografię ornitologiczną Ziemi Leszczyńskiej”, „Piśmiennictwo o miejscach ważnych dla ptaków”, „Piśmiennictwo o historii obserwacji i i badań ornitologicznych na Ziemi Leszczyńskiej”, „Monografie i faunistyczne, przewodniki i inne ważniejsze publikacje o awifaunie Polski”, „Czasopisma publikujące materiały o awifaunie i przyrodzie Ziemi Leszczyńskiej”. Podano też wykaz stron internetowych.

Publikacja zawiera podsumowanie w języku angielskim oraz cztery indeksy: osobowy, polskich nazw ptaków, łacińskich nazw ptaków i nazw geograficznych.

Autorzy zamieścili w swej pracy 123 zdjęcia, opisane w języku polskim i angielskim z podaniem ich twórców.

Na zakończenie jeszcze kilka słów o autorach książki. Stanisław Kuźniak (1933) jest ornitologiem, absolwentem I LO w Lesznie, doktorem nauk przyrodniczych i studiów biologicznych na Uniwersytecie Łódzkim. Ma w swoim dorobku ponad 100 prac naukowych publikowanych w czasopismach krajowych i zagranicznych. Jego ulubione ptaki to: bocian biały, gąsiorek, ortolan, zaganiacz i rudzik.

Współautorem jest Grzegorz Lorek (1970), który także jest ornitologiem, absolwentem II LO w Lesznie, absolwentem studiów biologicznych na Uniwersytecie Wrocławskim. Jest autorem kilkudziesięciu prac z ornitologii oraz dydaktyki biologii, a także dwóch tomików wierszy. Ma też wiele innych pasji (maraton, podróże). Do jego ulubionych ptaków należą: srokosz, siewkowce, nury i ptaki tundry.

Obu autorów połączyła wspólna pasja – zachwyt nad pięknem przyrody i odkrywanie tego piękna w awifaunie.

Kazimierz Zimmiewicz

NOTY O AUTORACH

Katarzyna Jasińska	dr, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie
Anna Jęczmyk	dr, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Krzysztof Kasprzak	prof. dr hab., Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Agnieszka Kaźmierska	dr, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie
Dorota Kinast	mgr, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Ośrodek Edukacji Przyrodniczej w Łądzie
Kornelia Kniola	mgr, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego
Łukasz Ławrysz	mgr, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego
Andrzej Malatyński	mgr inż. leśnik
Wojciech Radecki	prof. zw. dr hab., Instytut Nauk Prawnych PAN we Wrocławiu
Beata Raszka	prof. dr hab., Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Justyna Rogowska	mgr inż., Nadleśnictwo Nidzica
Jan Sikora	prof. zw. dr hab., Uniwersytet Zielonogórski
Jarosław Uglis	dr inż., Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Zdzisław Witkowski	mgr, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej
Kazimierz Zimniewicz	prof. zw. dr hab.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

1. Na łamach „Biuletynu Parków Krajobrazowych Wielkopolski” publikowane są artykuły, przyczynki i materiały, krótkie notatki, przeznaczone do działu „Kronika” oraz omówienia publikacji do działu „Miscellanea”. Opracowania prezentowane w „Biuletynie” powinny dotyczyć parków krajobrazowych. Redakcja jest otwarta również na publikacje w jakiś sposób łączące się z problematyką parków krajobrazowych.
Redakcja „Biuletynu”, mimo że w swym tytule eksponuje region wielkopolski, zaprasza do współpracy autorów z pozostałych województw.
2. **Artykuły.** Do druku przyjmowane są artykuły o minimalnej objętości – 10 stron znormalizowanego maszynopisu. Powinny zawierać przypisy zamieszczone na końcu artykułów oraz literaturę. **Obligatoryjne jest streszczenie w języku angielskim.** (Należy podać tytuł artykułu w języku angielskim, a pod nim na środku słowo *Summary*).
3. **„Przyczynki i materiały”. Minimalna objętość opracowania przeznaczona do tego działu to 3 strony.** Ewentualne przypisy należy zamieścić na końcu opracowania. Wykaz literatury jest obowiązkowy. W dziale „Przyczynki i materiały” nie należy zamieszczać streszczenia.
4. **„Kronika” i „Miscellanea”.** Krótkie opracowania winny być zaopatrzone w tytuł oddający zwięzłą treść a **pod tekstem**, imię i nazwisko autora.
5. **Struktura artykułów i opracowań do działu „Przyczynki i materiały”**
 - Imię i nazwisko autorów
 - Tekst artykułów winien zawierać:
 - Wstęp (wprowadzenie, słowo wstępne)
 - Kolejne podrozdziały od 1 do ∞
 - Zakończenie, wnioski itp.
 - Przypisy
 - Literatura
6. **Zaleca się**, aby literaturę podawać wg poniższego przykładu (w układzie alfabetycznym):
 - Lachiewicz S., *Zarządzanie parkami krajobrazowymi*, PWE, Warszawa 2007
 - Flarzewska A., *Podstawy planowania przestrzennego*, pod red. J. Krawca, Oficyna Wolters Kluwer Bussines, Warszawa 2010
 - Adamiak H., *Corporate Social Responsibility*, Equilibrium. Quartely Journal, Volume 6, Issue 4, 2011
 - Walecka A., Nowakowska W., *Nowe stanowiska bociana białego (Ciconia ciconia) w okolicach Białej Wsi*, *Ekonomia i Środowisko* 2012, nr 3
7. Tabele powinny być zaopatrzone w kolejne numery i tytuł. Przykład:

Tab. 1. Powierzchnie zlewni jezior Przemęckiego Parku Krajobrazowego

Pod tekstem należy podać źródło.

8. **Rysunki (mapy)** powinny być zaopatrzone w kolejne numery i tytuł. Należy stosować skrót Ryc. Numer i podpis pod rysunkiem. Przykład:
Ryc. 3. Ładunek fosforu całkowitego w zlewni Jeziora Powidzkiego
9. **Fotografie.** Są drukowane na wkładkach kredowych. W związku z tym przyjmowane są 4 fotografie, po dwie na każdą stronę w układzie horyzontalnym. Muszą być podpisane (np. Fot. 1. Dąb szypułkowy) Należy podać autora fotografii. Fotografie muszą mieć odniesienie do treści.
10. Nazwy roślin i zwierząt należy podawać w języku polskim, a odpowiedniki łacińskie pisać *kursywą*. Opracowanie należy składać na adres redakcji sekretariat@zpkww.pl
11. Wszystkie opracowania są recenzowane przez członków Komitetu Redakcyjnego „Biuletynu”
12. Autor jako honorarium otrzymuje 3 egzemplarze „Biuletynu”.
13. Ostateczny termin składania materiałów do „Biuletynu” upływa z końcem marca każdego roku.
14. Autorzy proszeni są o podanie na osobnej kartce stopnia lub tytułu naukowego oraz miejsca pracy.

Nie istniejemy sami. Wszędzie i zawsze jesteśmy tylko częścią krajobrazu, ale i on w nas trwa. To on właśnie kusi, aby uciec z miasta, z trudu równin w trudy gór, znad biurka do lasu, z powrotem w krajobraz.

Władysław Krygowski,
Góry mojego życia.
Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987